

To był
weekend
pikników,
zabaw i atrakcji



2-12
STRONY

Spaceru
w Lesznie nie
było, ale jest
szósta wygrana
Koziołków



31
STRONA

Motor zagra
o awans
z Górnikiem.
Będą kolejne
derby!



18
STRONA

Precyzyjna i krótsza radioterapia

ZDROWIE Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej zakupiło nowoczesne moduły do posiadanego już akceleratora do radioterapii. Napromienianie ma być krótsze i bardziej precyzyjne



Katarzyna Zmysłowska

Akcelerator w Zakładzie Radioterapii został wyposażony w nowe moduły TomoEDGE, ClearRT, Synchro oraz licencje do planowania leczenia i system zarządzania danymi.

- Pojawiła się możliwość szybszej realizacji napromieniania. Mamy szybsze obrazowanie o jakości takiej, jak w tomografii komputerowej. Aparat potrafi przeskanować pole o długości 1 m w ciągu

60 sekund i co najważniejsze zainstalowany został moduł, który pozwala na bardzo precyzyjne napromienianie zmian ruchomych synchronizowane z ruchem pacjenta – mówi Jacek Kulik, kierownik Zakładu Radioterapii COZL i dodaje:

- Układ obrazowania pozwala na śledzenie targetu i adaptację wiązki promieniowania w czasie rzeczywistym. Aparat po prostu **WIDZI JAK PORUSZA SIĘ GUZ NOWOTWOROWY** np. w płucu albo

widzi znaczniki wszczepione do gruczołu krokowego i dopasowuje wiązkę promieniowania do ewentualnych ruchów obszaru napromienionego.

Wzbogacony o nowe funkcje akcelerator do tomoterapii Radixact jest jednym z sześciu tego typu aparatów w naszym kraju. Z tomoterapii skorzystają przede wszystkim pacjenci z nowotworami głowy i szyi, ginekologicznymi, ośrodkowego układu nerwowego i rdzenia

kręgowego, płuca, gruczołu krokowego, a także hematologicznymi.

- W 2023 roku w Centrum Onkologii leczylismy 64 117 pacjentów, wykonaliśmy ponad 283 tysiące wizyt i hospitalizacji, w tym tylko w Zakładzie Radioterapii z leczenia skorzystało 2002 pacjentów, u których wykonano 2561 procedur – wylicza Piotr Matej, p.o. dyrektora COZL.

Nowe moduły zostały zakupione ze środków Mini-

sterstwa Zdrowia z programu Narodowej Strategii Onkologicznej w ramach konkursu pn. „Doposażenie zakładów radioterapii – zakup systemów planowania radioterapii, doposażenie stacji planowania oraz doposażenie akceleratorów na lata 2023-2024”.

- Lubelska ochrona zdrowia to moje oczko w głowie. **CHOROBA NIE WYBIERA, NIE MA STATUSU SPOŁECZNEGO CZY ZAWODOWEGO.** Zarząd województwa pod moim

kierownictwem będzie cały czas inwestować w nowoczesną ochronę zdrowia. Wiem, że ważna jest kultura, drogi czy szkoły, ale najważniejsza jest ochrona zdrowia. I każde pieniądze trzeba będzie przeznaczać zarówno na profilaktykę, jak i już na walkę z różnymi chorobami – mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Całkowity koszt doposażenia akceleratora wyniósł 15 mln złotych.

Festyn rodzinny z okazji Dnia Mamy na lubelskim Czwartku



Parafia pod wezwaniem Świętego Mikołaja w Lublinie, Ośrodek nr 2 Bliźniak i Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo zorganizowały w niedzielę festyn rodzinny z okazji Dnia Mamy. Atrakcji dla małych i dużych było co nie miara.

Festyn na terenie parafii pw. Św. Mikołaja przy ul.

Szkolnej odbył się już po raz siódmy. Podobnie, jak podczas poprzednich edycji, także i tym razem największym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszyły się dmuchane zjeżdżalnie, malowanie twarzy i loteria fantowa.

Na scenie w występach artystycznych zaprezentowali się podopieczni placówek

szkolno-wychowawczych mieszczących się na Czwartku: Niepublicznego Przedszkola Sióstr Nazaretanek im. Franciszki Siedliskiej oraz SP nr 19 i SP Nr 25, a także Wiktora Szczepanowska i Zuzanna Jędzura, uczennice Studium Wokalnego w Lublinie – Sing It!

Podczas tegorocznego festynu ogłoszono wyniki i roz-

dano nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym Nasza Flaga dla uczniów klas I-III i VI-VII szkół podstawowych, organizowanego przez parafię pw. Św. Mikołaja oraz Fundację Szczęśliwe Dzieciństwo.

W konkursie udział wzięło aż 3428 uczniów z Polski, a także z Czech i Ukrainy.

TEKST I FOT. BAS

NAGRODZENI

klasy I-III: 1. Leon Gawel (SP Obiegorek), 2. Lena Osyda (Powiatowy MDK w Wieluniu), 3. Robert Stramyk (SP nr 10 we Lwowie). Wśród wyróżnionych znalazła się m.in. Amelia Mokijewska z SP im. Szarych Szeregów w Nałęczowie.

klasy IV-VIII: 1. Arina Khasanova (SP nr 2 Olecko) i Daryna Charkouskaya (SP nr 14 Lubin), 3. Anna Tomaszewska (SP nr 10 Jelenia Góra). Wśród wyróżnionych znalazła się m.in. Hanna Hermaszewska z SP nr 23 w Lublinie.

Spotkania z Czechowiczem i postaciami z baśni

Społeczne Szkoły im. Hansa Christiana Andersena w Lublinie zaprosiły w sobotę dzieci i dorosłych do drugiej edycji gry miejskiej pod tytułem „Jak Andersen z Czechowiczem dla dzieci pisali”. Zabawa była przednia.

Chociaż duński baśniopisarz Hans Christian Andersen i najsłynniejszy lubelski poeta Józef Czechowicz żyli w różnych epokach i krajach to łączy ich zasłużone miejsce w historii literatury – podkreślają

organizatorzy miejskiej gry, której celem była inspiracja do literackich poszukiwań i odkrywania nieznanych twarzy znanych twórców, a także przybliżenie mniej znanej twórczości Czechowicza skierowanej do dzieci.

– Niewiele osób wie, że był on z nimi związany jako nauczyciel, a później redaktor dziecięcego czasopisma „Płomyczek”. Pisywał do niego wiersze, ale też krótkie opowiadania o różnej tematyce – pod-

kreśla Katarzyna Bort-Zielińska, nauczyciel Społeczno Terapeutycznych Szkół im. H. Ch. Andersena w Lublinie.

Sobotnia gara była okazją do poznania wybranych wierszy Czechowicza, ale też do spotkań z baśniowymi postaciami w przestrzeni miasta: Calineczką, Dziewczynką z zapalkami, Śniegowym bałwanem i wieloma mniej znanymi postaciami z utworów Andersena.

BAS



FOT. ARKADIUSZ DURBAJKO

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Ismena Cieśla

Artur Siekaczyński

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Kozioł

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,

oferta@dziennikwscnodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Marsz Równości ponownie w Lublinie

To już szósty raz, kiedy tęcza para przejdzie ulicami Lublina. W tym roku hasłem przewodnim jest „Miłość, a nie wojna”

W Lublinie odbędzie się kolejny już Marsz Równości, promujący tolerancję i wolną miłość oraz sprzeciw wobec wojen i nienawiści.

- Idziemy szczególnie z powodu tego, co dzieje się obecnie w Strefie Gazy, ze względu na ludobójstwo, które odbywa się na ludności Palestyńskiej. Także jesteśmy solidar-

ni z Palestyną oraz w dalszym ciągu z Ukrainą. To jest dla nas w tym roku najważniejsze – mówi Inga Sobólska, współorganizatorka Marszu Równości.

Tegoroczna akcja odbędzie się w Dzień Dziecka, co ma nieść ze sobą dodatkowe przesłanie oraz symbolikę.

- Przekrój osób, które przychodzą na marsz jest od ma-



lutkich dzieci aż po seniorów. Dlatego idziemy w Dzień Dziecka, bo w każdym z nas jest trochę dziecka, a w marszu chodzi o to, żeby przyjąć, dobrze się bawić, celebrować swoją tożsamość. Chodzi nam o to, żeby ta dziecię-

ca radość wyszła z każdego z nas, niezależnie w jakim wieku jesteśmy. Cieszymy się tym dniem – zaznacza Sobólska.

Poza zwróceniem uwagi na krzywdę z powodu obecności toczących się konfliktów wojennych, celem marszu jak co roku jest walka o tolerancję dla osób LGBTQ+ oraz wszystkich, którzy mierzą się z dyskryminacją.

Marsz Równości w 2023 roku

FOT. ARCHIWUM/PEEM

Kolorowy, rozśpiewany, taneczny Dzień Afryki



LUBLIN Porywający koncert muzyki gospel, nauka tańca, śpiewu, wystawa fotograficzna ukazująca bogactwo kulturowe i przyrodni-

cze Afryki i wiele innych atrakcji przyciągnęły lublinian na lubelskie obchody Światowego Dnia Afryki

To święto upamiętniające powołanie 25 maja 1963 roku Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA). W tym dniu przywódcy 30 z 32 niezale-

nych państw afrykańskich podpisali akt założycielski w Addis Abebie w Etiopii. Choć organizacja ta przekształciła się w 2002 w Unię Afry-

kańską (UA), organizacja zachowała nazwę i datę tego dnia jako Święto Jedności Afrykańskiej i Dzień Wyzwolenia Afryki. **MG**

Sprawdzali możliwości „Medycznego”

Reanimacja, wkłucia w żyłę, symulowany poród i badanie USG. Chcesz studiować na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie? Sprawdź, co oferuje uczelnia. Rekrutacja już tuż

Katarzyna Zmysłowska

W ciągu dwóch Dni Otwartych Możliwości Uniwersytetu Medycznego (22-23 maja) wszyscy zainteresowani, a w szczególności uczniowie, którzy zaraz wybiorą ścieżkę swojej przyszłej edukacji, mogli zobaczyć co oferuje dla nich Uniwersytet Medyczny. Pokazy i możliwość wcielenia się na chwilę w rolę medyka zgromadziły sporo chętnych.

- Podobały mi się pokazy broni na stoisku kierunku lekarskiego. Fajne było też, że mogliśmy spróbować zrobić zastrzyk na sztucznej ręce. Zastanawiam się nad medycyną. Myślałem o kierunku lekarskim lub biotechnologia - wspominał Dawid, uczeń II LO w Świdniku.

- Myślę o studiowaniu tutaj, ale nie wiem czy bę-

dzie to mój drugi czy pierwszy wybór. Chciałam poznać wszystkie kierunki, które są do wyboru. Interesuję się też wojskiem, więc pewnie chciałabym zostać lekarzem wojskowym. Wrażenie zrobiło na mnie ratownictwo medyczne, podziwiam ratowników za odwagę i zimną krew – przyznała Marta, uczennica lubelskiego „Zamoya”.

Większość wydarzeń odbywała się na terenie Centrum Symulacji Medycznej. Na parkingu przed budynkiem, studenci i pracownicy UM prezentowali, z czym wiąże się studiowanie na poszczególnych kierunkach i czego można się spodziewać w pracy zawodowej.

- Mamy stoisko ze sztuczną ręką, gdzie uczestnicy mogą pobrać krew albo założyć wenflon. Można także zmierzyć poziom glikemii czy wykonać iniekcję do-



mięśniową na sztucznym pośladku. Pielęgniarka ma teraz możliwość rozwoju, może zrobić specjalizację czy doktorat. Trochę zmienia się mentalność ludzi, ale wiele osób dalej myśli, że pielęgniarka wykonuje tylko polecenia lekarza, co jest nieprawdą. Jest to zawód autonomiczny i pielęgniarki leczą, diagnozują, wypisują

recepty i podają leki – opowiadała Kornelia, studentka Pielęgniarstwa UM.

Sporym zainteresowaniem, głównie wśród uczestniczek cieszyło się stoisko kierunku Położnictwo, na którym można było m.in. przymierzyć sztuczny brzuch ciążowy.

- Mamy pokazy chustonożenia, można przymierzyć

brzuch ciążowy, aby wczuć się w rolę kobiety. Zachęcamy panów, aby również spróbowali. O godzinie 10 zrobiliśmy pokaz porodu ulicznego. Wtedy nasza koleżanka wcieliła się w rolę kobiety rodzącej i wszystko wyglądało realnie np. odejście wód. Ja wcieliłam się w rolę odbierającej poród. Uczestnicy nie byli przerażeni, tylko współpracowali. Jedna z pań dała nam sznurówkę, abyśmy mogli zaciśnąć pepowinę i gazetę, abyśmy mogli wszystko zabezpieczyć – mówiła Martina, studentka Położnictwa UM.

Oprócz stanowisk każdego z kierunków na „Medyku”, równolegle odbywały się warsztaty. Uczestnicy mogli m.in. nauczyć się szycia chirurgicznego, gipsowania, dowiedzieć się jak powstają tabletki, czy zobaczyć i dotknąć prawdziwej nerki.

- Prezentujemy to, co wykonujemy w naszym zakładzie na co dzień. Przy użyciu cielej nerki przeprowadzamy sekcję, przedstawiamy struktury i pokazujemy, jak to jest zbudowane, aby nie była to jedynie teoretyczna wiedza z książki. Pomiędzy nerką cielej, a ludzką są oczywiście różnice gatunkowe i ta ludzka będzie wyglądała inaczej, np. będzie mniejsza, ale wizualnie są podobne. Pracujemy na preparatach utrwalonych w formalinie, więc one są trochę inne niż świeże. Jest to narząd mięsisty, więc jest dość elastyczny w dotyku – mówiła lek. wet. Aleksandra Górska z Zakładu Anatomii Prawidłowej, Klinicznej i Obrazowej UM.

Dni Otwartych Możliwości skończyły się w czwartek. Rekrutacja na Uniwersytecie Medycznym startuje 3 czerwca.

Radnym w górę. Diety „razy cztery” przegłosowane

KOŃSKOWOLA Już nie 400 zł, a 1600 zł będą otrzymywali radni gminy Końskowola. Jeszcze więcej na swoje konta dostanie przewodnicząca, jej zastępca oraz szefowie poszczególnych komisji. Decyzja o podwyżkach rzędu 400 procent zapadła jednomyślnie.

To prawdopodobnie największa jednorazowa podwyżka diet w historii gminy Końskowola oraz jedna z najwyższych wśród wszystkich gmin Lubelszczyzny. W środę, podczas ostatniej sesji rady gminy, samorządowcy nowej kadencji ustalili nową wysokość swoich diet. Te wzrosły czterokrotnie, z 400 zł miesięcznie na 1600 zł. Przewodnicząca rady, **BARBARA STEFANEK-NOWACKA**, będzie otrzymywała 2000 zł (zamiast 1200 zł) a jej zastępca, Tomasz Przepiórka - 1800 zł (zamiast 500 zł). Szefowie poszczególnych komisji mogą liczyć natomiast na 1700 zł przelewane co miesiąc na podane konto. Dotychczas obowiązująca stawka wynosiła 450 zł.

Skąd te zmiany? - Ustalając wysokość diet radni brali pod uwagę okoliczne gminy zbliżone do naszej pod względem liczby ludności i budżetowo. Poza tym to są pieniądze nie tylko za udział w sesji, ale także



za pracę w komisjach i całokształt. Radnym jest się przez 24 godziny na dobę - argumentowała Renata Lipnicka, przewodnicząca komisji budżetowej.

Warto wspomnieć, że w 2018 roku, gdy większość w radzie zdobyli radni komitetu Zielonego Powiśla, jedną z ich pierwszych decyzji było obniżenie wysokości swoich diet oraz wynagrodzenia wójta gminy, wówczas Stanisława Gołębiowskiego. Dzisiaj większość (14/15) mandatów w radzie posiada ugrupowanie Mariusza Majkutewicza, które dla odmiany rozpoczęło od podwyżek. Poza dietami, w górę poszło również **WYNAGRODZENIE WÓJTY, KTÓRY BĘDZIE OTRZYMYWAŁ 18 975 ZŁ BRUTTO**.

Za podwyżkami opowiedzieli się wszyscy obecni na sali radni. Jedyny samorządowiec wybrany z komitetu opozycyjnego, Piotr Murat, nie uczestniczył w obradach.

RADOSŁAW SZCZĘCH

20. próba sprzedaży miejskich działek. Będzie przełom?

Wszystko wskazuje na to, że po ponad dwóch latach skończy się impas ze sprzedażą miejskich działek przy ulicy Brzegowej. O ich zbycie apelował, niemal na każdej sesji prezydent Michał Litwiniuk (PO). W poprzedniej kadencji bezskutecznie. Ale w nowej radzie większość mają ludzie z jego komitetu.

Trzy kawałki gruntów o powierzchni ponad 2,7 hektara leżą

przy ulicy Brzegowej, niedaleko bazy Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Prezydent w projekcie uchwały za każdym razem przekonywał, że ich sprzedaż pozwoli na przyszłe inwestycje i rozwój miasta. Miejskowy plan zagospodarowania przestrzennego zakłada bowiem na tym obszarze działalność usługowo-produkcyjną. Jednak, przez ostatnie dwa lata radni PiS i Białej Samorządowej swoimi głosami konsekwentnie blokowali transak-

cję. W sumie, blisko 20 razy. Tłumaczyli m.in., że miejskich działek jest coraz mniej, a ten konkretny teren powinien zostać w rezerwach samorządu, służąc w przyszłości jako inwestycyjne zaplecze MZK.

Temat powróci na sesji 29 maja. Teraz, sprawa wydaje się przesądzona, bo to ludzie Litwiniuka mają w radzie samodzielną większość w postaci 12 mandatów.

„Miasto uzyska dochody ze sprzedaży mienia komunalnego oraz z

tytułu podatku od nieruchomości, które pozwolą na przeprowadzenie inwestycji miejskich mających istotne znaczenie dla funkcjonowania miasta i zaspokajania potrzeb lokalnej społeczności” - czytamy w przygotowanym już projekcie uchwały. Ze sporządzonego operatu szacunkowego wynika, że samorząd ze sprzedaży działek może zarobić ponad 3 mln zł. Gruntem zainteresowana była m.in. bialska firma Komunalnik. **(EB)**



FOT. BIP UM

Krytyczna sytuacja w banku krwi. Jedna grupa na wyczerpaniu

Lubelski bank krwi znów świeci pustkami. Najbardziej potrzebna jest grupa A RhD-

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie znów przejedzie przez województwo szukając chętnych dawców. Zapasy krwi szybko się kończą. Obecnie najbardziej brakuje grupy A RhD -. Stale potrzebne są również płytki oraz osocze.

Krwiodawcy mogą na co dzień zgłaszać się do siedziby RCKiK przy ul. Żołnierzy Niepodległej 8 w Lublinie. Jest to również możliwe w oddzia-



FOT. ARCHIWUM/DW

łach terenowych w Białej Podlaskiej, Chełmie, Kraśniku, Lubartowie, Łukowie, Puławach, Tomaszowie Lubelskim, Włodawie oraz w Zamościu.

Poza stacjonarnymi punktami poboru, pracownicy RCKiK prowadzą akcje terenowe w różnych miejscach w regionie. Jest to szczególnie pomocne dla mieszkańców mniejszych miejscowości, którzy nie mają możliwości dojechać do punktu stacjonarnego.

Najbliższe akcje terenowe poboru krwi:
27.05: STARA DĄBIA, Świe-tlica. Rejestracja w godz. 9-13
27.05: PUŁAWY, Brico

Depot (ul. gen. Fieldorfa Nila 20). Rejestracja w godz. 9-13
28.05: PARCZEW, SPO-MLEK (ul. Strażacka 15). Rejestracja w godz. 8.30-12

28.05: LUBLIN, Dom Pomocy SOS (ul. Jutrzenki 1). Rejestracja w godz. 9-13

28.05: KRAŚNIK, Terenowy Oddział RCKiK (al. Niepodległości 25). Rejestracja w godz. 9-13

29.05: ŁĘCZNA, parking przy WAMEX (al. Jana Pawła II 99). Rejestracja w godz. 8.30-13

29.05: LUBARTÓW, Bursa Szkolna przy RCEZ (ul. 1-go Maja 82). Rejestracja w godz. 9-13

OPRAC. KAZ

Za 95 milionów powstanie piłkarska perełka

CHEŁM Prezydent Jakub Banaszek podpisał umowę z wykonawcą na budowę Lubelskiego Centrum Piłki Nożnej. Za blisko 95 milionów w mieście powstanie piłkarska perełka

Krzysztof Basiński

Chętnych do budowy piłkarskiego centrum było czterech. Najkorzystniejszą ofertę, w rozstrzygniętym 10 maja przetargu zaproponowała firma Mirbud ze Skierniewic. Zrealizuje inwestycję w trybie „Zaprojektuj i buduj” za 94,7 mln.

W ramach przedsięwzięcia kompleksowo przebudowany zostanie Stadion Miejski przy ul. 1 Pułku Szwoleżerów, który zwiększy swoją pojemność do 4500 oraz będzie spełniał ekstraklasowe standardy. Obiekt zyska między innymi system podgrzewania i nawadniania murawy, oświetlenie, a także zaplecze z prawdziwego zdarzenia.

Oprócz stadionu powstaną również trzy boiska treningowe ze sztuczną nawierzchnią przy Stadionie Miejskim, Zespole Szkół Budowlanych i Geodezyjnych (ul. Batorego) oraz przy Medycznym Studium Zawodowym (kryte balonem).

Jako pierwszy powstanie obiekt przy tzw. „Budowlance”, czyli Zespole Szkół Budowlanych i Geodezyjnych.



Jakub Banaszek, prezydent Chełma oraz Tomasz Sałata, członek Zarządu firmy Mirbud ze Skierniewic (główny wykonawca inwestycji), podpisują umowę na budowę Lubelskiego Centrum Piłki Nożnej w Chełmie. (FOT. MIASTO CHEŁM)

Zgodnie z zapisami umowy powinni być gotowi w październiku tego roku. W międzyczasie prowadzone będą prace projektowe (zadanie jest realizowane w trybie zaproszenia i buduj) związane z budową stadionu i dwóch

kolejnych boisk. Finisz prac przewidziano na grudzień 2026 roku.

Mirbud na realizację zadania będzie miał do 33 miesięcy od dnia podpisania umowy i nie później niż do 31 grudnia 2026 r.

Powstanie nowy złobek „Miś”

Chelmski ratusz ogłosił przetarg na utworzenie nowego miejskiego żłobka. Przy ul. Połanieckiej 5 znajdzie się miejsce dla 50 najmłodszych chełmiń. Oferty można składać do 7 czerwca

Miasto na "Misia", bo tak nazywać się będzie nowy złobek, otrzymało ponad 2 miliony złotych dotacji z rządowego programu „Maluch+” na lata 2022-2029.

Po 4 tygodniach od ogłoszenia wyników pierw-



szego naboru wniosków przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, chełmski ratusz w piątek ogłosił przetarg na utwo-

czenie nowego miejskiego
żłobka.

Placówka powstanie przy ul. Połanieckiej 5, tuż przy istniejącym przedszkolu.

Nowy żłobek ma powstać przy ul. Połanieckiej, gdzie dziś mieści się Przedszkole nr 13 (fot. Przedszkole nr 13 w Chełmie)

Firma, która wygra przetarg zrealizuje projekt w formule zaprojektuj i wybuduj.

Zwycięzca wyłoniony w przetargu będzie miał czas na zrealizowanie inwestycji maksymalnie do 7 miesięcy od dnia podpisania umowy i nie później niż do 15 grudnia tego roku. **BAS**

BA

Dni Chełma 2024 zaplanowane

Wiemy kiedy i gdzie zostaną zorganizowane tegoroczne „Dni Chełma”, a także znamy już największe gwiazdy, które pojawią się na scenie. Chełmski ratusz poinformował, że impreza odbędzie się 6 i 7 lipca. W porównaniu z ubiegłym rokiem zmianie uległ nie tylko termin - Dni Chełma 2023 odbyły się w połowie sierpnia – ale także i miejsce. Przed rokiem dwudniowa impreza zorganizowana została przy ul. Strażackiej, przed Centrum Kultury

Filmowej Zorza, a na scenie zagrały między innym zespoły Łzy, Wilki i Happysad oraz Ewelina Lisowska. Tym razem występy artystów również zaplanowano w centrum miasta, ale na niedawno odnowionym placu dr-a. Łuczowskiego. Kogo zobaczymy na scenie? 1,5 miesiąca przed imprezą prezydent Jakub Banaszek potwierdził udział trzech artystów. To dobrze wszystkim znana wokalistka pochodząca z Chełma Ania Dąbrowska, która w tym roku obchodzi

20-lecia działalności, artystycznej, Jamal, polski zespół wykonujący muzykę z pogranicza reggae i dancehallu oraz muzyki niezależnej oraz Smolasty. Ten ostatni, popularny piosenkarz, autor tekstów i producent muzyczny tworzący muzykę z pogranicza popu, rapu i R&B miał być jedną z gwiazd Dni Chełma już przed rokiem. Choć wstępnie dogadał się z organizatorami, ostatecznie z powodów logistycznych nie mógł na imprezę przyjechać.



FEOT LIM CHEM

BAS

OGŁOSZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI UDZIAŁU 1/4 W OGRANICZONYM PRAWIE RZECZOWYM

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie
Paweł Smoleński na podstawie art. 955 kpc

ogłasza, że:

w dniu **19-06-2024r. o godz. 10:00** w budynku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie mającego siedzibę przy Konrada Wallenroda 4d w sali nr XVI, odbędzie się **pierwsza licytacja udziału 1/4 w ograniczonym prawie rzeczowym stanowiącym spółdzielcze własnościowe** prawo do lokalu mieszkalnego położonego w 20-022 Lublin, Orla 3/8, wpisanego w rejestrze lokali własnościowych: Spółdzielnia Budowlano - Mieszkańiowa Pracowników Państwowych (adres spółdzielni: 20-010 Lublin, Graniczna 23), dla którego to prawa **Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW Lu11/00355420/1**, do którego współuprawniony jest dłużnik, stanowiącego własność dłużnika.

Zgodnie z opinią biegłego powierzchnia użytkowa lokalu, wraz z powierzchnią pomieszczeń przynależnych wynosi 65,03 m². Lokal położony jest na 5 kondygnacji, czyli na czwartym piętrze. Zgodnie z informacją przekazaną przez Spółdzielnię Budowlano - Mieszkaniową Pracowników Państwowych, do wyłącznego korzystania przez uprawnionego pozostaje piwnica o powierzchni 6,45 m². Zgodnie z treścią księgi wieczyste uprawnionym do lokalu jest Tomasz Piechnik w udziale **1/4**. Zgodnie z opinią biegłego, według informacji pozyskanych od Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej Pracowników Państwowych, budynek przy ul. Orlej 3 został wybudowany 1983 r. w technologii tradycyjnej udoskonalonej. Ściany murowane z cegły ceramicznej pełnej oraz cegły kratówki i bloczków belitowych. Budynek liczy 5 kondygnacji nadziemnych i jedną podziemną z piwnicami. Na parterze budynku lokale usługowe. Wejście do klatki schodowej od strony podwórka. W budynku instalacje: wodno-kanalizacyjna, gazowa, elektryczna, domofonowa, centralnego ogrzewania LPEC. Zgodnie z opinią biegłego lokal mieszkalny usytuowany jest na 4, ostatnim piętrze, z wystawą okien na wschód i zachód. Na układ funkcjonalny składa się: przedpokój, trzy pokoje w tym jeden z balkonem z wystawą wschodnią, kuchnia, łazienka z oknem oraz WC. W przedpokoju terakota, na ścianach tapeta, w pokojach parkiet, ściany kryte powłokami malarskimi. W łazience glazura i terakota, wanna obudowana. W WC glazura i terakota. W kuchni terakota i fartuch z glazury. Stolarka okien na PCV, parapety lastrykowe. Stolarka drzwiowa typowa, płytowa. Płyta balkonowa wykonana płytkami ceramicznymi. W lokalu instalacja wodociągowa, kanalizacyjna, elektryczna, gazowa, gniazd wtykowych i oświetleniowa, centralnego ogrzewania z LPEC (grzejniki żeliwne) oraz ciepłej wody z piekicy gazowej. Elementy wykonania wewnętrzne: goło lokalu typowe dla lat 80 XX wieku, charakteryzują się przeciętnym standardem i wykazują zużycie techniczne, wynikające z upływu czasu i użytkowania oraz moralne z powodu zmiany upodobań nabywców nieruchomości (okładziny ceramiczne w łazience i WC starego typu). Stan techniczno- użytkowy lokalu oceniono jako średni, wymagający przeprowadzenia remontu, w szczególności renowacji parkietu.

Suma oszacowania udziału wynosi **129000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **96750,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **12900,00 zł**. Rękojmnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmni. Zgodnie z art. 962 § 1 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
Bank Polska Kasa Opieki SA 25 12405497 1111 0010 4856 1627
 (w tytule przelewu proszę wpisać: „rękojmia Km 326/21”,
 imię, nazwisko, adres, numer PESEL licytanta)

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 09:00 do godz. 14:00 oraz przeglądając w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie przy ul. Konrada Wallenroda 4D pok. 308 odpis protokołu opisu i oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodzą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Paweł Smoleński



FOT. DW

Dzień otwarty w egzotarium

PRZYRODA Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie kolejny raz otworzyło swoje drzwi. Tym razem bliżej można było poznać lubelskie egzotarium i jego podopiecznych

Ismena Cieśla

Schronisko dla zwierząt kojarzy nam się z miejscem, gdzie znajdują się bezdomne psy i koty. Lubelskie schronisko jest wyjątkowe, bo nowego domu mogą szukać także zwierzęta egzotyczne.

– Lubelskie egzotarium powstało w 2008 roku.

Był to pierwszy w Polsce ośrodek edukacyjny i rehabilitacyjny gadów, a także schronisko dla tych zwierząt

– wyjaśnia Bartek Gorzkowski, kierownik lubelskiego egzotarium i prezes Fun-

dacji Epicrates. – Podobne ośrodki działają jeszcze w Warszawie oraz na Śląsku. Pamiętajmy, że ustawa o ochronie zwierząt nakłada na gminę obowiązek niesienia pomocy i zapewnienia opieki zwierzętom bezdomnym na swoim terenie. Nie jest w niej sprecyzowane o jakie zwierzęta chodzi, więc nie są to tylko psy i koty, ale także chomiki, węże, żółwie, gekony czy papużki.

Od początku działalności egzotarium uratowało już życie ponad tysiąc zwierząt egzotycznych. Wśród nich były węże zbożowe, żółwie lądowe oraz wodne, agamy, papużki czy pająki. Często są to zwierzęta z interwencji; porzucone w różnych miejscach i znalezione

przez innych mieszkańców. Znajdowane najczęściej na śmietnikach, w parkach czy wypuszczane do zalewu Zemborzyckiego lub Bystrzycy.

Jak dodaje Gorzkowski, najcięższy czas dla wolontariuszy lubelskiego egzotarium to okres przedwakacyjny, poświąteczny, a także po rozpoczęciu roku szkolnego. Wtedy otrzymują najwięcej telefonów z informacjami o porzuconych zwierzętach.

Podczas dni otwartych w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie mogliśmy dowiedzieć się więcej na temat odpowiedzialnej hodowli zwierząt egzotycznych oraz pomocy im. Prelegenci opowiadali o leczeniu zwierząt egzo-

tycznych, ich utrzymaniu, a także o gatunkach niebezpiecznych.

– Nie promujemy hodowli gatunków niebezpiecznych. Wykład naszego wolontariusza ma na celu pokazanie, że hodowla zwierząt egzotycznych powinna być odpowiedzialna i podparta wiedzą. Jesteśmy tutaj by edukować i pomagać stać się dobrym właścicielem egzotycznego zwierzęcia. Przygotowując te dni otwarte staraliśmy się przygotować program w taki sposób by był ciekawy nie tylko dla osób zainteresowanych adopcją, ale także hodowców czy innych pasjonatów – mówi Gorzkowski.

Proces adopcji zwierzęcia egzotycznego jest trochę

bardziej skomplikowany, ale jak podkreśla Bartek Gorzkowski, wszystko jest kierowane dobrem zwierzęcia: – Gdy przychodzą do nas osoby chcące adoptować takiego żółwia czy jaszczurkę, to rozmawiamy. Nie jest tutaj tak ważne doświadczenie, ale chęć uczenia się o hodowli takich zwierząt. Wskazujemy źródła z których mogą czerpać wiedzę, podpowiadamy, jaki sprzęt jest potrzebny, czym powinno się karmić takie zwierzęta, jak wygląda opieka weterynaryjna. Wybieramy się także na wizytę przedadopcijną, by sprawdzić jak będzie żyło to zwierzę. Jeśli potencjalni właściciele są zdeterminowani i widać po nich, że to zwierzę będzie

miało dobre warunki, podpisujemy umowę adopcyjną.

Kupując zwierzę powinniśmy pamiętać, że jest to istota żywa, za którą musimy wziąć odpowiedzialność. Zakup zwierzęcia nie powinien być kierowany emocjami pod wpływem impulsu. A to największy problem.

– Zazwyczaj odbieram w tygodniu kilka telefonów odnośnie adopcji zwierząt egzotycznych. Jednak w pandemii, gdy dzieci przebywały w domach, takich telefonów odbierałem od kilku do kilkunastu dziennie. Zawsze w słuchawce słyszałem „Proszę pana, chcielibyśmy adoptować JAKIEŚ zwierzątko, bo dziecku się nudzi”. To nie tędy droga – podkreśla kierownik egzotarium.

Ratownicy z Lublina na pierwszym miejscu

MEDYCYNĄ Wybuch granatu i masowy wypadek na terenie Skansenu – to na szczęście były tylko realistycznie odwzorowane scenariusze, które stały się elementem rywalizacji zespołów medycznych. Za nami X Regionalne Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym.

Katarzyna Zmysłowska

W dniach 22-24 maja na ulicach Lublina rozgrywały się prawdziwe tragedie. Wybuch granatu, zawał serca czy masowy wypadek na terenie Skansenu to tylko niektóre z nich. To na szczęście były tylko realistycznie odwzorowane scenariusze, które stały się elementem rywalizacji zespołów medycznych. Do Lublina przyjechali ratownicy z całej Polski. W piątek przyszedł czas na wyłonienie zwycięzcy. Tuż przed tym, ulicami miasta przejechała parada ambulansów, z których każdy reprezentował jedną drużynę i daną jednostkę ratowniczą. Około godz. 10, wszystkie 36 karetek zaparkowało pod Centrum Spotkania Kultur.



– X Regionalne Mistrzostwa w Ratownictwie Medycznym były okazją nie tylko do podniesienia umiejętności zawodowych, ale także do wymiany doświadczeń między ratownikami medycznymi i integracji.

Mam nadzieję, że dodatkowo te zawody przyczyniły się do upowszechniania wiedzy z zakresu udzielania pierwszej pomocy wśród mieszkańców. Obyśmy mogli jeszcze więcej ćwiczyć, żebyśmy byli coraz doskonalsi

w dawaniu rzeczywistej pomocy w sytuacji zagrożenia życia. Trzeba więcej potu na poligonie, żeby mniej było w czasie walki. Mam nadzieję, że zobaczymy się w Lublinie na kolejnych zawodach – podsumował Tadeusz Du-

żyński, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

W zawodach przyznano nagrody dla najlepszych trzech zespołów. Przewidziana została także nagroda za miejsce 4, którą otrzymała drużyna ratowników z Opolskiego Centrum Ratownictwa Medycznego. Trzecie miejsce zajęło Bielskie Pogotowie Ratunkowe, a drugie Bieszczadzkie Pogotowie Ratunkowe SPZOZ w Sanoku.

Zwycięzcami okazała się **EKIPA Z LUBLINA** (na zdjęciu).

Pierwsze miejsce zajęli ratownicy Łukasz Kiec oraz Jarosław Ikwany z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

– Nie wierzymy jeszcze w to wszystko. Nie byliśmy czytani jak było czwarte, trzecie, drugie miejsce, a tu nagle Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie na pierwszym miejscu. Jesteśmy dumni, bo te scenki były zrobione perfekcyjnie i na tyle na ile mogliśmy, zrobiliśmy to najlepiej. Po każdej konkurencji byliśmy zadowoleni. Najbardziej satysfakcjonującą konkurencją była ta na poligonie. Super konkurencja, która nas zaskoczyła i nakreśliła na kolejne. Prawdziwa konkurencja, z życia wzięta z medycyny pola walki, ekstra. Będziemy się starać jak możemy, żeby zdobyć puchar w mistrzostwach Polski – mówi przejęty Łukasz Kiec. Dzięki wygranej w etapie regionalnym, drużyna z Lublina zakwalifikowała się do mistrzostw Polski.



Mama i syn złożyli przysięgę

WOJSKO 63 nowych żołnierzy w piątek złożyło przysięgę w 2 LBOT w jednostce na Majdanku w Lublinie. Wyjątkową dwójką w gronie nowych terytorialsów jest Jadwiga i Marcin, czyli mama i syn, pochodzący z powiatu kraśnickiego.

Dowódca 2 LBOT, płk Zbigniew Krzyszczuk, zwracając się do żołnierzy składających przysięgę, pogratił im wzorowej postawy i dobrych wyników podczas szkolenia podstawowego. W szczególności zwrócił się do wszystkich mam w mundurach – w związku z Dniem Matki – dziękując im za trud i życząc wytrwałości

w dążeniu do celu, żołnierskiego szczęścia oraz wielu sukcesów w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Jadwiga i Marcin wspólnie podjęli decyzję o wstąpieniu w szeregi lubelskiej brygady OT.

– Zawsze w głębi serca ciągnęło mnie do wojska i gdy nadszedł odpowiedni moment w życiu postanowiłam spróbować swoich sił. WOT

daje takie możliwości kobiecie, osobom pracującym czy uczącym się – mówi szer. Jadwiga, która w życiu cywilnym jest opiekunem medycznym, a w wojsku otrzymała przydział na stanowisko radiotelefonisty.

Z kolei szer. Marcin jest uczniem liceum w klasie mundurowej. – Moi koledzy i nauczyciele są w WOT i słyszałem od nich dużo dobre-

go, więc postanowiłem sam spróbować i nie żałuję decyzji. Za rok, po maturze chciałbym kontynuować naukę na jednej z uczelni wojskowych, więc wiedza i umiejętności, które tu zdobędę na pewno przydadzą mi się w przyszłości.

Szer. Marcin już niebawem rozpocznie szkolenia na stanowisku strzelec wyborowy-zwiadowca.

(OPRAC. P.P.)

Dwa ogólniaki przejdą lifting

REMONT Będzie ładniej, cieplej i bardziej ekonomicznie. Dwa licea ogólnokształcące w Lublinie doczekają się gruntownej termomodernizacji



V LO im. Stefanii Sempołowskiej przy ul. Szkolnej oraz V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Lipowej – te placówki doczekają się gruntownej termomodernizacji



FOT. MIASTO LUBLIN

Chodzi o IV LO im. Stefanii Sempołowskiej przy ul. Szkolnej oraz V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie przy ul. Lipowej. Miasto poinformowało, że ma już podpisaną umowę z wykonawcą, a także promesę na 8 mln zł z Polskiego Ładu.

Prace ruszą niebawem, a obie szkoły nowy wygląd i lepsze warunki ciepłne dostaną w połowie przyszłego roku. Całość prac pochłonie blisko 14 mln zł. Oba

zadania wykona wybrana w przetargu firma INS-BUD s.c. Dariusz Drożdż, Mirosław Szabat.

W budynku IV LO ma powstać m.in. nowy węzeł ciepłowniczy. Zostanie też przebudowana sieć centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Ściany zostaną docieplone, położony będzie nowy dach.

– Remont elewacji obejmie przywrócenie detali i walorów historycznych, docieplenie ścian oraz roboty towarzyszące związa-

ne z wymianą części stolarki okiennej, drzwi balkonowych oraz remontem balustrad. Obiekt pochodzi z lat 1923-1924 – wylicza Monika Głazik z biura prasowego UM Lublin.

Siedziba V LO to budynek z 1938 roku. Projekt termomodernizacji zakłada docieplenie różnymi metodami części elewacji. W piwnicach ma być wykonana izolacja przeciwwilgociowa. Podobnie jak w przypadku IV LO zaplanowano również wymianę in-

stalacji oraz remont dachu, a ponadto odnowienie ogrodzenia od strony ul. Lipowej.

– Zaprojektowano stonowaną, jasną kolorystykę ścian i detali architektonicznych z użyciem materiałów nawiązujących fakturą i kolorystyką do materiałów naturalnych, w odcieniach koloru beżowego. Planowane jest także odtworzenie dwóch współczesnych murali – podsumowuje Monika Głazik.

OPRAC. AK

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie Paweł Smoleński na podstawie art. 955 kpc

ogłasza, że:

w dniu **14-06-2024r. o godz. 10:00** w budynku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie mającego siedzibę przy Konrada Wallenroda 4d w sali nr XVI, odbędzie się **pierwsza licytacja** ograniczonego prawa rzeczowego stanowiącego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Młodej Polski 26/13, znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej „Czechów” w Lublinie, do którego uprawniony jest dłużnik, stanowiącego własność dłużnika.

Zgodnie z opinią biegłego dla przedmiotowego prawa nie jest prowadzona księga wieczysta. Zgodnie z opinią biegłego powierzchnia lokalu mieszkalnego wynosi 60,50 m², zaś powierzchnia piwnicy do koszywania 10,70 m². Lokal położony jest na trzecim piętrze. Zgodnie z opinią biegłego, dla nieruchomości gruntowej, stanowiącej działkę nr 1/21 o powierzchni 1,9915 ha prowadzona jest księga wieczysta nr LU11/00216515/8. Właścicielem nieruchomości gruntowej w udziale 71649/157274 jest Spółdzielnia Mieszkaniowa Czechów, w pozostałym udziale właściciele wyodrębnionych lokali. Zgodnie z opinią biegłego budynek został oddany do użytkowania w 1985 roku. Jest to budynek o pięciu kondygnacjach naziemnych, jednej podziemnej z urządzonymi piwnicami, jednoklatkowy, wykonany w technologii W-70, po termomodernizacji. Budynek wyposażony w instalację centralnego ogrzewania zasilaną z sieci miejskiej, instalację elektryczną, wodną, kanalizację sanitarną, deszczową, gazową i wentylację grawitacyjną. Lokal mieszkalny nr 13 usytuowany jest na trzecim piętrze. Na układ funkcjonalny składa się: przedpokój, trzy pokoje w tym jeden z balkonem z wystawą zachodnią, kuchnia, łazienka oraz WC. W pomieszczeniach posadzki cementowe kryte wykładziną PCV, ściany kryte powłokami malarskimi, w kuchni boazeria. W łazience wanna żeliwna nieobudowana. Stolarstwo okienne oryginalne drewniane, parapety lastrykowe. W lokalu instalacja wodociągowa, kanalizacyjna, elektryczna, gazowa, gniazda wtykowych i oświetleniowa, centralnego ogrzewania oraz centralnej ciepłej wody z LPEC (grzejniki żeliwne). Elementy wykończenia wewnętrznego pochodzą z okresu wybudowania lokalu. Wskazują wysoki stopień zużycia technicznego i moralnego. Stolarstwo okienne zniszczone, nieszczelne. Stolarstwo drzwiowe typowa płytowa zniszczona. W WC armatura sanitarna zdemontowana. Stan techniczny - użytkowy lokal oceniono jako bardzo słaby, wymagający przeprowadzenia kapitalnego remontu.

Suma oszacowania ograniczonego prawa rzeczowego wynosi **453000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **339750,00 zł**. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **45300,00 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z art. 962 § 1 kpc przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
Bank Polska Kasa Opieki SA 25 12405497 1111 0010 4856 1627
(w tytule przelewu proszę wpisać: „rękojmia Kmp 2/23”, imię, nazwisko, adres, numer PESEL licytanta)

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 09:00 do godz. 14:00 oraz przeglądać w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie przy ul. Konrada Wallenroda 4D pok. 308 odpis protokołu opisu i oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Paweł Smoleński

in712



www.dziennikwschodni.pl

Rozśpiewane i roztańczone Bronowicze Komitet Mieszkańców Lublina

NASZ PATRONAT Społeczny Komitet Mieszkańców Lublina – Bronowice to jedna najstarszych i najprężniej działających organizacji kulturalnych w powiecie. W piątek zorganizował VII Wojewódzką Gala dla Dzieci, Młodzieży i Dorosłych z Niepełnosprawnościami. Na scenie w całym kraju gwiazdy disco polo, zespoły Playboy



Krzysztof Basiński

SKML został założony przed 25. laty z inicjatywy mieszkańców Wspólnot Mieszkaniowych dzielnicy Bronowice w Lublinie: ulic Sokolej, Pogodnej, Łabędziej, Krańcowej i Drogi Męczenników Majdanka. Pomysłodawcą SKML i pierwszym jego prezesem był śp. Lech Dunikowski, jeden z dyrektorów Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, przewodniczący Wspólnoty Mieszkaniowej Sokola 19. Wśród założycieli byli jego zastępcy we wspólnocie Andrzej Szyszko, radny miejski Adam Głowacz, prezes administracji LUB-KOM Zbigniew Kołbuś, przewodnicząca Wspólnoty Pogodna 17 Grażyna Tutka, członek zarządu Wspólnoty Sokola 19 Joanna Dunikowska, oraz nieżyjące już przewodniczące Wspólnot Mieszkaniowych: Janina Gieroba - Sokola 17 i Stanisława Kozioł - Sokola 15.

Podczas spotkania założycielskiego, które odbyło się 29 maja 1999 roku w Szkole Podstawowej nr 33 przy ul. Pogodnej prezesem zarządu SKML został Lech Dunikowski, a jego zastępcami Andrzej Szyszko i Stanisława Kozioł. Ponadto w zarządzie znaleźli się Grażyna Tutka i Łukasz Tata.

Od początku członkowie Stowarzyszenia z wielkim zapałem działali na rzecz rozwoju swojej małej „Ojczyzny”, jednej z najstarszych dzielnic Lublina, Bronowic.

– Mieszkańcy wspólnot w pojedynkę nie mogli nic zdziałać. Gdy prosili o wsparcie, miasto odrzucało ich projekty, w których zabiegali o poprawę osiedlowej infrastruktury. Dopiero gdy założyliśmy SKML, bardzo szybko przekonaliśmy się, że siła jest w zespole – mówi Andrzej Szyszko, jeden z założycieli Stowarzyszenia, pełniący od 2006 roku, po śmierci Lecha Dunikowskiego, do dzisiaj

funkcję prezesa Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice.

Pierwszy sukces?

– Namówienie wszystkich wspólnot, które przystąpiły do SKML do przeprowadzenia termomodernizacji budynków, przez co znacznie podnieśliśmy komfort życia wszystkich mieszkańców. Potem poleciało jak z góry. Remonty chodników i budowa nowych ciągów pieszych i rekultywacja terenów zielonych. Na Bronowicach jeden za drugim zaczęły powstawać piękne skwery wypoczynkowo - rekreacyjne. Ich patronami zostali wielcy Polacy związani z Kościołem: papież Jan Paweł II, Prymas Tysiąclecia Kardynał Wyszyński oraz ks. Jerzy Popiełuszko, zamordowany przez SB w czasach Solidarności. Oni mieli uchronić te skwery przed dewastacją przez chuliganów, do czego wcześniej dochodziło na zieleńcach na



Bronowicach. W wielu miejscach m.in. przy ul. Sokolej, Krańcowej, Jastrzębiej i Zimowej powstały także place zabaw dla najmłodszych – dodaje Szyszko.

Dzięki działaczom SKML na Bronowicach powstało wiele obiektów, z których na

co dzień korzystają mieszkańcy nie tylko dzielnicy, ale i całego Lublina. W 2006 roku przy ul. Łabędziej został wybudowany pierwszy w mieście **ORLIK**, wielofunkcyjne boisko. W 2014 roku przy tej samej ulicy powstał **BASEN Z** niewielką halą sportową

oraz zapleczem rehabilitacyjnym.

W 2019 roku, po wielu latach zabiegania, dzięki staraniom członków SKML, wybudowany został **VI KOMISARIAT POLICJI**. Rok później odsłonięto i poświęcono **POMNIK STEFANA KARDYNAŁA WY-**



Bronowice. Społeczny świętował 25-lecie

izacji społecznych w mieście. Z okazji srebrnego jubileuszu w ramach Bronowickich nie wystąpili m.in. lubelscy utalentowani, młodzi artyści, a także znane i lubiane s i Defis



SYŃSKIEGO na skwerze Jego imienia. Przed dwoma laty SKML wydatnie pomógł przy **ODNOWIENIU KOŚCIOŁA** pod wezwaniem Świętego Krzyża, który został podpalony przez psychicznie chorą kobietę.

Od wielu lat działacze SKML prowadzą także działalność edukacyjną, kulturalną, sportową, z myślą głównie o dzieciach, młodzieży, starszych i osobach niepełnosprawnych, podnosząc jednocześnie jakość życia i ich świadomość społeczną.

Świętowanie srebrnego jubileuszu rozpoczęli z pompą

W tym roku już po raz siódmy SKML zorganizowało Wojewódzką Galę dla Dzieci, Młodzieży i Dorosłych z Niepełnosprawnościami. Impreza, która odbyła się w piątek na terenach zielonych i sportowych Szkoły Podstawowej Nr 33 przy ul. Pogodnej przyciągnęła tłumy. Najpierw na scenie można było zobaczyć występy artystyczne dzieci

i młodzież z placówek szkolno-wychowawczych, mieszczących się na Bronowicach: Przedszkola Nr 9, Szkoły Podstawowej Specjalnej Nr 26 w Lublinie, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej i Słabo Słyszącej, Szkoły Podstawowej Nr 31, Szkoły Podstawowej Nr 33, VIII Liceum Ogólnokształcące oraz Akademickiego Liceum Mistrzostwa Sportowego WSEI.

Później uroczystość uświetniły występy młodych artystów, finalistów The Voice Polska, Mam Talent: Maksa Belniaka, Angeliny Savki i Yevhenia Hopko. Licznie przybyła publiczność do tanecznej zabawy porwały gwiazdy wieczoru, znane i lubiane zespoły discopolowe – Playboys i Defis.

Piątkowa gala rozpoczęła uroczystości związane z 25-leciem Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice. Kolejną,

dużą imprezę zaplanowano na początek września. W ramach Bronowickich Kultu-raliów, które na stałe wrosły w kalendarz imprez w Lublinie i cieszą się ogromnym zainteresowaniem, odbędzie się VII Jarmark Bronowicki. Tam też nie zabraknie gwiazd disco polo. Wiadomo

WYRÓŻNIENI

Podczas piątkowej gali nie zabrakło medali i wyróżnień dla osób zasłużonych dla Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice, dzielnicy Bronowice i Lublina.

Marszałek Jarosław Stawiarski przyznał SKML Medal 550-lecia Województwa Lubelskiego. Dyplomami uznania uhonorowane zostały także Grażyna Tutka i Danuta Bochniarz, wiceprezeski Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice.

już, że do Lublina po raz kolejny przyjadą Piękni i Młodzi. Organizatorzy porozumieli się już także z jednym z obecnie najpopularniejszych w kraju artystów.

- To będzie prawdziwa estradowa bomba – zapowiada Andrzej Szyszko, prezes SKML.

Medale Prezydenta Miasta Lublina w imieniu Krzysztofa Żuka, zastępczyni prezydenta Anna Augustyniak, wręczyła Monice Bardzkiej, Beacie Więckowskiej, Mirosławie Wojtaluk, Bogdanowi Grochowskiemu, Dariuszowi Sipcie, Leszkowi Puchaczowi oraz Mokhammadowi Abdurzakov.

Ponadto kilkadziesiąt osób zostało wyróżnionych przez bronowickie Stowarzyszenie „Medalem 25-lecia Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina-Bronowice”.



Puchaczów, dnia 27 maja 2024 r.

OGŁOSZENIE

o 2 wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Zawadów

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094, z późn. zm.)

ZAWIADAMIAM

o 2 wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Zawadów zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszego obwieszczenia, które odbędzie się w dniach **od 4 czerwca 2024 r. do 25 czerwca 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów, ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Gminy Puchaczów.

Dyskusja publiczna na temat przyjętych w projekcie zmian planu rozwiązań odbędzie się w dniu **19 czerwca 2024 r.** w Gminnym Ośrodku Kultury w Puchaczowie o godz. 10:00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1029, z późn. zm.) osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu. Uwagi do projektu należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Puchaczów lub przesłać pocztą na adres urzędu jw., w nieprzekraczalnym terminie **do 9 lipca 2024 r.** Uwaga powinna zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres składającego uwagę oraz przedmiot uwagi.

Wójt Gminy Puchaczów

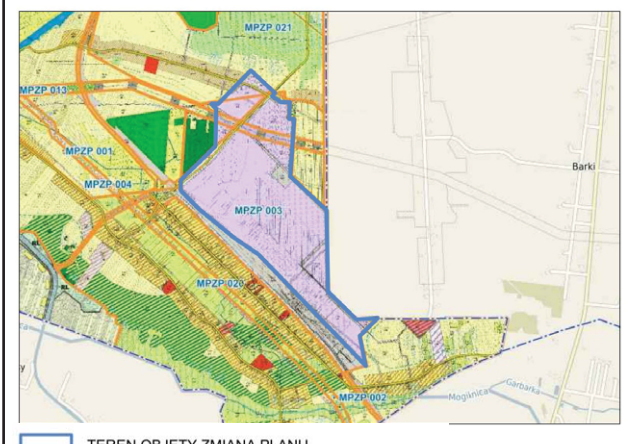
OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. U. UE. L z 2016 r. Nr 119, s.1, z późn. zm.) - dalej „RODO” informuję, że:

- 1) Administratorem Państwa danych jest **Wójt Gminy Puchaczów z siedzibą w Urzędzie Gminy Puchaczów (ul. Lubelska 22, 21-013 Puchaczów, tel. (81) 75-75-012).**
- 2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cibi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane na potrzeby procedury sporządzania zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Puchaczów dla terenu położonego w miejscowości Zawadów, jak również w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977, z późn. zm.).
- 4) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych tj. akta sprawy będą przechowywane wieczysto;
- 5) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- 6) W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych przysługują Państwu następujące prawa:
 - a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano,
 - b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych,
 - c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych,
 - d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO),
- 7) Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- 8) Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.
- 9) Ponadto informujemy, iż w związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych nie podlegają Państwo zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu, które opiera się wyłącznie na zautomatyzowanym przetwarzaniu o czym stanowi art. 22 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.

Załącznik nr 1 do ogłoszenia z dnia 27 maja 2024 r.

Teren w miejscowości Zawadów



TEREN OBJĘTY ZMIANĄ PLANU



Zegary, porcelana i kajdanki

WYDARZENIE Lubelska Giełda Staroci to przysłowiowy strzał w „10”. Odbijające się w każdą ostatnią niedzielę miesiąca targi na pl. Zamkowym i ul. Kowalskiej na Starym Mieście niezależnie od pogody ściągają tłumy sprzedających i kupujących. Nie inaczej było i tym razem, choć lejący się z nieba żar na pewno życia jednym i drugim nie ułatwiał.

Tradycyjnie kupić można było niemal wszystko: od militariów i sztuki, przez numizmaty, biżuterię, ceramikę, ubrania, po książki i płyty. Uwagę odwiedzających na pewno zwróciła spora kolekcja zegarów ściennych, z którą do Lublina aż z Niemiec, z Południowej Hesji, przyjechał pan Mirosław. – Od czterech lat przyjeżdżam tutaj, ale tylko raz w roku i tylko dlatego, że pochodzę z

tych okolic. Przyjeżdżam odwiedzić znajomych i krewnych, a przy okazji zaglądam z moją kolekcją na giełdę na pl. Zamkowym.

Pan Mirosław do Lublina przywiózł zegary głównie wiedeńskie i te wyprodukowane w Południowej Hesji i Schwarzwaldzie, kolebce niemieckich zegarów. Najstarsze mają po 180 lat. By stać właścicielem, któregoś z zegarów, w zależności

od wieku i modelu trzeba było wyłożyć od tysiąca do 5 tys. złotych. Za najdroższy zegar Gustava Beckera, niemieckiego zegarmistrza, majolika - porcelany użytkowej słynnego Hugo Lonitza jeden z odwiedzających targi był w stanie zapłacić aż 8 tysięcy złotych.

O wiele tańsza była porcelana niemiecka, którą oferowała m.in. pani Barbara ze Stalowej Woli, która na

giełdzie pojawia się co miesiąc od trzech lat. Przepiękne filiżaneczki można było kupić już od 20 do 50 złotych. Tuż przy wjeździe na ul. Kowalską milicyjne akcesoria próbował sprzedać z kolei pan Robert. – Kajdanki z 1982 roku oddam za 160 zł, pałkę za stówkę – powiedział do jednego z klientów, który chwilę wcześniej kupił u innego ze sprzedających milicyjną czapkę za 100 zł. **BAS**

Od desek po żywność

ZIELEŃ Uprawa konopi włóknistych przez firmę Hemplab pomiędzy blokami przy ul. Jantarowej stała się w ostatnich latach atrakcją krajobrazową Lublina – Rozmowa z Szymonem Włodarczykiem, prezesem firmy Hemplab

4. edycja plebiscytu Skarby Kultury Przestrzeni przebiegła pod hasłem „Biznes i zieleń”. Spośród 40 zgłoszeń z bardzo różnymi połączeniami roślinności i działalności gospodarczej do finału zostało wybranych 14 zgłoszeń w czterech kategoriach: Gastronomia, Sklepy, Firmy i Krajobrazy.

W listopadzie minionego roku swoich zwycięzców wybierała kapituła i mieszkańcy Lublina, którzy głosowali na stronach „Dziennika Wschodniego” i „Gazety Wyborczej”. Wyniki ogłoszono 21 listopada podczas wydarzenia Power Planet: Człowiek – Środowisko – Biznes organizowanego przez Lubelski Klub Biznesu.

Dziś prezentujemy zwycięzcę w kategorii Krajobrazy z wyboru mieszkańców i mieszkańek: Hemplab – pole konopi między Berylową i Jantarową.

Skąd pomysł na uprawę konopi w tym miejscu?

– Zajmujemy się uprawą i przetwórstwem konopi włóknistych. Mamy wielohektarowe pola pod Lublinem. Chcąc przybliżyć tą roślinę mieszkańcom, skontaktowaliśmy się z właścicielem ziemi przy Jantarowej. Po pierwsze dlatego, żeby przenieść część uprawy bliżej naszego zakładu przetwórczego. I po drugie, żeby zorganizować coś w rodzaju happeningu edukacyjno-marketingowego.

Efektem naszych działań była publiczna dyskusja obalająca stereotypy i negatywne skojarzenia związane z pojęciem „konopi”. W odróżnieniu od marihuany, czyli konopi



indyjskich o działaniu psychotropowym, konopie włókniste, które uprawia i przetwarza Hemplab, nie są psychoaktywne, natomiast posiadają wiele innych, praktycznych zastosowań. Mieszkańcy Lublina przekonali się, że konopie włókniste to wspaniałe rośliny

Na przykład ładnie wyglądają. Czy każdy może założyć sobie takie pole?

– Uprawa konopi wymaga spełnienia szeregu wymogów formalnych, począwszy od złożenia wniosku do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa o zezwolenie na prowadzenie uprawy. Pole zostało ogrodzone i opatrzone informacją o takiej zgodzie. Zrobiliśmy wszystko, żeby upewnić ludzi, co do legalności naszego działania.

O naszej uprawie poinformowaliśmy osobno policję, co spotkało ze strony funkcjonariuszy się z bardzo życzliwą reakcją. Policja nagrała przy naszym polu film szkoleniowy

na temat różnicy pomiędzy konopiami włóknistymi a konopiami indyjskimi, które w naszym państwie są nielegalne. Cieszy nas, że organy publiczne wykorzystały tę okazję do edukowania społeczeństwa.

A jak na pole konopi zareagowali mieszkańcy?

– Po dwóch latach uprawy mogę powiedzieć, że spotykaliśmy się właściwie tylko z pozytywnym odbiorem. Obawy o skojarzenie naszej uprawy z promocją narkotyków okazały się niepotrzebne. Ludzie, którzy odwiedzali nasze pole, robili sobie zdjęcia, zostawiali entuzjastyczne komentarze pod naszymi postami, wymieniali się spostrzeżeniami i opiniami. Na przykład pisali o ładnym zapachu konopi. W swoich wypowiedziach wskazywali też na jej wysoką zdolność do pochłaniania CO₂. Dyskutowali o właściwościach konopi i ich zastosowaniu przy robieniu kosmetyków, olejków eterycznych czy nawet materia-

łów budowlanych. Podkreślano, że nasze konopie nie mają właściwości psychoaktywnych. Zgodnie z naszym zamierzeniem, rozpoczęliśmy dyskusję, która oswoiła ludzi z konopiami włóknistymi.

Jak wygląda uprawa konopi włóknistych?

– Uprawa konopi nie jest problematyczna. Trzeba tylko odpowiednio przygotować glebę, która musi mieć wymagany współczynnik pH. Poza tym konopie są w stanie wyrosnąć wszędzie, właściwe w ziemi każdej klasy. To uprawa ekologiczna: nie trzeba jej nawozić ani nawadniać. Wystarczy je zasiać, a reszta zależy już tylko od warunków pogodowych.

Problematyczny jest tylko ich zbiór, ponieważ wzrastają do wysokich rozmiarów. Konopie przy ul. Jantarowej miały od 3 do 4 metrów wysokości. Ze względu na ich strukturę, potrafią zacierać czy blokować tradycyjne maszyny rolnicze. Natomiast jeżeli rozwiążemy problem zbioru, sama uprawa nie wymaga żadnej pracy. Trzeba tylko od czasu do czasu odwiedzić pole, żeby znaleźć najlepszy moment na żniwa.

Jakie są zastosowania konopi włóknistych?

– To roślina, która w Polsce została zapomniana. Dopiero od kilku lat na nowo odkrywamy jej zastosowania. Od produkowania desek konopnych – taka produkcja jest dużo bardziej wydajna niż produkcja desek z drewna – po żywność i produkcję paszy. Z nasion tworzy się olej, z białka konopnego wegańskie zamienniki mięsa. Skład chemicz-

ny konopi pod względem substancji aktywnych jest bardzo bogaty: kannabinoidy, flawonoidy, kwasy omega 3 i omega 6. Dla niektórych osób minusem może być tylko charakterystyczny zapach konopi, szczególnie intensywny w okresie kwitnienia, który potrafi odstraszać komary. Ale mieszkańcy ul. Jantarowej opisywali go w internecie jako bardzo przyjemny i mieli nadzieję, że takie uprawy będą co roku.

I będą?

– W tym roku niestety nie będzie już pola konopi na ul. Jantarowej. Aktualnie zaangażowaliśmy się w rewitalizację byłych lubelskich zakładów tytoniowych. Jest to duży pięciohektarowy kompleks na rogu ul. Wrotkowskiej i Smoluchowskiego. Stare budynki, niektóre nawet przetrwające. Jest to wspaniała przestrzeń, w którą chcemy tknąć życie i udostępnić dla mieszkańców. Być może któregoś dnia posadzimy na tym terenie również konopie. Mamy bardzo dużo ciekawych pomysłów, między innymi park rzeźb, kino letnie czy przestrzenie wystawiennicze. Chcielibyśmy stworzyć pokazową winnicę i realizować nasze kolejne pomysły na tym terenie.

ALEKSANDRA ŻAŁOBNIAK

Wywiad zrealizowany w ramach praktyk studenckich na III roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej (Wydział Nauk Społecznych KUL) w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN” pod kierunkiem Marcina Skrzypka w ramach 4. edycji plebiscytu Skarby Kultury Przestrzeni pt. „Biznes i zieleń”

Drugie życie willi Raabego. Warszawska firma rysuje projekt wielkiego remontu

BIAŁA PODLASKA Powstaje projekt modernizacji dawnej willi Raabego przy ulicy Łomaskiej. Obecnie to siedziba oddziału muzeum. Ale jest w opłakanym stanie

Opotrzebie przywrócenia blasku tego obiektu mówi się od dawna. To istotne, bo oddział historyczny Muzeum Południowego Podlasia przy ulicy Łomaskiej 21 ma bogatą kolekcję ponad 7 tys. zbiorów i duże braki magazynowe.

Ratusz znalazł już firmę, która przygotowuje teraz projekt wielkiego remontu. To warszawski Akint. Ma na to czas do 3 października. Za teczkę z dokumentacją zgarnie 195 tys. zł.

Budynek ma ciekawą historię. Wywodzący się z rodziny francuskich przemysłowców i handlowców, bracia Henryk i Bernard Raabe w 1869 roku założyli w Białej Podlaskiej fabrykę drewnianych sztyftów do obuwia. Później rozszerzyli swoją działalność i wysyłali swoje obuwnicze części na cały świat. A w pobliżu zakładu w latach 60-tych XIX wieku wybudowali willę. Stąd nazwa. Później budynek był kilka razy rozbudowywany. W latach 1940-44 stacjonowało tam niemieckie Gestapo.

W dawnych celach niemieckiej katedry muzeum ma prezentować stałą wystawę o „Martyrologii ludności Południowego Podlasia”. Na parterze również znajdują się ekspozycje historyczne, m.in. ukazujące przemysłową Wolę.

„W części wschodniej zlokalizowana będzie pracownia garncarska i kaflarska, nawiązująca do farfurni radziwiłłowskiej z XVIII wieku, wytwarzająca fajans, ceramikę ozdobną i użytkową, kafle nawiązujące do radziwiłłowskich, ozdobne płytki ceramiczne” – czytamy w dokumentach przetargowych. Na piętrze będą inne pracownie, m.in. konserwacji



zabytków i fotografii. A poddasze ma być przeznaczone na składnice muzealiów.

Warszawski projektant ma też zadbać o teren wokół budynku, m.in. rozrysować alejki z oświetleniem i monitorowaniem, a także odtworzyć historyczny ogród nawiązujący do stylu tego oryginalnego. Urzędnicy precyzują, by na budynku odtworzone zostały detale architektoniczne, takie jak attyki. Wykonawca ma przy tym uwzględnić „wykorzystanie nowoczesnych, energooszczędnych rozwiązań technicznych i technologicznych, zmniejszających koszty eksploatacyjne i wpływ na środowisko”. Szereg zaleceń dotyczących remontu wydał też konserwator zabytków, który optuje za

zachowaniem jak największej liczby historycznych detali. Sugeruje też wykonanie odkrywek na ścianach piwnic, tak by odszukać ewentualne napisy przetrzymywanych tu więźniów.

Wcześniej inwestycja była wpisana w szerszy program rewitalizacji kilku obiektów. Ale ostatecznie będzie to oddzielne zadanie.

Prace remontowe oszacowano na ponad 10 mln zł i mają potrwać do 2026 roku.

Ratusz liczy, że pozyska ponad 7 mln zł unijnego dofinansowania na ten cel. (EB)

Plantatorzy wyjdą na ulicę

OPOLE LUBELSKIE Trzy do czterech złotych za kilogram truskawek: takie stawki w tym sezonie płać przetwórcie owoców lubelskim plantatorom truskawek. – To zdecydowanie za mało. Ta stawka nie pokrywa nawet kosztów produkcji – mówi Grzegorz Chmiel i zapowiada na dziś protest w Opolu Lubelskim

Strajk sadowników (taką nazwę nosi protest) zaplanowano na poniedziałek, 27 maja, w Opolu Lubelskim. Rolnicy mają zablokować przejście dla pieszych przecinające ul. Przemysłową, obok największej przetwórni owoców w tym mieście. Początek o godzinie 9.

– Zorganizowaliśmy strajk ze względu na bardzo niskie ceny truskawek, poniżej kosztów produkcji w roku. Przypomnę, że kilka dni temu anomalie pogodowe zniszczyły 60 proc. płoń.



W minionym roku plantatorzy owoców miękkich także protestowali, m.in. blokując most w Anopolu

FOT. ŁUKASZ ZGARDZIŃSKI

– mówi Krzysztof Chmiel, organizator strajku.

Nie wyklucza możliwości, że protest przeniesie z ul. Przemysłowej także w kolejną lokalizację, w

pobliżu innego zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego w Opolu Lubelskim.

Grzegorz Chmiel nie spodziewa się jednak zbyt dużej frekwencji, bo twierdzi, że rolnicy są już zmęczeni protestami. – Musimy jednak pokazywać, w jak trudnej jesteśmy sytuacji. Mimo klęsk, jakie nas dotknęły, nie otrzymaliśmy żadnej konkretnej odpowiedzi w sprawie rządowej pomocy – kończy Chmiel, nawiązując do nawałnicy, jaka niedawno spustoszyła plantacje owoców w okolicach Opolu Lubelskiego oraz w innych miejscach naszego regionu. (P.P.)

Na rodzinne spotkania



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W BIŁGORAJU

BIŁGORAJ Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju mają gdzie spotkać się z bliskimi. A jeśli ktoś z rodziny zechce przenocować, również nie będzie problemu. Rodzinny pokój powstał przy biłgorajskiej placówce dzięki Fundacji Święty Mikołaj dla Seniora. Projekt nieodpłatnie wykonała Agnieszka Zawieja, a wyposażenie zapewniła marka Homla. Powstało dzięki temu coś na kształt kawalerki z kąpielnią

wypoczynkowym i małą kuchnią, a także wydzieloną częścią noclegową. Mieszkańcy biłgorajskiego DPS pochodzą z różnych, czasem odległych zakątków Polski. Kiedy bliscy ich odwiedzają, muszą czasem pokonać wiele kilometrów. Tymczasem pokoje pensjonariuszy są kilkuosobowe, nie zawsze jest możliwość przyjmowania w nich gości. Teraz to się zmieniło.

OPRAC. AK

R E K L A M A

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Nowakowskiego w Biłgoraju - część I, w części obszaru położonego przy ul. Granicznej

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XLVIII/512/2023 Rady Miasta Biłgoraja z dnia 22 sierpnia 2023 r. o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Nowakowskiego w Biłgoraju - część I, w części obszaru położonego przy ul. Granicznej,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 5 czerwca 2024 r. do 28 czerwca 2024 r.

w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23 - 400 Biłgoraj pokój nr 3, jak również na stronach internetowych Urzędu Miasta Biłgoraja oraz zakładce <https://umbilgoraj.bip.e-zeto.eu>

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **11 czerwca 2024 r. o godzinie 16⁰⁰ w Sali Konferencyjnej** Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23 - 400 Biłgoraj.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (na formularzu) do Burmistrza Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23 - 400 Biłgoraj, e-mail: sekretariat@bilgoraj.pl **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca 2024 r.** Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Biłgoraja pod adresem <https://umbilgoraj.bip.e-zeto.eu> w zakładce Urząd > Referaty > Referat Gospodarki Przestrzennej, Terenami i Rolnictwa > Formularze > Formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 11a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez wójta, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.



FOT. DW

Samoloty, atrakcje i dobre serce

WYDARZENIE Wczoraj na terenie Lotniska Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu bawiono się na Lotniczym Dniu Dziecka - Rodzinnym Pikniku Charytatywnym. Ideą imprezy była dobra zabawa i pomoc.

W 2022 roku takim celem był zakup pompy infuzyjno-objętościowej, a udało się zakupić takich pomp aż pięć. W 2023 roku udało nam

się pomóc najmłodszym pacjentom przebywającym na Oddziale Chorób Zakaźnych Dziecięcego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie – wyliczają

organizatorzy wydarzenia. – W tym roku podczas Lotniczego Dnia Dziecka przeprowadzana jest charytatywna zbiórka na pomoc i profilaktykę psychologiczną przeciwdziałającą depresji

dzieci i młodzieży z ubogich rodzin.

A uczestnicy mogli też podziwiać – na lądzie i w powietrzu – lotnicze perełki, wykonać zapoznajczy lot szybowcem czy

samolotem. Nie zabrakło występów artystycznych i strefy gastronomicznej. Była też SOWA, czyli Stoisko Odkrywania Wyobraźni i Aktywności. Przygotowane przez Centrum Nauki

Kopernik SOWA, to lokalne centrum nauki, do których przenoszone są najlepsze doświadczenia edukacyjne i wystawiennicze Centrum Nauki Kopernik.

IC

Młodzież do rolnictwa się nie garnie

EDUKACJA Mimo trudności, problemów demograficznych i niewielkiego zainteresowania zawodami rolniczymi wśród młodzieży, Zespół Szkół Agrobiznesu im. Macieja Rataja w Klementowicach z gminie Kurów wciąż funkcjonuje, nieprzerwanie od 1940 roku – rozmowa ze Zbigniewem Turkowskim, dyrektorem placówki, którzy w tym roku odchodzi ze stanowiska zajmowanego od połowy 2006 roku

Na przestrzeni lat obraz polskiego rolnictwa uległ zmianie. Wydaje się, że rolnicy postrzegani są jako lokalni przedsiębiorcy, posiadacze dużych gospodarstw i sprzętu wartego setki tysięcy złotych. To przekłada się na zainteresowanie nauką w szkole rolniczej?

– Sytuacja na wsi faktycznie zmieniła się i to zdecydowanie. Rolnicy mają coraz lepszy sprzęt, a ich gospodarstwa są coraz większe. Nie znaczy to jednak, że jest lepiej. Małe gospodarstwa dzisiaj po prostu nie poradziłyby sobie na rynku, a ten jest trudny. Zboże sprzedaje się tanio, a dla rolnika pieniądze ze zbiorów muszą wystarczyć przecież na cały rok. Rolnictwo ma sens tylko wtedy, gdy siejąc mamy pewność, że będzie z tego zysk, a nie wtedy, jeśli



FOT. RS

mimo włożonej pracy pojawiają się problemy ze sprzedażą plonów lub oferowane są za nie groszowe ceny. Dlatego jeśli rodzic ma zamiar wysłać dziecko do szkoły, to chce wiedzieć, czy mu się to opłaci w dłuższej perspektywie. Nasza szkoła radzi sobie mimo tego, że czasy dla rolnictwa nie są dobre.

To placówka z tradycjami, która funkcjonuje od ponad 80 lat. Jest ósma klasa podstawówki, liceum i teoretycznie technikum agrobiznesu. Pytanie dlaczego to ostatnie nadal tylko na papierze.

– Jeśli chodzi o szkołę rolniczą to oferujemy KKZ czyli kwalifikacyjny kurs zawodowy, który trwa trzy semestry. Technikum od kilku lat nie ma, bo liczba chętnych nie pozwala na jego otwarcie. Do naboru przystępuje po 7-8 osób, a to za mało. Niestety: dzisiaj młodzież do rolnictwa się nie garnie i chyba przy tej polityce, która jest, jeszcze długo się to nie zmieni. Szczególnie, że samej młodzieży na wsi jest mniej, a ta która jest woli pójść do liceum, a później na studia. Rolniczego wykształcenia szukają dopiero wtedy, gdy potrzebują

podnieść swoje kwalifikacje, co może być potrzebne np. do otrzymania dopłat. Dlatego oferujemy im KKZ. U nas zdobywają zawód i potrzebne uprawnienia. A co do technikum to jesteśmy otwarci. Gdybyśmy mieli więcej chętnych do tej szkoły, na pewno wznowilibyśmy nauczanie.

A jak radzicie sobie pod względem ekonomicznym? Utrzymanie takich starych budynków, internatu, maszyn do gospodarstwa, to wszystko musi trochę kosztować.

– I kosztuje. Tylko na bieżące remonty wydajemy kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie. Jako szkoła, którą prowadzi stowarzyszenie, nie możemy liczyć na wsparcie ze strony ministerstwa. Utrzymujemy się dzięki subwencji, 25-hektarowego

gospodarstwa oraz dopłat. To co wypracujemy, musi nam wystarczyć na wszystko: remonty, płace, całą działalność dydaktyczną. Łatwo nie jest, ale inwestujemy, ocieplamy budynki. Na pewno szkoła wyglądałaby jeszcze lepiej, gdyby ze strony właściciela, czyli powiatu puławskiego, było wsparcie. Ale pieniądze idą za uczniem, a tych zdobyć najtrudniej. Dlatego od 2015 roku w naszej szkole uczy się również młodzież ukraińska.

Stery placówki wkrótce przejmie nowy dyrektor. To już pańska ostateczna decyzja?

– Tak, kierowałem tą szkołą od 2006 roku i zdecydowałem się odejść. Od września będzie tutaj nowy dyrektor. O tym, kto nim będzie zdecyduje stowarzyszenie.

RADOŚLAW SZCZĘCH

Skwer ma patronkę

LUBLIN Nowy skwer przy ul. Nowogródzkiej w lubelskiej dzielnicy Rury nosi imię Marii Urban-Mieszkowskiej. W piątek podczas oficjalnego otwarcia odsłonięto tablicę z nazwą i pamiątkową poświęconą wybitnej lubelskiej malarce.

Na uroczystość, która rozpoczęła się odegraniem hejnału Lublina przybyło sporo gości. Obecni byli m.in. członkowie rodziny Urban-Mieszkowskiej.

Patronka skweru była wybitną polską malarką. Całe swoje dorosłe życie artystyczne spędziła w Lublinie. Zmarła w 2020, a w tym

roku przypada 95. rocznica jej urodzin.

W latach 50. ubiegłego wieku Maria Urban-Mieszkowska była aktorką i scenografką w Teatrze Lalki i Aktora w Lublinie, należała do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Uprawiała malarstwo sztalugowe, ale również ściennie, tworzyła polichromie kościelne, zajmowała się też renowacją obrazów, ale również pracowała przy odrestaurowaniu kamienic lubelskiego Starego Miasta. Mieszkała przy ul. Nowogródzkiej, gdzie miała również swoją pracownię.



FOT. DW

Ptaki, zające i sarenki. Ludzie podrzucają zwierzęta do ZOO

ZAMOŚĆ To jest stała praktyka, zwłaszcza wiosną. I na nic zdają się apele. Powiatowy lekarz weterynarii w Zamościu kolejny raz przypominał, że ogród zoologiczny to nie jest miejsce dla zwierząt dziko żyjących



Od początku roku było już kilkadziesiąt przypadków, gdy do ZOO przywożono dziko żyjące, często ranne zwierzęta. Tymczasem, jeśli już, powinny one trafiać do specjalnych azyli

Adresowane do wójtów i burmistrzów pismo, w którym Jacek Sak prosi o przekazanie informacji mieszkańcom zostało opublikowane już na stronach internetowych samorządów. Powiatowy lekarz weterynarii przypomina w nim, że Ogród Zoologiczny w Zamościu, którego statutowym obowiązkiem jest ochrona gatunków zagrożonych, nie może przyjmować zwierząt o „nieznanym statusie epi-

zodycznym” i nie jest azylem dla zwierząt porzuconych. Czyżby niektórzy tak ZOO traktowali? Okazuje się, że tak właśnie jest i to od lat.

– To się dzieje co roku, zwłaszcza o tej porze

– przyznaje Grzegorz Garbuz, dyrektor ogrodu w Zamościu. Wylicza, że od początku roku było już kilkadziesiąt przypadków, gdy do ZOO trafiały np. pisklęta, które wypadły z gniazda, małe

zajączki albo młode sarny. – Niektórzy też przywożą te zwierzęta do lecznicy przy naszej placówce, oczekując, że będą tam leczone. Jednak kosztów te osoby pokrywać już nie chcą, a to przecież lecznica prywatna. Niekiedy zdarza się, że młode są wręcz podrzucane w pudełkach przy wejściu do ZOO – opowiada dyr. Garbuz.

Podkreśla, że dzikie zwierzęta powinny pozostawać w ich naturalnym środowisku. – Młody ptak, który wypadł z

gniazda kwili. Rodzice słyszą go i mogą dokarmić. Zabranie takiego pisklęcia sprawi, że ono już się w swoim świecie później nie odnajdzie, a my go zatrzymać nie możemy – rozkłada ręce dyrektor.

Podkreśla, że ZOO nie jest azylem dla zwierząt. Takie istnieją, więc jeśli już ktoś chce pomóc, może tam odwozić znalezione stworzenia. Ogród Zoologiczny nie ma pieniędzy na zajmowanie się takimi nowymi lokatorami.

AK

Pożegnanie z mundurem. Komendant na emeryturze

KADRY Inspektor Wojciech Czapla nie jest już komendantem miejskim policji w Białej Podlaskiej. Przeszedł na emeryturę, a w piątek jego miejsce zajął insp. Andrzej Antoniewski.

Uroczystość zdania przez poprzedniego i powierzenia obowiązków nowemu szefowi białskich policjantów odbyła się z udziałem mł. insp. Tomasza Gila, komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Insp. **WOJCIECH CZAPLA** służył w policji ponad 30 lat, od 1991 roku. Zaczynał w Komendzie Rejonowej Policji w Sandomierzu, był też m.in. też komendantem komisariatu w Annopolu, zastępcą komendanta powiatowego w Kraśniku, ko-



mandantem w Puławach, a od 4 latach szefem w Białej Podlaskiej.

Żegnając się z jednostką, a także mundurem Czapla podkreślił, że służba w Komendzie Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej była dla niego zaszczytem. Dziękował wszystkim policjantom,



policjantom oraz pracownikom cywilnym za wysokie zaangażowanie w codzienne obowiązki służbowe.

Jego następca, insp. **ANDRZEJ ANTONIEWSKI**, któremu w piątek powierzono obowiązki do policji wstąpił w 1998 roku. Na początku służył w Radzynie Podlaskiej,

głównie w pionie prewencji, zajmując w kolejnych latach stanowiska kierownicze. W międzyczasie był też zastępcą komendanta białskiej KMP, a także komendantem w Lubartowie.

Jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oraz Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Ukończył także podyplomowo studia z zakresu bezpieczeństwa imprez masowych i zagrożeń publicznych oraz w zakresie zarządzania kryzysowego.

OPRAC. AK

Koziołek zniknął ze Starego Miasta



FOT. ARCHIWUM DW

LUBLIN Nieznany sprawca uszkodził w nocy z soboty na niedzielę koziołka Łukasza, stojącego przed Teatrem Starym przy ulicy Jezuickiej. O sprawie w mediach społecznościowych poinformowała Fundacja „Lubelskie Koziołki”.

„Z przykrością informujemy, że dzisiaj w nocy miał miejsce przykry incydent. W akcie wandalizmu został wyrwany koziołek Łukasz. Rzeźba została zabezpieczona. Dołożymy wszelkich starań,

by jak najszybciej wrócił na swoje miejsce” – poinformowała fundacja.

Przypomnijmy: Łukasz, ósmy z kolei Lubelski Koziołek pojawił się naprzeciwko Teatru Starego w Lublinie pod koniec ubiegłego roku. Fundatorem Koziołka Łukasza był Jarosław Urban.

Obecnie w różnych miejscach w Lublinie możemy odnaleźć 10 rzeźb z cyklu Lubelskie Koziołki.

OPRAC. BAS

Jarmark Hetmański

ZAMOŚĆ To będzie już 30. jarmark. Co zaplanowano na dwa dni, 1 i 2 czerwca? Na kramach i straganach (będzie ich na pewno ponad 50) wystawione zostanie na sprzedaż rękodzieło, upominki, kwiaty, lokalne produkty, napoje i wiele, wiele innych.

Dwudniowe wydarzenie jest też sceną do licznych prezentacji. W programie znajdują się koncerty zespołów, kapel

i orkiestr. Sobotą zakończy się potańcówką, a niedziela koncertem Big Bandu z zamajskiej szkoły muzycznej. Tradycyjnie rozstrzygnięty zostanie konkurs potraw „Smaki Zamościa i Roztocza”, a także specjalny tegoroczny plastyczny z okazji 444-lecia Zamościa.

Początek o godzinie 12 w sobotę, 1 czerwca, na Rynku Wielkim.

AK

R E K L A M A

AZ-VII.6740.45.2024.MD

Parczew, 24.05.2024 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY PARCZEWSKIEGO

Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.), w związku z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 ze zm.)

zawiadamiam,

że na wniosek Wójta Gminy Jabłoń – Dariusza Łobejko wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej ul. Lawendowej na odcinku od km 0+000,00 do km 0+474,20 wraz z przebudową kolidujących sieci elektroenergetycznych SN i NN** realizowanej na działkach nr 2180; 2229/1; 2177/4; 2177/7; 2177/1; 2169; 2162/1; 2182; 2122/3; 2173; **2177/13** (z podziału 2177/12) i **2176/2** (z podziału 2176) jednostka ewidencyjna Jabłoń obręb ewidencyjny Jabłoń.

Czcionką pogrubioną oznaczono działki przeznaczone na drogę gminną planowane do przejęcia na własność Gminy Jabłoń.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Jednocześnie informuję, iż strony postępowania mogą w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące przedmiotowej inwestycji w Starostwie Powiatowym w Parczewie – Wydział Architektury i Inwestycji.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Parczewie i Urzędu Gminy Jabłoń.

STAROSTA

/-/

Janusz Hordejuk

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Syn zrobił wreszcie prawo jazdy i prosi ojca o pożyczenie samochodu.

Ojciec ostro:

- Popraw oceny w szkole, przeczytaj Biblię i zetnij włosy, to wrócimy do tematu.

Po miesiącu chłopak przychodzi do ojca i mówi:

- Poprawilem stopnie, a Biblię znam już prawie na pamięć. Pożycz samochód!
- A włosy?
- Ale tato! W Biblii wszyscy: Samson, Mojżesz, nawet Jezus mieli długie włosy!

- ...

Litery z pól od 1 do 32 utworzą rozwiązanie
- co odpowiedział ojciec?

[illegible]

KRYŻÓWKA Z ŻARTEM

Jasiu, umiesz liczyć?

- Tak, tato mnie nauczył!
- To powiedz, co jest po sześciu?
 - Siedem.
 - Świetnie, a po siedmiu?
 - Osiem.
- Brawo, nieźle cię tato nauczył, a co jest po dziesięciu?
 - ...

Litery z pól od 1 do 5 utworzą rozwiązanie - co odpowiedział Jasiu?

1	2	3	4	5
---	---	---	---	---

Załącznik nr 1
do Uchwały Zarządu nr 22/2024
z dnia 13 maja 2024 r.

Ogłoszenie o zwołaniu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce

Zarząd Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce uprzejmie informuje, że działając na podstawie art. 395 i 399 § 1 Kodeksu spółek handlowych oraz § 48 Statutu Spółki, zwołuje Zwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień **24 czerwca 2024 r. na godz. 11:00**. Zgromadzenie odbędzie się w budynku administracyjnym Lubelskiego Rynku Hurtowego Spółka Akcyjna w Elizówce, adres: Elizówka, ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn.

Porządek obrad:

- Otwarcie Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Przedłożenie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w 2023 r., sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2023 oraz wniosku Zarządu w sprawie podziału zysku za 2023 r.
- Przedłożenie sprawozdań Rady Nadzorczej za rok 2023.
- Dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie przez podjęcie uchwał w sprawach:
 - sprawozdania Zarządu z działalności Spółki w 2023 r.,
 - sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy 2023,
 - podziału zysku Spółki za 2023 r.,
 - udzielenia członkom Zarządu absolutorium z wykonania przez nich obowiązków w 2023 r.,
 - udzielenia członkom Rady Nadzorczej absolutorium z wykonania przez nich obowiązków w 2023 r.
- Dyskusja i wolne wnioski.
- Zakończenie obrad.

in698

BUDOWNICTWO SPRZEDAM

**NOWY dom z bala 70
mkw do montażu na
działce klienta sprze-
dam, cena 65000 zł.
Kontakt 514 643 328.**

060624L01-A

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

050024L01-A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie
ceny, zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel.
81 381 20 12, 517-304-181**

054324L01-A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**



MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płatymy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535



www.dziennikwschodni.pl/oferta

NISSAN Primaster 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
dobry. Tel. 604 935 193.

060724L01-A

NAUKA

BEZPŁATNE kursy zawodowe,
potwierdzenie kwalifikacji. Tel.
514 643 328.

060624L01-B

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) .
Mycie, malowanie elewacji,
dachów itp.. Całe
województwo od 8 do 21,
514-299-106.

064924L01-A

SPRZĄTANIE piwnic, strychów,
garaży, stodoł, komórek,
mieszkań, domów i innych
pomieszczeń. Wywóz zbędnych
rzeczy takich jak : gruz,
gałęzie, śmieci po budowie i
remontach, okien, złomu, desek,
korzeni, odpadów bio, mebli
oraz innych nie potrzebnych

**rzeczy. Dodatkowo
zajmujemy się rozbiórką
wszelkich budynków. Swoje
prace oferujemy również w
zakresie wycinki oraz
podcinki drzew usuwania
korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu o inne
prace. Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557**

058224L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

014824L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż,
serwis na miejscu,
refundacje, wizyty
domowe, raty, FIRMA
MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Brownarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

169323L01-A

AB.7012.10.2023.IC

Puławy, 2024.05.21

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO

**o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej z dnia 21.05.2024 r.**

Na podstawie: art. 11f ust 3 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Wójta Gminy Puławy została
wydana decyzja nr 3/24 o zezwoleniu
na realizację inwestycji drogowej:

**„Rozbudowa sieci drogowej zachodniej części
gminy Puławy związana z planowaną
przebudową drogi ekspresowej S12”
– ZADANIE 3 budowa drogi gminnej.**

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0019 Piskorów - dz. nr ewid.: 271,
 - obręb 0020 Kochanów – dz. nr ewid.: 10, 103, 19, 28,
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0020 Kochanów: dz. nr ewid.: 11 (11/2, **11/1**), 396 (396/2, 396/3, **396/1**), 20/1 (20/4, **20/3**)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie
 - obręb 0020 Kochanów – dz. nr ewid.: 8/1, 6/1, 397

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Puławy i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in719

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W KRASNYMSTAWIE
ogłasza **pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości**
po byłych punktach skupu mleka w miejscowościach:

- Drogojówka Gmina Trzeszczany** Nr działki- 63/4 o powierzchni 0,0818 ha (prawo wieczystego użytkowania).
Cena wywoławcza – **20 000,00 zł** (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych).
 - Ożarów gmina Jastków** Nr działki- 162/4 o powierzchni 0,15 ha (prawo własności).
Cena wywoławcza – **200 000,00 zł** (słownie: dwieście tysięcy złotych).
- Oferty wraz z proponowaną ceną, w zamkniętych kopertach należy składać w terminie do 07.06.2024 r. na adres Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krasnymstawie ul. Borowa 4, 22-300 Krasnystraw. Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Szczegółowe informacje odnośnie przedmiotu przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni w dniach roboczych (pon. – pt.) w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰ oraz telefonicznie pod nr **(82 576 28 61 wew.- 358)**.

in716

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

**ogłasza konsultacje społeczne projektu uchwały
Rady Miasta Puławy w sprawie określenia zasad
wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu
Rewitalizacji Miasta Puławy.**

W konsultacjach społecznych mogą wziąć udział wszyscy interesariusze rewitalizacji wymienieni w art. 2 ustawy o rewitalizacji.

Konsultacje prowadzone będą w okresie od 27 maja 2024 r. do 1 lipca 2024 r. w następujących formach:

- zbierania uwag w postaci papierowej lub elektronicznej z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego dostępnego w Urzędzie Miasta Puławy, na miejskiej stronie internetowej <https://www.pulawy.eu/> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
- zbieranie uwag i opinii w formie ankiety elektronicznej uzupełnianej online, dostępnej na miejskiej stronie internetowej <https://www.pulawy.eu/> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
- otwartego spotkania konsultacyjnego podczas którego zbierane będą uwagi do projektu uchwały Rady Miasta Puławy w dniu **4 czerwca 2024 r. o godz. 16⁰⁰ w Urzędzie Miasta Puławy w sali konferencyjnej.**
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Puławy, ul. Lubelska 5, 24-100 Puławy, pokój 208 w godzinach pracy Urzędu.

Uwagi do projektu można składać w okresie
od 27 maja 2024 r. do 1 lipca 2024 r.
Projekt konsultowanej uchwały oraz formularze konsultacyjne dostępne są:

- na miejskiej stronie internetowej <https://www.pulawy.eu/>,
- w Biuletynie Informacji Publicznej <https://umpulawy.bip.lubelskie.pl/>,
- w siedzibie Urzędu Miasta Puławy, pokój 208.

Po zakończeniu konsultacji sporządzony zostanie raport z przebiegu konsultacji, który zostanie opublikowany na stronie internetowej miasta.

in721



www.dziennikwschodni.pl/oferta

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN- ŚRÓDMIEŚCIE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł. Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł.

(nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

DOMY



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w

zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-poziomowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Ślawatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona o Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i

usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) Konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomości znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow. 243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow. 791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym

parkingiem na ogrodzonej posesji. Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta do prądu i wody, wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokoje umeblowane, wyposażone w łóżka, szafy, wieszaki, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia kuchenne. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z bojlerów elektrycznych, brak gazu. Cena: 1399 000,00 zł. (102/2351/00S). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK
WYPOCZYNKOWY o pow. 1474 m², położony 100 m od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolnostojący, dwukondygnacyjny, podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowa woda z sieci, kanalizacja- szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00 zł netto (101/2351/00S). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.
WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców

wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109 m² położony w suterenie kamienicy. Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda, prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62 m² usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto + opłaty licznikowe (woda, prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57 m² usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz

WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE**Wynajmę**

BEZPŁATNA stacja w domu na wsi, przy lesie. Powiat Radzyński. Tel. 787 665 689.

STANCJE DLA STUDENTA**Wynajmę**

MIESZKANIE 3-pokojowe os. Czuby Ruta dla studentów, 2 tys. zł/ m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.
DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO**MATERIAŁY****Kupię**

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

INNE**Spredam**

SPRZEDAM solidne okna drewniane z futryną i kratami (2 małe, 1 większe) oraz drzwi sklepowe 90 cm z futryną, prawe. Tel. 500 189 885.
NOWY dom z bala 70 mkw. do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

DOM**MEBLE****Spredam**

BIURKO czarne, fotel obrotowy

obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.
STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. Tel. 81 459 30 83.
STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85 zł, tel. 814593083
STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85 zł/szt. tel. 814593083

AGD**Spredam**

SPRZEDAM zamrażarkę przeszkloną 390 l, stan bardzo dobry. Cena 700 zł. Tel. 500 189 885.
EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV**Spredam**

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY**Spredam**

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ**Spredam**

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.
GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE**Spredam**

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.
LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75x75, 55x40 - 45x75, tel. 81 4593083

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM**Części**

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Osobowe

NISSAN Primaster 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan dobry. Tel. 604 935 193.

NAUKA**INNE**

BEZPŁATNE kursy zawodowe, potwierdzenie kwalifikacji. Tel. 514 643 328.
KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY**FLORA****Spredam**

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.
SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83
PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI**Spredam**

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł, tel. 814593083

KOLEKCJONERSTWO**Spredam**

NUMERY starych gazet Sztandar Ludu z lat 50 i 60, Życie Lubelskie, Gazeta Świąteczna 1921-1962 po kilkadziesiąt sztuk. Tel. 500 189 885.
SPRZEDAM osprzęt na konia

kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729
SPRZEDAM koło od działu, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE**INNE**

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel. 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m². Bezpлатnie. 604-858-729

SPRZEDAM

SPRZEDAM ubrania damskie: kożuch, płaszcz skórzany, kurtkę zimową oraz męską kurtkę zimową. Tanio, tel. 504 996 919
KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/459 30 83.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową brzyzkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62 cm, średnica 25 cm, grubość szkła 8 mm. Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

W każdy poniedziałek znajdziesz dziesiątki ogłoszeń w dodatku

OFERTA

Swoje ogłoszenie zamieścisz na dwa sposoby:

bezpлатnie dzwoniąc na numer tel.:

81/46 26 820

poprzez stronę

www.dziennikwschodni.pl/ogloszenia

Kolejny powrót do Lublina

Polski Cukier AZS UMCS ogłosił nazwisko trzeciej zawodniczki, która w sezonie 24/25 będzie występowała w lubelskiej drużynie. Tym razem do Olga Trzeciak



Szósta wygrana mistrza

Spacerku w Lesznie nie było, ale jest szóste ligowe zwycięstwo Orleń Oil Motoru. Tym razem Bartosz Zmarzlik i spółka pokonali w Lesznie Fogo Unię 50:40



Motor zagra o awans z Górnikiem

FORTUNA LIGA Do przerwy było lekko, łatwo i przyjemnie, bo Motor prowadził z Podbeskidziem 2:0. W końcówce spotkania zrobiło się jednak bardzo nerwowo. „Górale” o mały włos nie doprowadzili do remisu. Piłkarze Mateusza Stolarskiego wygrali jednak 2:1 i w czwartek zagrają w półfinale baraży o awans z... Górnikiem Łęczna

Łukasz Gładysiewicz

Przed pierwszym gwizdkiem gospodarze mieli jeden cel – wygrać i przypieczętować czwarte miejsce w tabeli. Dzięki temu przynajmniej w półfinale baraży zagraliby u siebie. Od początku wszystko układało się po myśli żółto-biało-niebieskich. Tuż po kwadransie udało się otworzyć wynik.

Najpierw świetnie zewnętrzną częścią stopy w polu karnym do Filipa Lubereckiego podał Piotr Ceglarz. „Luber” chciał jeszcze dogrywać wzdłuż bramki, ale pechowo piłkę odbił Franciszek Liszka. Pechowo dla gości, a szczególnie dla Motoru, bo futbolówka wylądowała w bramce. Dla pewności z bliska Michał Król umieścił ją w siatce, ale gol został zapisany na konto zawodnika przyjezdnych.

W następnych fragmentach meczu aktywny był zwłaszcza Luberecki, który co chwilę wchodził w pole karne. Konkretnie z jego akcji jednak nie było. W 36 minucie baraże były już niemal pewne. Prawą flanką atakował Michał Król. Pierwsza centra nie była udana, ale skrzydłowy dostał szansę na poprawkę. I tym zagrał idealnie, na głowę Samuela Mraza. Słowak uderzył w poprzeczkę, a próbujący wybić piłkę Mateusz Ziółkowski tak naprawdę podał ją Rafałowi Królowi, a ten dopieknął jedynie formalności.



Przy prowadzeniu 2:0 wydawało się, że druga połowa będzie jedynie formalnością. Niestety, Podbeskidzie miało swoje plany i podopieczni Jarosława Skrobacza grali ambitnie do samego końca. Już w 49 minucie dobrą wrzutkę Marcela Misztala na kontaktowe trafienie zamienił Mirosław Ilcić.

Gospodarze nadal mieli korzystny wynik i czekali na końcowy gwizdek. W doliczonym czasie gry o mały włos „Górale” nie doprowadzili do remisu. Najpierw VAR analizował sytuację w polu karnym Motoru. Po starciu z rywalem w szesnastce upadł Bartosz Bida. Sędzia podbiegł już nawet do monitora i kibice spodzie-

wali się najgorszego. Arbiter uznał jednak, że Bida wcześniej zagrał ręką i jedenastki nie było.

Ten sam gracz w siódmej doliczonej minucie wykorzystał nieporozumienie Kacpra Rosy z Krystianem Palaczem i uderzył na pustą bramkę. Uderzył jednak niecelnie i spotkanie na Arenie skończyło się rezultatem 2:1.

Gdyby Bida trafił do siatki, to derbowy mecz Motoru z Górnikiem odbyłby się w Łęcznej. A tak zostanie rozegrany w Lublinie. Termin? Najbliższy czwartek o godz. 17.30 lub 20.30.

Motor Lublin – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1 (2:0)

Bramki: Liszka (16-samobójcza), R. Król (36) – Ilcić (49).

Motor: Rosa – Wójcik, Rudol, Kruk, Luberecki (46 Palacz), Scalet (82 Gąsior), R. Król (62 Lis), Wolski, Ceglarz, M. Król (62 Kamiński), Mraz (76 Welniak).

Podbeskidzie: Procek – Ziółkowski, Slawica, Banaszewski, Ilcić (67 Bida), Liszka, Misztal, Sitek (67 Bernard), Kolenc (46 Zając), Martinaga, Mikołajewski.

Żółte kartki: R. Król, Luberecki, Rudol, Lis – Banaszewski, Hlawa.

Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn). **Widzów:** 9872.

ZDANIEM TRENERA

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– Zakończyliśmy sezon zasadniczy z bardzo dobrym wynikiem, przed zespołami, które były faworytami przed sezonem. Zespołami, które pod kątem budżetu czy jakości wyglądały bardzo dobrze. Mimo to Motor jako beniaminek podjął rywalizację i zajął czwarte miejsce. Dowiedzieliśmy mecz, który musieliśmy dowiedzieć. Dokładnie, jak rok temu w spotkaniu

z Polonią Warszawa. Arka musiała dowiedzieć mecz z GKS Katowice, żeby awansować, a Wisła Płock z Resovią. I nie dowiedzieli. My się dobrze czujemy z tym, że swój mecz wygraliśmy i czekamy na komplet publiczności w czwartek i gramy dalej. ● Obok Motoru w barażach zagrają: Górnik Łęczna, Arka Gdynia i Odra Opole... – To jest jeden mecz, bardzo dużo rzeczy może się wydarzyć.

Z jednej strony chcesz być sobą i grać to co trenujesz. Po prostu zaprezentować swój styl grania. To jest jednak obciążenie jednego meczu, dlatego trzeba to dobrze rozplanować. My mamy doświadczenie, to moje trzecie baraże, trzecie z rzędu Motoru, lubimy bawić się w baraże, dobrze czujemy się w systemie, gdzie są emocje. Zapytałem drużynę czy nie mogą awansować normalnie

bez domniemyanych karnych czy sytuacji w końcówce. Jak mają to robić w taki sposób, to kontynuujemy, trochę emocji się przyda. Staliśmy się zespołem, z którym nikt nie chce grać, to jest dla nas najważniejsze. Szanują nas, patrzą na nas jako na mocnego przeciwnika, bo jesteśmy fantastyczną drużyną. Możesz mieć gwiazdy, ale jak nie masz drużyny, to nie masz nic. My ją mamy. Szanujemy

wszystkich rywali, ale wiem, że oni nas też bardzo szanują. Będziemy się starali być bardzo niewygodni w czwartek. ● Derby z Górnikiem... – Po to się trenuje, żeby grać takie mecze. Super, że to derbowa rywalizacja, że pewnie będzie komplet kibiców gości i Arena Lublin zostanie wypełniona. Święto futbolu i to jest najważniejsze, że czeka nas fantastyczny mecz na boisku,

ale i na trybunach. ● Brak w składzie Arkadiusza Najemskiego... – Mieliliśmy świadomość, że mamy w stu procentach gotowych innych stoperów i nie chciałem narażać zespołu na to, że ktoś nie jest w pełni przygotowany do gry. Dlatego zdecydowaliśmy się, że Arek pozostanie poza kadrą.

(LUKISZ)

FORTUNA I LIGA

Odra Opole – Znicz Pruszków 2:0 (Mateusz Kamiński 34, Maksymilian Hebel 81) * **Wisła Płock – Resovia 1:2** (Jesper Westermarck 75 – Marcin Urynowicz 11, Filip Mikrut 89) * **Motor Lublin – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1** (Franciszek Liszka 16-samobójcza, Rafał Król 36 – Miroslav Ilčić 49) * **Chrobry Głogów – Zagłębie Sosnowiec 2:0** (Natan Malczuk 43, Mateusz Machaj 55) * **Miedź Legnica – Lechia Gdańsk 4:1** (Krzysztof Drzazga 30, Nemanja Mijusković 56-karny, Wiktor Bogacz 60, 64 – Jakub Sypek 2) * **Arka Gdynia – GKS Katowice 0:1** (Adrian Bład 26) * **Wisła Kraków – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 0:3** (Maciej Wolski 53, 72, Jakub Wróbel 89) * **GKS Tychy – Górnik Łęczna 0:1** (Piotr Starzyński 77) * **Stal Rzeszów – Polonia Warszawa 1:2** (Szymon Kądziołka 29 – Krzysztof Koton 6, Bartosz Biedrzycki 71).

1. Lechia	34	68	60-34
2. Katowice	34	62	68-35
3. Arka	34	62	52-34
4. Motor	34	56	49-42
5. Górnik	34	55	35-29
6. Odra	34	53	42-32
7. Wisła P.	34	51	46-46
8. Miedź	34	51	52-36
9. Tychy	34	51	43-47
10. Wisła K.	34	50	62-50
11. Stal	34	48	53-60
12. Chrobry	34	42	35-49
13. Znicz	34	42	34-44
14. Bruk-Bet	34	41	56-52
15. Polonia	34	35	41-50
16. Resovia	34	34	39-60
17. Podbeskidzie	34	23	26-59
18. Zagłębie	34	16	21-55

Awans do PKO BP Ekstraklasy: Lechia, GKS Katowice.
Baraże o PKO BP Ekstraklasę: Arka, Motor, Górnik, Odra.
Spadek do eWinner II Ligi: Resovia, Podbeskidzie, Zagłębie.

Dwa mecze od ekstraklasy

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna znów w barażach o PKO BP Ekstraklasę! Zielono-czarni po twardym i zacięłym meczu pokonali w Tychach tamtejszy GKS. Gola na wagę trzech punktów strzelił Piotr Starzyński, ale bezsprzecznym bohaterem spotkanie był bramkarz zielono-czarnych Maciej Gostomski

Bartosz Surman

Niedzielne spotkanie miało swoje dodatkowe smaczki – oba zespoły przed trzema sezonami grały ze sobą w półfinałach baraży o PKO BP Ekstraklasę, a obecnie gole dla GKS strzela były snajper zielono-czarnych Bartosz Śpiączka, który zresztą wybiegł w niedzielę na boisko w pierwszym składzie.

W szeregach Górnika przed meczem w Tychach doszło do kilku zmian. Pauzującego za kartki Souleymane Cisse zastąpił dawno nie oglądany Jonathan de Amo, a na boku obrony w pierwszym składzie znalazł się także inny doświadczony obrońca – Damian Zbozień. Natomiast w ofensywnej formacji zabrakło Mateusza Młyńskiego kosztem Jakuba Bednarczyka przesuniętego linię wyżej.

– Mielśmy parę meczów, które mogły nam dać baraże, ale mamy dzisiaj kolejną szansę w meczu o wszystko. Mamy swój plan na ten mecz i zobaczymy po końcowym gwizdku czy on się sprawdzi. Mateusz Młyński zaczyna mecz na ławce rezerwowych z myślą by pojawił się na boisku w drugiej połowie. Czy Górnik zagra w barażach? Tak – powiedział przed spotka-



Górnik Łęczna wygrał na wyjeździe z GKS Tychy i zagra w barażach o PKO BP Ekstraklasę

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

niem przed kamerami Polsatu Sport Premium 2 Pavol Stano, trener Górnika.

Dla Górnika niedzielny mecz mógł zacząć się idealnie. Już w ósmej minucie „oko w oko” z bramkarzem GKS stanął Marko Roginić, ale nie wiedzieć czemu zdecydował się lobować Macieja Kikolskiego z fatalnym skutkiem. W 31 minucie Lukas Klemenz chciał zagrać piłkę do Macieja Gostomskiego, ale zrobił to

zbyt lekko. W efekcie świetną szansę na gola miał Bartosz Śpiączka, ale uderzył niecelnie i do przerwy gole nie padły.

W drugiej połowie przewagę optyczną zaczęli mieć miejscowi. Tyszenie ruszyli do przodu i w 64 minucie świetny strzał z dystansu oddał Nemanja Nedić, a Gostomski popisał się fenomenalną robinsonadą. Chwilę później Czarnogórzec strze-

lał ponownie głową, ale znów świetnie spisał się bramkarz zielono-czarnych.

Podopieczni trenera Stano w dużej mierze dzięki swojemu golkeeperowi utrzymali remis, a w 77 minucie wprowadzili zabójczy cios. Wprowadzony z ławki rezerwowych Młyński zagrał świetnie do innego rezerwowego Piotra Starzyńskiego, który z pięciu metrów trafił do pustej bramki. W końcówce

miejscowi starali się jeszcze zaatakować, ale wynik meczu się już nie zmienił i Górnik awansował do baraży o PKO BP Ekstraklasę, gdzie w półfinale zmierzy się... z Motorem Lublin na Arenie.

– Bardzo fajnie, że dostałem szansę w tym meczu. Myślę, że ją wykorzystałem i strzeliłem bramkę. Zagrałem 20 minut i chyba dałem drużynie pozytywny impuls – powiedział po meczu przed kamerami Polsatu Sport Premium 2 Piotr Starzyński. – Przed każdym meczem jest presja, ale my chcemy wygrywać. Teraz przed nami dwa finały, w których trzeba dać z siebie 120 procent. Jesteśmy dwa mecze od PKO BP Ekstraklasy – dodał strzelec jedynego gola w Tychach.

GKS Tychy – Górnik Łęczna 0:1 (0:0)

Bramka: Starzyński (77).

Tychy: Kikolski – Machowski (84 Skibicki), Budnicki, Nedić, Djakovic, Błachewicz – Rumin (61 Mikita), Bieroński (61 Radecki), Żytek (84 Szpakowski), Wojtuszek – Śpiączka.

Górnik: Gostomski – Zbozień, Klemenz, de Amo, Durmuş – Bednarczyk, Łukasik (90 Fazlagić), Żyra (72 Starzyński), Warchoła (59 Młyński), Gaska (72 Pawlik) – Roginić (72 Podliński).

Żółte kartki: Djakovic, Bieroński, Rumin, Nedić, Śpiączka – Pawlik.

Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Będą trzecie derby w tym sezonie

FORTUNA I LIGA Kibice na Lubelszczyźnie na derby pomiędzy Motorem Lublin, a Górnikiem Łęczna do tego sezonu czekali ponad 10 lat. A kiedy już obie ekipy znalazły się w tej samej klasie rozgrywkowej, to zagrają ze sobą trzykrotnie. W czwartek na Arenie Lublin żółto-biało-niebiescy podejmą lokalnego rywala w półfinałowym meczu barażowym o PKO BP Ekstraklasę

Losy obu drużyn w kontekście przedłużenia tego sezonu ważyły się do ostatniej kolejki. Co prawda przed niedzielnym meczem Motor był już bardzo blisko gry w barażach, ale w meczu z Podbeskidziem Bielsko-Biała musiał postawić kropkę nad i. Z kolei Górnik jechał do Tychów z jednym celem – wygranej, by nie musieć się oglądać na wyniki z innych stadionów.

Obaj przedstawiciele z Lubelszczyzny utrzymali nerwy na wodzy i wygrali swoje spotkania – Motor 2:1, a Górnik 1:0. Efekt? Żółto-biało-niebiescy zakończyli fazę zasadniczą na czwartym miejscu, a podopieczni trenera Pavola Stano na piątej pozycji i w półfinałowym meczu barażowym o PKO BP Ekstraklasę staną naprzeciw siebie. Gospodarzem meczu będą piłkarze Mateusza Stolarskiego, bo to oni za-

jęli wyższe miejsce w tabeli. Mecz odbędzie się w czwartek 30 maja, ale nie wiadomo jeszcze o jakiej godzinie (17.30 lub 20.30 – decyzja zapadła po zamknięciu wydania).

Tym samym dla Górnika i Motoru będzie to trzecie starcie w sezonie 2023/2024. W sierpniu zeszłego roku dowodzeni jeszcze przez trenera Ireneusza Mamrota łączniane wygrali 1:0, a gola w doliczonym czasie gry strzelił Egzon Kryeziu, który obecnie jest kontuzjowany. Z kolei w wiosennym rewanżu, w marcu na stadionie przy al. Jana Pawła II padł remis 1:1. Gola dla lubelskiej drużyny w 32 minucie zdobył Bartosz Wolski, a w 58 minucie wyrównał Kacper Łukasik. Warto też pamiętać, że w drugim meczu za wyniki zielono-czarnych odpowiadał Pavol Stano.

30 maja dojdzie do trzeciej konfrontacji obu zespołów i znów zmie-



W pierwszych derbach Lubelszczyzny w tym sezonie Górnik wygrał z Motorem 1:0

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

rzy się w niej inny duet trenerski. A to dlatego, że w marcu obowiązki pierwszego szkoleniowca żółto-biało-niebieskich po dymisji Goncalo Feio przejął Mateusz Stolarski.

Faworytem wydaje się być drużyna gospodarzy, która u siebie w tym sezonie poniosła zaledwie trzy porażki. Ostatnia miała zresztą miejsce bardzo dawno temu – 8 października na Arenie Lublin triumfowała Miedź Legnica, która pokonała Motor 3:1. Z drugiej strony zielono-czarni są właśnie jedną z trzech ekip, której udało się utrzymać nosa przeciwnikowi na jego stadionie. Czy jest szansa na powtórkę? Przekonamy się już w czwartkowy wieczór. Spotkanie z pewnością będzie mieć atmosferę wielkiego piłkarskiego święta i należy się spodziewać, że Arena Lublin wypełni się do ostatniego miejsca.

Emocje w barażach

EWINNER II LIGA

Wyniki pozostałych meczów sprawiły, że Wisła Grupa Azoty mimo porażki utrzymała się w lidze. Gorzką pigułkę muszą przełknąć piłkarze Skry Częstochowa i Lecha II Poznań

Teraz przed nami baraże o awans. Półfinały odbędą się już 29 maja. KKS Kalisz zagra z Polonią Bytom, a Stal Stalowa Wola z Chojniczanką.

Walka o ostatnie miejsce dające awans do Fortuna I Ligi może być bardzo zacięta. Choć dopiero szóste miejsce po sezonie zasadniczym zajęła Polonia, to jej gracze z całej stawki wiosną prezentowali się najlepiej i przesunęli się o kilka pozycji w górę. (bs)

EWINNER II LIGA

Wisła Grupa Azoty Puławy – Pogoń Siedlce 0:3 (Hrnciar 21, Misiak 54, Majewski 78) * **Chojniczanka Chojnice – Olimpia Elbląg 3:1** (Sabala 44, Boczek 51, Szumilas 66 – Wierzbą 55) * **Polonia Bytom – Lech II Poznań 3:0** (Gajda 8, Romanowski 50, Wojtyra 64) * **Sandecja Nowy Sącz – Kotwica Kołobrzeg 3:1** (Maślanka 40, Wilczyński 78, Wolsztyński 90 – Junior 62) * **Hutnik Kraków – Olimpia Grudziądz 1:2** (Kobryn 56-samobójcza – Cichoń 21, Kroc 69) * **KKS 1925 Kalisz – Skra Częstochowa 4:1** (Gordillo 13, Bednarski 37, Sobol 68-karny, Maroszek 90 – Sajdak 64) * **Stomil Olsztyn – Radunia Stężyca 2:3** (Kurbiel 35, Retlewski 90 – Łuczak 19, Reclaw 36, Kuzimski 42-karny) * **Stal Stalowa Wola – Zagłębie II Lubin 2:1** (Strózik 46, Furtak 90 – Kizyma 49) * **ŁKS II Łódź – GKS Jastrzębie 0:3** (Matuszek 22, 72, Chmerek 69).

1. Pogoń	34	58	57-45
2. Kotwica	34	56	61-45
3. Kalisz	34	55	48-32
4. Stal	34	54	44-38
5. Chojniczanka	34	54	49-44
6. Polonia	34	53	57-48
7. Radunia	34	50	48-45
8. Hutnik	34	49	47-43
9. Zagłębie II	34	46	48-47
10. ŁKS II	34	45	46-49
11. Jastrzębie	34	43	43-48
12. Wisła	34	41	48-50
13. Olimpia E.	34	40	35-46
14. Olimpia G.	34	40	35-42
15. Skra	34	40	40-43
16. Lech II	34	39	34-50
17. Sandecja	34	35	35-48
18. Stomil	34	34	30-42

Awans do Fortuna I Ligi: Pogoń, Kotwica * **Spadek do III Ligi:** Stomil, Sandecja, Lech II, Skra * **Mecze barażowe, półfinały:** Kalisz – Polonia * Stal – Chojniczanka (29 maja 16 i 18.45) * **final:** 1 czerwca 16.30.

Wyniki rywali dały Wiśle utrzymanie

EWINNER II LIGA

Wisła Grupa Azoty w meczu o być albo nie być na poziomie centralnym zaprezentowała się bardzo blado i przegrała u siebie z Pogonią Siedlce aż 0:3. Jedynym usprawiedliwieniem dla postawy miejscowych była bardzo kontrowersyjna czerwona kartka dla Radosława Sewerysia jeszcze przed przerwą. Mimo wysokiej porażki puławianie utrzymali się na poziomie drugiej ligi – dzięki wynikom innych spotkań

Bartosz Surman

Faworytem meczu w Puławach była walcząca o bezpośredni awans Pogoń. Ekipa z Siedlec dość szybko, bo już w 21. minucie wyszła na prowadzenie. Wówczas po dośrodkowaniu z lewej strony Lukas Hrnciar uprzedził Oskara Mielcarza i z bliskiej odległości skierował piłkę do siatki miejscowych. W 36 minucie sytuacja Wiślaków stała się jeszcze gorsza. A to dlatego, że zdaniem sędziego Radosław Seweryś tuż przed linią pola karnego faulował jednego z rywali. Jednak z telewizyjnych powtórek trudno było wskazać, czy w ogóle do jakiegokolwiek przewinienia doszło.

Chwilę później po rzucie wolnym niemal z linii szesnastki mocno „zakotłowało się” w polu karnym gospodarzy, ale Mielcarz popisał się skuteczną interwencją i wynik nie uległ zmianie. Pod koniec pierwszej połowy mocno, ale na szczęście niecelnie strzelał Meik Karwot i do przerwy puławianie przegrywali 0:1.

Druga połowa w wykonaniu grających w dziesiąt-



Mimo wysokiej porażki z Pogonią Siedlce Wisła Grupa Azoty Puławy utrzymała się w eWinner Drugiej Lidze

FOT. KLUB SPORTOWY WISŁA PUŁAWY

kę gospodarzy była jeszcze słabsza. W 55 minucie Karwot zagrał dobre podanie do Przemysława Misiaka, a ten mierzonym, technicznym strzałem podwoił prowadze-

nie Pogoni. Chwilę później w barwach gości na murawie pojawił się urodzony w Puławach Mateusz Majewski i w 78 minucie boleśnie dał o sobie znać tamtejszym ki-

bicom. 31-latek dostał świetnie podanie od Piotr Pyrdoła, który popisał się „no look passsem” i z bliskiej odległości pokonał Mielcarza ustalając wynik spotkania.

Piłkarze Wisły zakończyli tym samym sezon wysoką porażką, ale po ostatnim gwizdku rozpaczy na stadionie nie było. A to dlatego, że wyniki innych spotkań ułożyły się tak, że Duma Powiśla zdołała utrzymać się na poziomie centralnym. Co dalej z drużyną, która straciła niedawno głównego sponsora? Na to pytanie odpowiedź kibice i wszyscy zainteresowani losem drużyny powinni poznać w najbliższym czasie.

Wisła Grupa Azoty Puławy – Pogoń Siedlce 0:3 (0:1)

Bramki: Hrnciar (21), Misiak (54), Majewski (78).

Wisła: Mielcarz – Flak (86 Cheba), Noiszewski, Wiech, Tkocz, Seweryś – Bortniczuk (67 Nojszewski), Skąlecki (53 Pawłas), 10. Janicki (86 Łuczuk), Klichowicz (86 Szymanek) – Giel.

Pogoń: Burek – Misiak, Dzieciół (90 Bujalski), Burka, R.Majewski, Milasius (67 Miś) – Hrnciar (57 M. Majewski), Szuprytowski, Karwot (90 Nowak) – Demianiuk (90 Walczak), Pyrdoł.

Żółte kartki: Wiech, Skąlecki, Janicki, Noiszewski, Pawłas – Hrnciar, Szuprytowski.

Czerwona kartka: Radosław Seweryś (36. minuta, Wisła, za faul taktyczny).

Sędziował: Maciej Pelka (Poznań).

Cieżko mówić o przyszłości

EWINNER II LIGA

Wisła przegrała z Pogonią 0:3, ale po końcowym gwizdku obie drużyny były zadowolone. Jak trenerzy oceniają spotkanie?

– Gratuluję rywalom awansu do wyższej ligi. Pogoń wygrała rozgrywki więc była najrowniej grającym zespołem i teraz ma chwilę na to by świętować. My cieszymy się z utrzymania, bo to był nasz cel minimum. Niektórzy już w to utrzymanie wątpili, ale ostatecznie udało nam się ten cel zrealizować. Po tym meczu jest niedosyt, bo bardzo skrupulatnie do tego starcia przygotowaliśmy. Mieliśmy swój plan, ale jeszcze przed przerwą dostaliśmy pięć żółtych i jedną czerwoną kartkę. To ustawiło i wypaczyło wynik tej rywalizacji. To boli. Po meczu nie podeszedłem do arbitra tylko z ławki rezerwowych powiedziałem co myślę na temat takiego sędziowania, dostałem czerwoną kartkę. Szkoda, że ostatni mecz w sezonie został tak wypaczony. Kiedy graliśmy w 10-ciu Pogoń była od nas lepsza i wygrała

zasłużenie. Ja jednak jestem dumny z zawodników, bo grając w osłabieniu staraliśmy się atakować. To się na nas zemściło – mówi Mikołaj Raczyński.

I dodaje, jakie miał cele, kiedy podpisywał umowę z puławskim klubem. – Stawiałem sobie wysoko poprzeczkę i chciałem by drużyna zakończyła rozgrywki na jak najwyższym miejscu w tabeli. Kiedy objąłem Wisłę byliśmy bodajże na 14. lokacie, a kończymy na miejscu 12 i utrzymujemy się w lidze. Drugi raz przychodzę do klubu, który boryka się z kłopotami i znów ciężką pracą sprawiliśmy to, że zostajemy w lidze. Dziękuję zawodnikom, bo szatnia była fantastyczna. Podziękowania również do zarządu za okazane zaufanie i wsparcie w ciężkich momentach. Dziękuję też wszystkim współpracownikom. Jestem wykończony

emocjonalnie i psychicznie tą rundą. Potrzebuje odpoczynku i wtedy zobaczymy co dalej – wyjaśnia szkoleniowiec.

Trener Wisły przyznał także, że chociaż słyszał pozytywne sygnały, to trudno obecnie powiedzieć coś konkretnego na temat przyszłości Dumy Powiśla.

– Mam ważny kontrakt do końca sezonu, a w Puławach czuje się bardzo dobrze. Dochodzą do nas pozytywne informacje odnośnie sponsorowania klubu. Zobaczymy co będzie dalej i ciężko mi się wypowiadać na temat przyszłości. Fajnie byłoby zbudować drużynę, która powalczy o coś więcej niż utrzymanie, ale jak wiadomo wiele zależy od finansów. Jest tutaj jednak fajna baza – stadion i boiska treningowe, a także fajna grupa ludzi w szatni – zapewnia trener Raczyński.

Z wielką ulgą odetchnęli w Siedlcach. – Po tym co ostatnio się u nas wydarzyło było u nas wiele emocji. Byliśmy przed meczem bardzo skoncentrowani i jestem dumny z zawodników, że nakreślony plan zrealizowali w stu procentach. Doprowadziliśmy do awansu i wygraliśmy ligę, a to daje nam dodatkową satysfakcję. Chciałem podziękować wszystkim, którzy byli blisko tego zespołu i wiedzą jak bardzo trudną drogę przeszliśmy. Wiele ciężkich chwil i przeciwności za nami, a sezon kończymy zdecydowanie silniejsi i bogatsi o cenne doświadczenia. Mam szczęście do ludzi i mam w tym momencie na myśli mój sztab – to kapitalne osoby, które codziennie wykonywały mrówczą pracę i to jest ich wielka zasługa, a moje szczęście. Zespół zawsze pokazywał charakter i udowadniał, że można na

nich liczyć. To najszcześliwszy dzień w mojej przygodzie trenerskiej – przekonuje Marek Brzozowski, opiekun Pogoni.

– W pierwszej kolejności musimy udać się do kardiologa i na wakacje. Co do wzmocnień to już pewne plany mamy i chcemy pozyskać pięciu zawodników. Mam nadzieję, że nam się to uda, bo nie jestem hegemonem finansowym jeśli chodzi o pierwszą ligę. Dlatego będziemy musieli niekiedy decydować się na mniej oczywiste wyboru. Musimy w okienku transferowym działać mądrze, by potem walczyć skutecznie o utrzymanie. To jednak przyszłość, a teraz potrzebujemy kilku dni na wypoczynek by po powrocie z urlopów 11 czerwca w zespole zaczęły pojawiać się nowe twarze – dodaje szkoleniowiec.

Hat-trick na 42 urodziny

PIŁKARSKA III LIGA Wojciech Białek nie czekał aż koledzy z drużyny sprawią mu prezent na urodziny. „Biały” w sobotnim spotkaniu z Sokołem Sieniawa sam wziął sprawy w swoje ręce. Po 42 minutach Avia prowadziła 3:1, a doświadczony napastnik, który w czwartek obchodził 42 urodziny miał na koncie wszystkie gole. Ostatecznie Świdniczanie wygrali 4:1

Łukasz Gładysiewicz

Dla Białka to pierwszy hat-trick od niemal dwóch lat. Poprzednio trzy bramki w jednym meczu ligowym strzelił 11 czerwca 2022 roku, kiedy Avia rozbiła Koronę Rzeszów 6:1. W tamtym sezonie „Biały” zbierał aż 25 trafień. W kolejnym „tylko” osiem, a w obecnych rozgrywkach zdobył już 12 goli i będzie miał jeszcze okazję poprawić ten dorobek.

Od początku meczu w Sieniawie działo się sporo. Już w piątej minucie bohater spotkania ostemplował poprzeczkę. Po chwili się poprawił. Fatalne podanie bramkarza Sokoła przejął Paweł Uliczny i wyłożył piłkę do Białka, który poradził sobie z obrońcą i wpakował piłkę do siatki. Problem w tym, że Avia długo prowadzeniem się nie nacieszyła. Kilkadziesiąt sekund później Roman Myktyń sprokurował rzut karny, a na gola zamienił go Bartłomiej Kielbasa.

Tuż po dwóch kwadransach żółto-niebiescy odzyskali kontrolę nad meczem.



Wojciech Białek kilka dni temu obchodził 42 urodziny. Mimo to, w tym sezonie zdobył już 12 goli w lidze

Po akcji Jakuba Zagórskiego Białek dopełnił jedynie formalności pakując piłkę do „pustaka”. A tuż przed przerwą doświadczony napastnik skompletował hat-tricka. Tym razem wykończył akcję

przyjezdnych precyzyjnym strzałem po długim rogu.

Po przerwie emocji było już mniej. Świdniczanie mieli kilka kolejnych szans na gole, ale wykorzystali tylko jedną z nich. W 63 minucie po cen-

trze z rzutu różnego, w polu karnym idealnie odnalazł się Myktyń, który ustalił wynik na 4:1 dla Avii. A przy okazji zrehabilitował się za karnego z pierwszej połowy.

Trzeba dodać, że w bramce przyjezdnych po raz pierwszy pojawił się Rafał Rudolf. Golekiper z rocznika 2004 poprzedni sezon spędził właśnie w Sokole Sieniawa.

Już w środę podopiecznych Łukasza Mierzejewskiego czeka mecz półfinałowy Pucharu Polski na szczeblu województwa lubelskiego. Rywalem żółto-niebieskich będzie inny trzeciroligowiec – Orleńskie Spółdzielczości Radzyń Podlaski. Spotkanie zaplanowano na godz. 17, w Świdniku.

POŻEGNANIE TRENERA

Po pięciu latach Avia zmienił trenera. Jeszcze przed spotkaniem z Sokółką działacze klubu ze Świdnika zdecydowali, że kontrakt Łukasza Mierzejewskiego, który wygasa 30 czerwca nie zostanie przedłużony. Popularny „Mierzej” prowadził żółto-niebieskich od lipca 2019 roku. W poprzednim sezonie jego drużyna zajęła drugie miejsce, a w tym miała powalczyć o awans z Wierzbą Kraków. Niestety, już w marcu odpadła z tej rywalizacji.

Sokół Sieniawa – Avia Świdnik 1:4 (1:3)

Bramki: Kielbasa (8-z karnego) – Białek (6, 33, 42), Myktyń (63).

Avia: Rudolf – Zagórski, Machała (46 Dobrzyński), Myktyń, Rozmus, Zając, Szczygieł (46 Kafel), Popiołek (46 Galar), Uliczny, Kalinowski (46 Strykowski), Białek.

PIŁKARSKA III LIGA W SKRÓCIE

Podlasie woli wyjazd

Przed własną publicznością porażki ze Starem Starachowic 0:3 i Wiślanami Jaśkowice 0:2. A na wyjeździe wygrane 2:0 z Karpatami Krosno i w sobotę z Garbarnią Kraków. Piłkarze Podlasia w ostatnich tygodniach zdecydowanie wolną meczu w gościach.

Trzeba od razu dodać, że podopieczni Artura Renkowskiego wygrali w „Grodzie Kraka” w pełni zasłużenie. Już po dwóch kwadransach biało-zieloni powinni mieć świetnie ustawione spotkanie. Szybko w sytuacji sam na sam z bramkarzem pomylił się Maciej Kurowski. W 26 minucie z bliska to bramki nie trafił również Sebastian Krawczyk, a niedługo później niecelnie główkował Ezana Kahsay. W 35 minucie, z powodu kontuzji kolana boisko musiał opuścić Damian Lepiarz. Jego miejsce zajął Jarosław Kosieradzki i błyskawicznie został bohaterem ekipy przyjezdnych.

To właśnie Kosieradzki w 39 minucie zaliczył jedynie trafienie w Krakowie. Zdecy-

dował się na strzał z dystansu i w ten sposób zapewnił przyjezdnym trzy punkty. Druga połowa? Bardziej zanosilo się na bramkę dla Podlasia niż dla Garbarni i ostatecznie zostało 0:1.

Garbarnia Kraków – Podlasie Biała Podlaska 0:1 (0:1)

Bramka: Kosieradzki (39).

Garbarnia: Bartusik – Moskiewicz, Kajpust, Kardas (46 Klec), Kutrzeba, Durda, Nowak (45 Boiko), Duda, Opalski, Grzybowski (74 Habas), Sowiński.

Podlasie: Misztal – Krawczyk, Podstolak, Avdieiev, Pacek, Kamiński, Andrzejuk (58 Orzechowski), Pigiel (71 Salak), Kahsay (71 Jakóbczyk), Lepiarz (35 Kosieradzki), Kurowski (58 Wyjadłowski).

„Świdnia” ponownie bez domowej wygranej

0:0, 0:1 i znowu 0:0. To trzy ostatnie występy Świdniczanek u siebie. W sobotę drużyna Łukasza Gieresa podzieliła się punktami z Podhalem Nowy Targ. I jeżeli ktoś może odczuwać niedosyt, to raczej goście, którzy byli lepsi. W sumie beniaminek, w tym roku na własnym boisku zanotował: jedno zwycięstwo, pięć remisów i dwie porażki. Strzelił też ledwie cztery gole.

W pierwszej połowie sporo roboty miał przede wszystkim Paweł Socha, którego rywale sprawdzali na różne sposoby: po strzałach z dystansu czy z bliska. Po pierwszej połowie zachował jednak czyste konto. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę psikus rywalom mógł sprawić Karol Futa. Po krótko rozegranym rzucie różnym dostał idealną piłkę tuż pod bramkę, ale uderzył głową prosto w bramkarza.

W drugiej części Socha również nie dał się pokonać, ale trzeba przyznać, że miał też trochę szczęścia. W 71 minucie jeden z zawodników Podhala na wysokości pola karnego wziął obrońcę na plecy i zdecydował się na dośrodkowanie... przewrotną. Wyszło prawie idealnie, bo Filip Jakubowski rzucił się na piłkę „szczupakiem”, ale strzelił centymetry obok słupka. W samej końcówce z siedmiu metrów Mostafa Hamed trafił w Michała Koźlika i zawody w Świdniku zakończyły się bezbramkowym remisem.

Świdniczanka Świdnik – Podhale Nowy Targ 0:0

Świdniczanka: Socha – Bartoszek (56 Ptaszyński), Pielach, Koźlik, Szymala (56 Morenkov), Kotowicz, Futa, Kutyla (81 Sikora), Czułowski, Zuber, Paluch.

Podhale: Styczula – Mirosznik, Jakubowski, Michota, Smajdor, Tymosiak, Purcha (78 Zielonka), Ogorzały, Hamed, Niedziałkowski (65 Duda), Rusjan (65 Popiela).

Ósma porażka Orleń

Piłkarze z Radzynia Podlaskiego mimo spadku do IV ligi chcą zakończyć sezon honorowo. W sobotę niewiele zabrakło, aby urwali punkt faworyzowanym Wiślanom Jaśkowice. Do przerwy Orleńskie Spółdzielczości utrzymały bezbramkowy remis. Niestety, na początku drugiej połowy straciły jednego gola. Dominik Cholewa dostał podanie w pole karne i mimo ostrego kąta świetnie uderzył z powietrza nad rękami Szymona Rutkowskiego. Zabrakło agresywnego doskoku do zawodnika rywala. I ostatecznie ta bramka przesądziła o ósmej ligowej porażce z rzędu zespołu Tomasza Złomańczuka.

Wiślanie Jaśkowice – Orleńskie Spółdzielczości Radzyń Podlaski 1:0 (0:0)

Bramka: Cholewa (49).

Orleńskie: Rutkowski – Duchnowski, Chyła, Cassio (82 Grochowski), Koszel, Kot (75 Pawluczuk), Korolczuk, Szczypek, Rycay, Zmorzyński, Majbański (75 Kuźma).

Lanie w Chełmie

Nie takiego wyniku spodziewali się w sobotę kibice Chełmianki i Unii Tarnów. Podopieczni Grzegorza Bonina przegrali u siebie z KS Wierzbą aż 2:5. Efekt? Drużyna z Podkarpacia przekroczyła w tabeli „Jaskółki”, które znowu mimo prowadzenia 2:0 (na wyjeździe ze Starem Starachowic) przegrały spotkanie 2:3. To Unia zajmuje teraz czwarte miejsce od końca, czyli ostatnie spadkowe.

Chełmianka Chełm – KS Wierzbica 2:5 (1:3)

Bramki: Kobrecki (45+1-z karnego), Boczuński (90+1) – Rak (4), Cieśla (23), Michalik (43), Wójcik (58), Kasia (63).

Chełmianka: Ciołek – Ofiara (80 Płocki), Wiatrak, Piekarski (62 Pendel), Nowak, Złomańczuk (46 Bednara), Mar-

chuk (80 Pek), Kobiaka, Konojowski (62 Boczuński), Korbecki, Karbownik.

Pozostałe wyniki i tabela:

Karpaty Krosno – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 0:1 * Star Starachowice – Unia Tarnów 3:2 * Czarni Połaniec – Wisłoka Dębica 1:2 * Siarka Tarnobrzeg – Wierzbica 6:2.

1. Wierzbica	32	75	95-32
2. Siarka	32	68	68-28
3. Star	32	60	49-26
4. Avia	32	57	58-37
5. Chełmianka	32	50	58-53
6. Wiślanie	32	48	51-39
7. Podlasie	32	48	43-34
8. KSZO	32	48	46-40
9. Czarni	32	45	56-51
10. Garbarnia	32	42	44-54
11. Wisłoka	32	42	40-52
12. Świdniczanka	32	40	36-43
13. Podhale	32	38	38-39
14. Wierzbica	32	37	50-70
15. Unia	32	36	49-59
16. Orleńskie	32	23	28-56
17. Sokół	32	23	35-88
18. Karpaty	32	22	22-65

31 maja: KSZO – Wiślanie. 1 czerwca: Świdniczanka – Sokół * Podhale – Siarka * Wierzbica – Czarni * Wisłoka – Star * Unia – Karpaty * Orleńskie – Garbarnia * Podlasie – Chełmianka * KS Wierzbica – Avia.

Jedną nogą zostają w lidze

HUMMEL IV LIGA Lublinianka pokonała w niedzielę wicelidera z Janowa Lubelskiego 2:0 i jest już bardzo blisko utrzymania

Łukasz Gładysiewicz

Trener Marcin Zajac miał jednak mały ból głowy przed meczem, bo ostatnio z różnych względów z gry wypadło kilku zawodników. Już w Międzyrzecu Podlaskim Przemysław Zbiciak zerwał więzadło krzyżowe w kolanie. Za kartki pauzował Bartłomiej Poleszak, w ostatniej chwili rozchorował się Piotr Pacek, a nie mogli zagrać także: Fabian Gawroński i Jakub Zajac.

W pierwszej połowie obie drużyny miały swoje szanse. Więcej goście, a zwłaszcza Jurij Perin, który kilka razy próbował zaskoczyć bramkarza Lublinianki. Do przerwy goli jednak nie było. Drugą połowę lepiej rozpoczęli gospodarze. W 53 minucie przy futbolówce utrzymał się Jarosław Milcz i w odpowiednim momencie dograł do wbiegającego z drugiej linii Patryka Knappa. Ten oddał mocny strzał, który zdołał odbić Jan Sobczuk. Przy dobitce Franciszka Neckara był już jednak bezradny.

Autor pierwszego trafienia w 80 minucie powinien mieć na koncie dublet. Przez pół boiska „jechał” sam na bram-

karza, ale na koniec przegrał pojedynek z Sobczukiem. Kilkadziesiąt sekund później piłkarze z Wieniawy poprawili jednak wynik. Rezerwowo Dominik Kołacz posłał świetną centrę w szesnastkę, a tam „na raty” golkpera Janowianki pokonał Milcz. I przy okazji ustalił rezultat niedzielnych zawodów.

– Chyba matematycznie jeszcze możemy spaść, ale można powiedzieć, że po tej wygranej jedną nogą zostajemy już w czwartej lidze. Bardzo się cieszymy, bo zagraliśmy dobry mecz mimo okrojonego składu. To były twarde zawody, ale dobrze się do nich przygotowaliśmy. Wiedzieliśmy, że przeciwnik lubi się ustawić w pressingu, w obronie średniej. Wbiegaliśmy często za linię obrony i tak zdobyliśmy pierwsze goła. Drugiego po stałym fragmencie i mamy cenne trzy punkty. W końcówce nerwów też nie było, nie przypominam sobie nawet po przerwie celnego strzału rywali, a to też bardzo cieszy – ocenia Marcin Zajac, trener ekipy z Wieniawy.

Lublinianka Lublin – Janowianka Janów Lubelski 2:0 (1:0)

Bramki: Neckar (53), Milcz (81).



Lublinianka pokonała w niedzielę wicelidera tabeli

FOT. DW

Lublinianka: Wójcicki – Misiurek, Kanarek, Duda, Giletycz (78 Kołacz), Wójtowicz, Knapp (61 J. Wadowski), Skrzypek, Skrzycki, Milcz, Neckar (86 Szymek).

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch, Mulawa, Sadowski, Belabrovik (88 Gon-

der), M. Pawełekiewicz (76 Wąsik), Miśtrzyk, Birut, Książek (66 Gajór), Sprawka (61 Brytan), Perin.

Pozostałe wyniki i tabela:
Ogniwo Wierzbica – Huragan Międzyrzec Podlaski 0:2

(Storto 23, Filonov 74) ●
Krysztal Werbkowice – Granit Bychawa 1:3 (Pędowski 13 – Woch 52, Chwedoruk 75, Sprawka 77) ● **Stal Kraśnik – Motor II Lublin 3:1** (Majew-

ski 13, 45+2, Guilherme 90+1 – Kasprzyk 77) ● **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Gryf Gmina Zamość 3:3** (Lavrienko 22, Kurzępa 52, Słotwiński 69 – Bryk 29, Tomasik 36, Rząd 88) ● **KS Cisowianka Drzewce – Opolanin Opole Lubelskie 1:0** (Ruciński) ● **Stal Poniatowa – Grom Kąkolewnica 1:1** (Barszcz 79 – Kanatek 39)

1. Lewart	30	70	63-22
2. Janowianka	30	66	73-25
3. Stal K.	30	62	73-31
4. Start	30	57	52-37
5. Łada	30	57	51-36
6. Cisowianka	30	52	65-41
7. Opolanin	30	48	67-52
8. Tomasovia	30	43	50-38
9. Lublinianka	30	40	43-39
10. Krysztal	30	38	48-62
11. Gryf	30	38	40-44
12. Huragan	30	34	40-49
13. Górnik II	30	33	39-49
14. Motor II	30	33	44-58
15. Stal P.	30	29	35-57
16. Granit	30	23	28-67
17. Ogniwo	30	19	22-75
18. Grom	30	19	28-79

31 maja: Motor II – Lewart. 1 czerwca: Lublinianka – Górnik II
● Janowianka – Start ● Łada – Stal Poniatowa ● Grom – Krysztal ● Granit – Cisowianka ● Opolanin – Ogniwo ● Huragan – Tomasovia ● Gryf – Stal Kraśnik.

Przewaga znowu urosła

HUMMEL IV LIGA Lewart na dzień dobry w 30. kolejce zaaplikował Górnikowi II łączną pięć goli. Niby to zielono-czarni byli gospodarzem, ale spotkanie rozegrano w Lubartowie. W niedzielę na Wieniawie przegrała za to Janowianka, a to oznacza, że lider znowu powiększył przewagę nad drugim zespołem do czterech punktów

Lider tabeli miał ostatnio trochę problemów ze strzelaniem goli. Trzy poprzednie występy, to remis 0:0 z Ogniwo Wierzbica, wygrana w Tomaszowie 2:1 i porażka ze Stalą Kraśnik 0:2. Tym razem szybko wydawało się jednak, że goście otworzyli wynik. Po akcji dwóch na jednego strzelacza mógł już Krystian Żelisko, ale wyłożył jeszcze piłkę do Mateusza Kompanickiego. Sędzia gola jednak nie uznał, z powodu pozycji spalonej „Kompana”. Lewart miał wątpliwości czy słusznie, ale w kolejnych minutach dalej grał swoje.

W 25 minucie na listę strzelców wpisał się Paweł Myśliwiecki, który przemieścił do siatki po strzale zza pola karnego. W końcówce pierwszej połowy Żelisko podwyższył prowadzenie lidera po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Bartłomieja

Wolskiego i celnej główce. A w samej końcówce zawody tak naprawdę zamknął trzecią bramką Myśliwiecki.

W drugiej połowie ekipa z Lubartowa ostrzeliwała bramkę rywali, a młodzież Górnika II była w ogromnych tarapatach. Był słupek, poprzeczka, golekper raz w ostatniej chwili interweniował na linii. A za chwilę Myśliwiecki w doskonałej sytuacji trafił w obronę. Kolejne gole były tylko kwestią czasu, ale z wielu okazji Lewart wykorzystał jeszcze dwie. „Myśliwy” skutecznie wykonał rzut karny i skompletował hat-tricka, a na kwadrans przed końcowym gwizdkiem rezultat na 5:0 ustalił Kamil Zieliński.

– Po słabym występie, jak na nas przeciwko Kraśnikowi, chcieliśmy wrócić na odpowiednie tory i od początku ruszyliśmy z wysokim pressingiem. W pierwszej połowie

mieliśmy multum sytuacji, oprócz trzech bramek jeszcze przynajmniej trzy doskonałe. Od razu po przerwie też mocno poszliśmy do przodu i tych okazji było jeszcze więcej. Udało się wykorzystać dwie i skończyło się wygraną 5:0. Cieszymy się, bo zagraliśmy naprawdę bardzo dobre spotkanie – wyjaśnia Grzegorz Białek.

(LUKISZ)

Górnik II łączna – Lewart Lubartów 0:5 (0:3)

Bramki: Myśliwiecki (25, 44, 65 – z karnego), Żelisko (39), Zieliński (75).

Górnik II: Olszak – Bronowicki (67 Dylewski), Mołodecki, Sienicki (55 Gęca), Turek (55 Marotto), Pastusiak, Rojek (82 Kudła), Steszuk, Szałachowski (55 Skotarczak), Wachowicz (46 Małyska), Żabiński (78 Kozła).

Lewart: Podleśny – Kompanicki (84 Miśkiewicz), Majewski, Niewęglowski, Plesz (87 Stępień), Wdowicz, Wolski (79 Sulowski), Aftyka (65 Wójcik), Najda (65 Zieliński), Myśliwiecki (76 Pęksa), Żelisko (84 Paluch).

Dwie drzemki i dwa gole

HUMMEL IV LIGA Ciekawie ułożył się terminarz na finiszu sezonu 23/24. W sobotę Start Krasnostaw wygrał u siebie z Ładą 3:0. Obie drużyny już w środę zmierzą się ponownie. Tym razem w ramach półfinału Pucharu Polski na szczelbu województwa lubelskiego, a mecz zostanie rozegrany w Biłgoraju

Wsobotnim spotkaniu ligowym długo goli nie było. W końcówce worek z bramkami rozwiązał jednak Krysian Florek, który popisał się świetną, indywidualną akcją. Wpadł w pole karne między dwóch rywali i uderzył z około ośmiu metrów po długim rogu. Jeszcze przed przerwą autor pierwszego trafienia zaliczył asystę, a formalności dopełnił Łukasz Strug. I gospodarze mieli już świetnie ustawione spotkanie.

Zresztą, szybko po zmianie stron upewnili się, że nic złego w sobotę już ich nie spotka. Po wyrzucie piłki z autu, w polu karnym gości znalazł się Maciej Buk i uderzył na 3:0. W tym momencie było po zawodach, a obie ekipy mogły już spokojnie myśleć o środowym spotkaniu, które

tym razem odbędzie się w Biłgoraju.

– Nie wyglądało to źle do momentu straty gola. Niestety, w końcówce przysnęliśmy dwa razy i popełniliśmy dwa szkolne błędy, które wcześniej nam się nie zdarzały. Byliśmy już w trudnej sytuacji, a zaraz po przerwie kolejna, indywidualna pomyłka i zrobiło się 0:3, co oznaczało, że jest po meczu. Na szczęście szybko będziemy mieli okazję do rewanżu. Trzeba przede wszystkim wyciszyć głowy i wszystko przeanalizować – mówi Paweł Babiarz, trener ekipy z Biłgoraja.

Gospodarze cieszyli się podwójnie, bo w ostatnich tygodniach wpadli w wyraźny dołek. Z pięciu poprzednich spotkań przegrali aż cztery. Dostali lanie w Opolu Lubelskim aż 0:4, a przed tygodniem przegrali z ostatnim w tabeli Gromem Kąkolewnica 2:3.

– Bardzo nam zależało, żeby pokazać, że jednak potrafimy grać w piłkę. Po ostatnich słabszych meczach drużyna pokazała charakter. Nie tylko dobry jest wynik, bo dobra była też gra. Chyba nikt nie miał wątpliwości, kto był lepszym zespołem. Bardzo się cieszymy i czekamy już na środowe spotkanie, zdajemy sobie sprawę, że teraz Łada będzie chciała odpowiedzieć – wyjaśnia Marek Kwiecień, opiekun Startu.

(LUKISZ)

Start Krasnostaw – Łada 1945 Biłgoraj 3:0 (2:0)

Bramki: Florek (40), Strug (45+1), Buk (53).

Start: Janiak – Więczkowski, Saj (67 Nowak), Leszczyński, Łopuszyński, Chariasz, Florek (67 Cygan), Misztal, Jabłoński (46 Buk), Pęcak, Strug (77 J. Soldecki).

Łada: Kamiński – Błajda, Kołodziej (70 Dziuba), Pawluk, Szczepaniak (52 Malec), Goncharevich, Wojtowicz, Yanczuk, Wojtyło (63 Nawrocki), Paćkowski (63 Mucha), Dorosz (63 Sanou).

Kłos Gmina Chełm wraca do IV ligi

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Prowadzący w tabeli Kłos Gmina Chełm nie miał problemów z pokonaniem Ruchu Izbica 5:0. Wicelider Sparta Rejowiec Fabryczny tylko zremisowała z Bugiem Hanna 2:2. Taki wynik, już trzy kolejki przed końcem sezonu, premiuje chełmian awansem do IV ligi

Lider z gminy Chełm mierzył się z piątym w tabeli zespołem z Izbicy. Dla gospodarzy było to bardzo ważne spotkanie. Zwycięstwo przy stracie punktów przez drugą w tabeli Spartę Rejowiec Fabryczny w meczu z Bugiem Hanna dawało gospodarzom, na trzy kolejki przed końcem sezonu, awans do IV ligi. Scenariusz był korzystny dla podopiecznych Tomasa Hawryluka. Miejscowi wygrali 5:0, a Sparta straciła dwa punkty remisując u siebie z Bugiem Hanna 2:2. Tym samym po dwóch latach Kłos Gmina Chełm wraca do IV ligi. W ekipie gospodarzy zadebiutowali dwaj 15-latkowie: Oliwier Hawryluk i Kacper Łukaszewski.

Już do przerwy miejscowi prowadzili 2:0. Ozdobą meczu był drugi gol strzelony głową przez Pawła Żwirblę po dośrodkowaniu z rzutu różnego. - Nie był to dobry mecz w naszym wykonaniu. Wynik jest lepszy niż gra - mówi Tomasz Hawryluk, trener Kłosa. Szkoleniowiec natychmiast podsumowuje: - cieszymy się z awansu do IV ligi. Cel został osiągnięty. To mój drugi awans na ten szczebel rozgrywek. Pierwszy miał miejsce w 2020 z Unią Białopole. Konieczne będzie wzmocnienie zespołu. Nadal poszukujemy młodzieżowców.

Z wyniku niezadowolone byli goście. - Mieliliśmy spore braki kadrowe, z powodu za-



Na trzy kolejki przed końcem Kłos Gmina Chełm wywalczył awans do IV ligi

FOT. KŁOS GMINA CHEŁM

trucia nie mogłem skorzystać aż z 16 ludzi szerokiej kadry. W wyjściowej jedenastce wystąpiło zaledwie trzech zawodników, którzy zazwyczaj rozpoczynają mecz do pierwszej minuty. Spodziewałem się przegranej z liderem ale po tym jak wyglądał nasz mecz odczuwamy niedosyt. Mieliliśmy dwie setki, które powinniśmy wykorzystać. Do czerwonej kartki w 60 minucie trzymaliśmy się, później już wynik się rozjechał. Mogę tylko pogratulować Kłosowi awansu do IV ligi - mówi grający trener Ruchu Roman Blonka.

Kłos Gmina Chełm - Ruch Izbica 5:0 (2:0)

Bramki: Mazur (5), Żwirbla (40), Paweł Wójcicki (z karnego 60, 80), Kuśmierz (67).

Czerwona kartka: Sebastian Białobocki (Ruch) w 60 min, za zagranie piłki ręką w polu karnym.

Kłos: Wojtiuk - Świdorski (O. Hawryluk), Kowalski, Mazur, J. Rak (75 Czarnecki), Żwirbla, Paweł Wójcicki, Dyński (55 Trubacz), Poznański, Kuśmierz (70 Łukaszewski), K. Rak.

Ruch: Janda - Bożko, Blonka (72 Juściński), Kaszak, Czochrowski (46 Białobocki), G. Lewandowski, Biniek, Kiszczak, Jasiński, Wliżło (80 Dudek), S. Swatowski (72 Banach).

Druga w tabeli Sparta straciła dwa punkty remisując z Bugiem Hanna 2:2. Po pierwszej połowie goście prowadzili 2:1. - Mieliliśmy także okazję na 3:1. Trochę szkoda niewykorzystanej szansy. Choć z

przebiegu meczu wynik jest sprawiedliwy - podsumowuje Hubert Kowalik, drugi trener Bugu.

Przy 2:2 gospodarze mieli sytuację na 3:2 ale strzał Karola Struga obronił bramkarz Bugu. Z kolei w 93. minucie piłkę meczową, po dograniu Kamila Rutkowskiego, miał znowu Strug, który jednak przestrzelił. - Remis jest wynikiem sprawiedliwym - mówi szkoleniowiec Sparty Bartosz Bodys.

(GROM)

Sparta Rejowiec Fabryczny - Bug Hanna 2:2 (1:2)

Bramki: Grzegorzyc (z karnego 3), Świeca (70) - Masztaleruk (43), Gryczuk (45).

Sparta: Kurzepa - Grzegorzyc, Wójcik, Sikorski (75 Kiejda), Rutkowski, Małocha (62 Głowacki), Świeca, Martyn, Adamiec, Guz, Strug (46 Mileszczyk).

Bug: Perdun - J. Stolarczuk, Gajkoś (80 Oniszczyk), Naumiuk, Gromysz, Malichani, Szyszłow, Masztaleruk, Lewczuk (70 K. Stolarczuk), Forane, Gryczuk (60 Sawicki).

Pozostałe meczu 23. kolejki: Unia Rejowiec - Unia Białopole nie odbył się. Goście zrezygnowali z wyjazdu na mecz

* **Brat Siennica Nadolna - Włodawianka Włodawa 2:1** (Arnold Kister z karnego 35, 72 - Bartnik z karnego 44) *

* **Granicza Dorohusk - Spółdzielca Siedliszcze 2:1** (Poznański 49, 61 - Pawlak 41) *

* **Orzeł Srebrzyszcze - GKS Łopiennik 2:1** (Tomaszewski 50, A. Olender 90 - Kostka 22) *

Hetman Żółkiewka - Frassati Fajslawice 1:2 (Więczkowski 90 + 2 - Stefaniak 8, 41).

1. Kłos	23	60	77-20
2. Sparta	23	50	70-22
3. Włodawianka	23	45	51-27
4. Bug	23	44	59-41
5. Ruch	23	38	36-28
6. Rejowiec	22	37	47-31
7. Łopiennik	23	31	45-57
8. Hetman	23	28	68-56
9. Brat	23	27	51-52
10. Granica	23	25	30-52
11. Frassati	23	23	32-50
12. Orzeł	23	19	33-78
13. Spółdzielca	23	19	42-70
14. Białopole	22	6	29-86

1-2 czerwca: Ruch - Brat * Białopole - Sparta * Spółdzielca - Kłos * Frassati - Orzeł * Włodawianka - Rejowiec * Bug - Hetman * Łopiennik - Granica.

Derby Radzyna Podlaskiego na remis

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Cenne zwycięstwo Sokoła Adamów nad LKS Milanów. Orleń II Radzyna Podlaski podzieliły się punktami w derbach z Młodzieżówką po remisie 3:3. Az-Bud Komarówka Podlaska rozgromił Tytana Wisznice aż 20:0. Dziewięć goli strzelił Marcin Mróz, pięć Karol Borkowski

Sokół Adamów zdobył bardzo ważne punkty. - Cieszymy się, że zespół się przełamał. Rzucono nam rękawicę w postaci walki o utrzymanie w lidze okręgowej i my ją podjęliśmy. Walczymy do końca. Miejsce, które obecnie zajmujemy nie jest adekwatne do naszych umiejętności. W wielu spotkaniach brakowało nam szczęścia. Zostały nam cztery mecze do rozegrania w tym sezonie. Jesteśmy w stanie je wygrać. Walczymy do końca o utrzymanie - mówi trener Sokoła Wiesław Gruła. - Podarowaliśmy gościom prezenty w postaci dwóch bramek. W drugiej połowie próbowaliśmy

gonić wynik ale nie było to łatwe. Mimo pięciu klarownych sytuacji nic nie chciało wpaść. Gdyby pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem, to kto wie jaki wynik byłby w drugiej części - mówi kierownik LKS Milanów Marek Burzec.

LKS Milanów - Sokół Adamów 0:2 (0:2)

Bramki: Mateusz Baran (20), Walo (40).

Milanów: Kruczek - Gil, Kolęda, Magier, Romaniuk, Mazurek, Ostapiuk, Kamiński (53 Witkowski), Protaś, Kowalski, Pawlak.

Sokół: Dzido - Miazek, Fredo, Kośmider, Sokołowski, Bosek, J. Nowicki, Walo (85 A. Nowicki), Domański, K. Nowicki, Mateusz Baran (87 Fredo).

W derbach Radzyna Podlaskiego rezerwy miejsc-

wych Orleń podzieliły się punktami z Młodzieżówką. Kibice obejrzeni sześć goli i mogą być zadowoleni. - Wynik jest sprawiedliwy. Szkoda niewykorzystanego rzutu karnego, gdyż była szansa na zwycięstwo. Upał nie pomagał zawodnikom na boisku. Jestem zadowolony z postawy moich zawodników. Każdy dał z siebie sto procent serca. Gramy dalej - mówi grający trener Młodzieżówki Piotr Mitura. - Remis jest sprawiedliwym rezultatem. Mecz był otwarty, padło dużo bramek, choć drużyny mogły strzelić jeszcze więcej goli - podsumowuje opiekun Orleń II Edmund Koperwas.

(GROM)

Orleń II Radzyna Podlaski - Młodzieżówka Radzyna Podlaski 3:3 (1:2)

Bramki: Wardziak (z karnego 8, z karnego 48), Mitura (56) - Lecyk (27, 37), Burda (57).

W 89 min Patryk Burda (Młodzieżówka) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz rezerw Orleń).

Radzyna II: Sikora - Sierpień, Migal, Kowal, Grochowski, Wardziak, Mitura, Kałuski, Ratajczyk (75 Główniak), Buraczok (77 Sulej), Aleksandrowicz.

Młodzieżówka: Wysokiński - Sadowski, Kobjek, Mitura, Burda, Wierzbicki (60 Nowacki), B. Drygiel, Samociuk (75 Kucio), Grzywaczewski, Pliszka (65 Zieliński), Lecyk (70 Łukaszuk).

Pozostałe wyniki 26. kolejki: Tytan Wisznice - Az-Bud Komarówka Podlaska 0:20 (Mróz 10, 13, 45, 50, 59, 74, 78, 85, 86, Zienuk 16, z

karnego 89, 90, Korol 19, Jakubiuk 23, 65, Borkowski 32, 43, 47, 49, 54). W 84 min Filip Denysiuk (Tytan) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Az-Bud) * **Victoria Parczew - LKS Łazy 2:2** (Gryczuk 66, Domański 78 - Janaszek z karnego 20, Zdanikowski 74) * **Orleń Łuków - Bad Boys Zastawie 3:1** (Jaworski 34, 64, Kłoda 36 - Stosio 88) * **Unia Żabików - Orzeł Czemnierniki 1:1** (Prusak 66 - Kula 59) * **Unia Krzywda - Lutnia Piszczac 1:3** (Rosłoń 90 + 3 - Hołownia 8, Tuttas 42, Hawryluk 53) * **Podlasie II Biała Podlaska - Kujawiak Stanin 7:2** (Kozłowski 8, Hawryluk 36, Perkowski 45, Bartnikowski 50, Buraczewski 70, Karpiszuk 80,

Sawczuk 86 - Grzyb 57, 68).

1. Łuków	26	67	105-33
2. Podlasie II	26	65	103-17
3. Lutnia	26	63	78-30
4. Żabików	26	52	71-37
5. Az-Bud	26	51	80-37
6. Radzyna II	26	41	88-41
7. Milanów	26	33	46-52
8. Krzywda	26	33	58-47
9. Victoria	26	33	58-58
10. Orzeł	26	32	41-68
11. Młodzieżówka	26	31	51-72
12. Łazy	26	28	57-67
13. Sokół	26	26	40-49
14. Kujawiak	26	25	40-81
15. Bad Boys	26	20	39-76
16. Tytan	26	0	17-207

30 maja: Krzywda - Milanów * Lutnia - Żabików * Orzeł - Podlasie II * Kujawiak - Radzyna II * Młodzieżówka - Łuków * Bad Boys - Tytan * Az-Bud - Victoria * Łazy - Sokół.

Unia walczy o byt

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Bełżyce wysoko pokonała rezerwy Stali Kraśnik. Podopieczni Radosława Steca przybliżyli się do utrzymania w lidze

Wyniki: Tarasola Cisy Nałęczów – MKS Ruch Ryki 0:3 (F. Kryczka 55, Bułhak 70, Gałązka 80) * Sygnał Lublin – Sokół Konopnica 4:1 (Olszewski 4, 40, Mordziński 7, Karaś 42 – Uściłowski 28) * Tur Milejów – Orion Niedzwica 4:0 (Białek 65, Greniuk 70, Winiarczyk 80, 90) * Trawena Trawniki – LKS Stróża 0:1 (Rozmus 36) * Unia Bełżyce – Stal II Kraśnik 6:1 (Pomorski 8, Parada 39, 51, Nieradko 66, 85, Sulek 67 – Lato-siewicz 90) * Polesie Kock – MKS Czarni 1947 Dęblin 3:1 (Adamczuk 40, Gliniak 42, Duda 80 – Świątek 25) * Avia II Świdnik – POM Iskra Piotrowice 2:0 (Lenart 48, Klimczak 90) * Wisła II Puławy – Hetman Gołęb 0:1 (Sujka 70).

1. Sygnał	27	70	83-31
2. Avia II	27	54	75-31
3. Tarasola	27	51	68-43
4. Polesie	27	48	64-46
5. Wisła II	27	45	72-48
6. Ruch	27	45	48-39
7. POM	27	42	43-42
8. Hetman	27	37	50-53
9. Tur	27	34	46-62
10. Unia	27	33	48-57
11. Trawena	27	32	37-44
12. Sokół	27	30	31-49
13. Stróża	27	29	58-71
14. Orion	27	26	42-66
15. Stal II	27	19	29-84
16. Czarni	27	18	28-56

1-5 czerwca: Ruch – Sygnał * Sokół – Unia * Stal II – Wisła II * Hetman – Tur * Orion – Avia II * POM – Polesie * Czarni – Trawena * Stróża – Tarasola

Awans mocno się oddalił

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tarasola Cisy Nałęczów przegrała z MKS Ruch Ryki i prawdopodobnie wypisała się z wyścigu o miejsce w barażach

KAMIL KOZIOL

Ten wynik to spore rozczarowanie dla kibiców z Nałęczowa. MKS Ruch Ryki to wprawdzie bardzo mocny przeciwnik, to jednak obiekt w uzdrowisku był niezdobyty przez 384 dni. W tej rundzie w Nałęczowie przegrały chociażby liderujący Sygnał Lublin czy rezerwy Avii Świdnik. Podopieczni Sebastiana Kozdroja prawdopodobnie nie czytali tych statystyk i w Nałęczowie sprawili sporą niespodziankę.

Inna sprawa, że gospodarze sami im na to pozwolili. W pierwszej połowie byli stroną przeważającą i powinni zdobyć co najmniej jedną bramkę. Dobre okazje mieli chociażby Maciej Adamczuk czy Pavlo Semeniuk. Ten pierwszy jednak w sytuacji sam na sam trafił w boczną siatkę, a Ukrainiec z dwóch metrów uderzył wprost w bramkarza.

Druga połowa rozpoczęła się dla gospodarzy fatalnie. Błędy indywidualne bloku defensywnego sprawiły, że goście znaleźli się w 55 min we dwójkę przed osamotnionym Michałem Komorem. Oczywiście, nie zmarowali tej sytuacji i Franciszek Kryczka dał Ruchowi prowadzenie. W 70 min



Piłkarze Tarasoli Cisy Nałęczów przegrywając z Ruchem Ryki postawili się w trudnej sytuacji w kontekście walki o miejsce w barażach

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

miejscowi popełnili kolejny prosty błąd, który na bramkę zamienił Bartłomiej Bułhak. Wynik w 80 min ustalił Marcel Gałązka.

– Szczerze mówiąc, to w przerwie nie spodziewałem się, że w drugiej połowie stracimy trzy bramki. W pierwszych 45 minutach byliśmy lepszą drużyną. Niestety, ale kontuzje i kartki

zdzięsiatkowały mój zespół, co było widać po zmianie stron. Inna sprawa, że Ruch zagrał po prostu bardzo dobre zawody. Sebastian Kozdrój ma młodą drużynę, która jest świetnie przygotowana fizycznie – chwali przeciwnika Michał Walendziak.

Sobotnia porażka sprawiła, że Tarasola Cisy spadła na

trzecią pozycję w ligowej tabeli. Obecnie nałęczowianie tracą trzy punkty do rezerw Avii Świdnik.

– Myślę, że Avia II dociągnie ten dobry wynik już do samego końca. Świdniczanie będą faworytami pozostałych do końca sezonu spotkań. Mój zespół ma bardzo wymagającą końcówkę, dlatego chcemy skupić się

również na przypilnowaniu miejsca na podium. Po piętach deptać nam bowiem Polesie Kock. Myślę, że i tak rozgrywamy bardzo dobry sezon. Przed jego rozpoczęciem nikt przecież nie sądził, że tak długo będziemy w grze o IV ligę – wyjaśnia Michał Walendziak. – W pierwszej połowie mecz w mojej ocenie był wyrównany. Obie strony miały swoje sytuacje. Cieszę się, że wróciliśmy do wygrywania, bo w kwietniu przeżywalismy bardzo trudny okres. Sobotni mecz jest już naszym trzecim zwycięskim, więc spokojnie czekamy na przyjazd do Ryk Sygnału Lublin już w najbliższej kolejce – powiedział Sebastian Kozdrój, opiekun Ruchu.

Tarasola Cisy Nałęczów – MKS Ruch Ryki 0:3 (0:0)

Bramki: F. Kryczka (55), Bułhak (70), Gałązka (80).

Tarasola: Komor – Domański, Kostecki, Piskor, Plewiński, Koput (65 Nowak), Semeniuk, Paprocki, Adamczuk (65 Domagalski), Rodzik, Próchniak.

Ruch: Kałaska – Nastalski, Kuchnio, Bartłomiej Woźniak, K. Głodek, Koźlak (80 Lipiec), Błażej Woźniak (65 S. Kryczka), Oleksiuk (54 F. Kryczka), Beczek (80 Masiczak), Gałązka (85 Słomka).

Żółte kartki: Piskor – K. Godek, Koźlak, F. Kryczka. **Czerwona kartka:** Piskor (90 min za niesportowe zachowanie). **Sędziował:** Kępowicz. **Widzów:** 100.

Sokół lata coraz niżej

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Pewny awansu Sygnał Lublin rozbił Sokół Konopnica. Zespół Tomasza Prasnała czekają bardzo trudne dni

Kibice obu klubów znajdują się w skrajnie różnej sytuacji. Przy ul. Zemborzyckiej fani Sygnału już od dłuższego czasu świętują awans swojego klubu do IV ligi. Został on uzyskany w wielkim stylu, długo przed zakończeniem rozgrywek. Teraz Przemysław Drabik może już skupić się na ogrywaniu zdolnej młodzieży albo na docenianiu swoich najbardziej zasłużonych zawodników. Jednym z nich jest Wojciech Paszczuk. To prawdziwa legenda Sygnału. Chociaż urodził się w 1970 roku i jest zdecydowanie najstarszy w swoim zespole, to może pochwalić się niesamowitą wydolnością, która w połączeniu z wysokimi umiejętnościami piłkarskimi pozwala mu wciąż rywalizować z dużo młodszymi prze-

ciwnikami. Co więcej, z wielu tych pojedynków kapitan Sygnału wychodzi zwycięsko.

Fani Sokoła przeżywają natomiast bardzo smutny okres. Zespół, który miał kręcić się w okolicach górnej połowy tabeli, mocno zawodzi i obecnie musi drzeć o utrzymanie się w lubelskiej klasie okręgowej. Obecnie jest na 12 pozycji, ale trzeba pamiętać, że nie jest znana liczba drużyn, która ostatecznie opuści ten poziom rozgrywkowy. Ona jest zależna bowiem od rozstrzygnięć w wyższych ligach.

Sokół w sobotnim meczu przy ul. Zemborzyckiej nawet nie potrafił znaleźć jakiegokolwiek punktu zaczepienia, który pozwalałby mu wierzyć w wywiezienie chociażby punktu z Lublina. Już w 4 min Paszczuk zagrał piękną piłkę za plecy obrońców do



Sokół Konopnica (czarne stroje) wciąż jest zagrożony spadkiem do A klasy

FOT. PIOTR MICHALSKI

Huberta Piwowarskiego. Ten dograł ją w pole karne do Jakuba Olszewskiego, który nie miał problemów z otworem wyniku spotkania. 180 sek. później było już 2:0.

Po raz kolejny błysnął Piwowarski, który rozegrał piłkę na jeden kontakt z Konradem Mordzińskim. Ten drugi wpadł w pole karne i pokonał Jarosława Koleńca. W 28 min

goście zdobyli bramkę kontaktową autorstwa Adama Uściłowskiego. Piłkarze z Konopnicy spróbowali od tego momentu grać bardziej odważnie, ale szybko zosta-

li skarceni. W 40 min Karaś minął jednego z przeciwników i idealnie dograł do Olszewskiego, któremu pozostało dopełnienie formalności. Wynik ustalił sam Karaś, który w 42 min pięknie podciął piłkę nad rozpacziwie interweniującym Koleńcem.

(KK)

Sygnał Lublin – Sokół Konopnica 4:1 (4:1)

Bramki: Olszewski (4, 40), Mordziński (7), Karaś (42) – Uściłowski (28).

Sygnał: Blachani – Piwowarski, Jabłoński, Baran (55 Białeckii), Namietą, Szejno (55 Górski), Bober (55 Etana), Paszczuk (55 Fiedzi), Mordziński, Olszewski, Karaś.

Sokół: Koleniec – Piskorski, Obara, K. Wójcik (17 Stęży), Puhaiev, Gano, P. Wójcik (70 Próchniak), J. Wójcik (80 Chudzik), Braslavets, Uściłowski, Caban (74 A. Wójcik).

Żółte kartki: Baran – Braslavets, Piskorski. **Sędziował:** Łąd. **Widzów:** 300.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Pogoń 96 Łaszczówka
– Hetman Zamość 0:1 (Serdiuk 33) ● **Korona Łaszczów**
– Grom Różaniec 0:3 (Kwiatkowski 29, Kaproń 59, Konopka 75) ● **Unia Hrubieszów**
– Omega Stary Zamość 1:1 (Kiełbasa 61 – Ciurysek 86) ● **Huczwa Tyszowce – Tanew Majdan Stary 0:3** (A. Kusiak 14, Ł. Kusiak 44, Dziura 56) ● **Victoria Łukowa – Olimpiakos Tarnogród 1:0** (Rybak 61) ● **Graf Chodywańce – Metalowiec Goraj 3:2** (Ciećko, 41, Bobyliak 60, Dziura 89 – Dzwolak 9, Łazur 11) ● **Sparta Łabunie – Błękitni Obsza 3:1** (Buczak 8, 9, Bosiak 27 – Gałka 53) ● **Olimpia Miączyn – Potok Siłno 6:1** (D. Muzyczka, Gałka, Malec, Pogórski, Bidiuk, Szura – Kalman).

1. Hetman	27	74	127-15
2. Huczwa	27	58	87-29
3. Grom	27	58	70-24
4. Victoria	27	55	52-25
5. Pogoń	27	52	64-28
6. Graf	27	48	45-36
7. Tanew	27	41	58-53
8. Omega	27	38	58-62
9. Potok	27	33	42-80
10. Błękitni	27	31	40-56
11. Olimpiakos	27	28	35-51
12. Korona	27	27	32-53
13. Olimpia	27	24	51-62
14. Metalowiec	27	17	37-93
15. Unia	27	14	20-86
16. Sparta	27	13	30-95

30 maja: Hetman Zamość
– Victoria Łukowa ● Tanew Majdan Stary – Graf Chodywańce. 1 czerwca: Sparta – Olimpia ● Potok – Unia. 2 czerwca: Metalowiec – Błękitni ● Omega – Korona ● Grom – Pogoń ● Olimpiakos – Huczwa.

Wzięli rewanż za jedyną porażkę

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Hetman do tej pory przegrał tylko jeden mecz. Miało to miejsce w rundzie jesiennej, kiedy do Zamościa przyjechała Pogoń 96 Łaszczówka. W sobotę oba zespoły spotkały się ponownie – tym razem w Łaszczówce. Opromienieni awansem do Hummel IV Ligi faworyci nie zawiedli i wygrali to spotkanie

Bartosz Surman

Hetman po wygranej u siebie z Olimpiakosem Tarnogród świętował w pełni zasłużony awans, ale nie zamierzał w końcówce sezonu spuszczać z tonu. Tym bardziej, że w tej kolejce ekipa trenera Roberta Wierczaka grała na wyjeździe z Pogonią 96 Łaszczówka, która jako jedyna w stawce potrafiła w tym sezonie wygrać z głównym faworytem do awansu.

Zamościanie do sobotniego meczu podeszli bardzo zdeterminowani i choć skromnie, to jednak zrewanżowali się Pogoni. Hetman wygrał 1:0, a jedynego gola w tym spotkaniu zdobył jeszcze przed przerwą Rodion Serdiuk.

– Była w nas pełna mobilizacja, chcieliśmy ten mecz wygrać. Pogoń Łaszczówka jest jedynym zespołem z którym przegraliśmy. Chcieliśmy się zrewanżować i to nam się udało. Z przebiegu meczu byliśmy lepsi i odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Oprócz zdobytej bramki mie-



Hetman Zamość wygrał w Łaszczówce z Pogonią 96 i wziął rewanż za jesienną porażkę u siebie

FOT. KAMIL GAC

liśmy trzy może cztery sytuacje, które powinniśmy trafić – skomentował spotkanie za pośrednictwem mediów społecznościowych Hetmana Robert Wierczak, trener lidera.

– Spotkanie z Hetmanem było naszym ostatnim meczem w tym sezonie w Łaszczówce. Od dwóch tygodni na naszym boisku zaczęły się renowacje, a po tej kolejce obiekt zostanie zamknięty

– mówi Jerzy Bojko, trener Pogoni.

– Chcieliśmy postawić się Hetmanowi i wygrać to spotkanie, ale wiedzieliśmy, że rywal po wywalczeniu awansu przyjedzie do nas wziąć

rewanż za porażkę z rundy jesiennej. Zagraliśmy dobry mecz, który jak na klasę okręgową obserwowało sporo kibiców. Zabrakło nam jednak bramki, a rywal prezentował się bardzo dobrze pod względem motorycznym. Co prawda w ostatnich 20 minutach zdominowaliśmy rywala, ale nie udało nam się stworzyć żadnej stuprocentowej okazji. Zostały nam jeszcze trzy mecze – w Różańcu z Gromem, z Potokiem w Siłnie, a do tego zmierzmy się także z Omegą Stary Zamość, ale nie wiemy jeszcze gdzie odbędzie się to spotkanie – wyjaśnia szkoleniowiec ekipy z Łaszczówki.

Pogoń 96 Łaszczówka – Hetman Zamość 0:1 (0:1)

Bramka: Serdiuk (33).

Hetman: Bednarczyk – Zakrzewski, Serdiuk, Herda, Vistovsky (46 Buczek), Miedźwiedź, Kycko (90 Kycko), Baran (70 Laskowski), Woźniak (80 Bartecki), Kushch-Vasylyshyn, Chodacki (71 Łazarz).

Pogoń: Berbecki – Jędrzejewski, Joniec, Stepniak, Dziura, Łaba (60 Kłos), Lasota, Lis, Towbin (78 Bukowski), Nizio (60 Ozkavak), J. Jeruzal (74 Świątek).

Sędziował: Tucki.

Wygrana z dedykacją dla kierownika

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Spora niespodzianka w Woźuczynie. Grająca na tamtejszym obiekcie Huczwa Tyszowce przegrała aż 0:3 z mocno zawodzącą w tym sezonie Tanwią Majdan Stary i znów ma tyle samo punktów co goniący ją w stawce Grom Różaniec

Faworytem sobotniego meczu była Huczwa. Jednak już w 19 minucie goście wyszli na prowadzenie po strzale Arkadiusza Kusiaka. Goście kolejny cios zadali tuż przed przerwą za sprawą Łukasza Kusiaka, który pospieszył ze skuteczną dobitką po nienajlepszej interwencji bramkarza miejscowych.

Po zakończeniu pierwszej połowy nad boiskiem przeszła ulewa i przerwa w grze zamiast trwać 15 minut trwała blisko 40. Po powrocie do gry inicjatywę przejęli gospodarze. Ale zamiast strzelić gola kontaktowego nadziali się na zabójczą kontrę, którą z zimną krwią wykończył Adrian Dziura. Huczwa nie rezygnowała z walki o odwrócenie losów spotkania i w 67. minucie wywalczyła rzut karny. Do piłki podszedł Nazar Melnychuk, ale spudłował.

– Wiedzieliśmy, że jedziemy na trudny teren i z kim przyjdzie nam się mierzyć. Dlatego drużyna wyszła na ten mecz bardzo zmotywowana i zdeterminowana – mówi Bogdan Antolak, trener Tanwi. – Zaczynając od naszego bramkarza, który wybronił rzut karny, a na napastniku kończąc – wszyscy zagrali bardzo

dobre zawody. Byliśmy dobrze zorganizowani taktycznie i niczym wytrawny bokser wyprowadzaliśmy skuteczne kontry. Zdobyte trzy punkty dedykujemy naszemu kierownikowi Ryszardowi Dziurze z okazji urodzin. Przed nami końcówka sezonu i zrobimy wszystko by ustabilizować w niej naszą formę – dodaje szkoleniowiec ekipy z Majdanu Starego.

– Czy przymusowa przerwa ze względu na ulewę miała jakieś znaczenie? Myślę, że nie. Zagraliśmy bardzo słabo w pierwszej połowie. Widać było brak naszego pomocnika Dawida Dworaka, który doznał niedawno kontuzji pleców. Zbyt wolno i przewidywalnie rozgrywalismy piłkę, a Tanew była bardzo agresywna. Pierwszą bramkę straciliśmy po rykoszecie, a drugi gol obciąża konto naszego bramkarza – mówi Przemysław Sioma, trener Huczwy.

– Po przerwie zaczęliśmy grać lepiej i w początkowych 10 minutach nie schodziliśmy z połowy rywala. Ten jednak wyprowadził zabójczą kontrę i trafił nas po raz kolejny. Walczyliśmy do końca i mieliśmy



Wygraną nad Huczwą Tyszowce zawodnicy Tanwi Majdan Stary zadedykowali swojemu kierownikowi Ryszardowi Dziurze (z prawej)

FOT. FOT. DW

później rzut karny, którego też nie wykorzystaliśmy i przegraliśmy to spotkanie. Tym samym na trzy kolejki przed końcem sezonu walka o miejsce barażowe zaczyna się od nowa. Mamy trzy trudne mecze i postaramy się powalczyć o drugie miejsce. Wydaje mi się jednak, że jego losy rozstrzygną się dopiero po ostatniej kolejce – dodaje. **(B5)**

Huczwa Tyszowce – Tanew Majdan Stary 0:3 (0:2)

Bramki: A. Kusiak (19), Ł. Kusiak (44), Dziura (56)

Huczwa: Shpakivskyy – D. Okalski, Melnychuk, Butenko, Boiarчук (80 Wybranowski) – Szwanec (60 Ziółkowski), Bubela, Torba – Gacki, Ibanez, Stec (71 Maksymenko).

Tanew: Kniż – Papierz, Ł. Kusiak, Legieć, K. Blicharz, Skwarek (76 Zawadzka), Kubik, Kiełbasa, Dziura (82 Janda), T. Blicharz (88 Rymarz), A. Kusiak (86 Olszewski).

Sędziował: Kluk.

**PIŁKARSKIE LIGI
ZAGRANICZNE****Hiszpania**

Girona – Granada 7:0 (Garcia 30, Tsygankov 33, 54, Dovbyk 44-karny, 70, 90-karny, Stuari 78) * **Osasuna Pampeluna – Villarreal 1:1** (Budimir 30 – Morales 57) * **Real Sociedad – Atletico Madryt 0:2** (Lino 9, Mandava 90) * **Almeria – Cadiz 6:1** (Melero 48, Arribas 51, Zaldua 57-samobójcza, Suarez 65, 71 – Ocampo 30) * **Rayo Vallecano – Athletic Bilbao 0:1** (N. Williams 67) * **Real Madryt – Betis 0:0** * **Getafe – Mallorca 1:2** (Alvarez 48 – Muriqi 90, Maffeo 90+3) * **Celta Vigo – Valencia 2:2** (Aspas 49, Douvikas 62 – Dominguez 5-samobójcza, Mari 60-karny) * **Las Palmas – Deportivo Alaves 1:1** (Cardona 71 – Vicente 50) * **Sevilla – Barcelona** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Real	38	95	87-26
2. Barcelona	37	82	77-43
3. Girona	38	81	85-46
4. Atletico	38	76	70-43
5. Bilbao	38	68	61-37
6. Sociedad	38	60	51-39
7. Betis	38	57	48-45
8. Villarreal	38	53	65-65
9. Valencia	38	49	40-45
10. Alaves	38	46	36-46
11. Osasuna	38	45	45-56
12. Getafe	38	43	42-54
13. Celta	38	41	46-57
14. Sevilla	37	41	47-52
15. Mallorca	38	40	33-44
16. Las Palmas	38	40	33-47
17. Rayo	38	38	29-48
18. Cadiz	38	33	26-55
19. Almeria	38	21	43-75
20. Granada	38	21	38-79

Włochy

Genoa – Bologna 2:0 (Malinovsky 13, Vithina 59) * **Juventus Turyn – Monza 2:0** (Chiesa 26, Alex Sandro 28) * **AC Milan – Salernitana 3:3** (Leao 22, Giroud 27, Calabria 77 – Simy 64, 89, Sambia 87) * **Atalanta – Torino * Napoli – Lecce * Empoli – AS Roma * Frosinone – Udinese * Lazio – Sassuolo * Verona – Inter** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Inter	37	93	87-20
2. Milan	38	75	76-49
3. Juventus	38	71	54-31
4. Bologna	38	68	54-32
5. Atalanta	36	66	67-39
6. Roma	37	63	64-44
7. Lazio	37	60	48-38
8. Fiorentina	37	57	58-44
9. Torino	37	53	36-33
10. Napoli	37	52	55-48
11. Genoa	38	49	45-45
12. Monza	38	45	39-51
13. Verona	37	37	36-49
14. Lecce	37	37	32-54
15. Cagliari	38	36	42-68
16. Frosinone	37	35	44-68
17. Udinese	37	34	36-53
18. Empoli	37	33	27-53
19. Sassuolo	37	29	42-74
20. Salernitana	28	17	32-81

Jagiellonia Białystok na tronie

PKO BP EKSTRAKLASA Sezon 2023/2024 przeszedł do historii. Mistrzem została Jagiellonia Białystok, która w ostatnim meczu sezonu pokonała na własnym stadionie Wartę Poznań 3:0. Goście poza goryczą porażki musieli przełknąć fakt, że w przyszłym sezonie zagrają w Fortuna I Lidze

Bartosz Surman

„Jaga” do meczu z ekipą z Poznania podeszła niezwykle zmotywowana i szybko wzięła się do pracy. W piątej minucie na listę strzelców wpisał się Nene, chwilę później na 2:0 trafił Taras Romanczuk. To nie był jednak koniec strzeleckich popisów ekipy ze stolicy Podlasia. W 26. minucie wynik spotkania ustalił Jesus Imaz i tym samym Jagiellonia zdobyła pierwsze w swojej historii mistrzostwo Polski.

– Nie będę mówić o samym spotkaniu, bo to nie ma sensu. Rozpocznę od podziękowań, nie chcąc nikogo pominąć. Dziękuję mojej żonie i rodzinie. To też dla nich, bo wiele dla mnie poświęcili. Wielkie podziękowania dla drużyny i sztabu szkoleniowego. Dokonali nieprawdopodobnej rzeczy w tym sezonie. Mieli w sobie odwagę, pasję i konsekwencję, żeby ten piękny cel zrealizować. Ani razu w trakcie sezonu nie mówiłem, że gramy o mistrzostwo, a jednak to zrobiliśmy – powiedział po ostatnim meczu sezonu Adrian Siemieniec, trener Jagiellonii.

– Podziękowania radzie nadzorczej, akcjonariuszom i dyrektorowi sportowemu za zaufanie. Łukasz Masłowski zaufał mi, dał mi szansę. Przyjechałem tutaj w 2017 roku, przeżyłem wiele momentów, fajnych i słabszych. Zrobiliśmy to dla ludzi, dla których Jagiellonia jest najważniejsza w życiu. Oni na to zasłużyli. Pierwszy raz w życiu nie wiedziałem jak się zachować. Wiem, co ten sukces znaczy dla tego miasta. Dwa razy byliśmy o włos. Przeszliśmy do historii i to



Jagiellonia Białystok pierwszy raz w historii zdobyła mistrzostwo Polski

FOT. JAGIELLONIA BIAŁYSTOK/FACEBOOK

niesamowicie. Zapewniliśmy sobie w Białymstoku i poza jego granicami nieśmiertelność – dodał trener mistrzów Polski.

Wicemistrzem kraju z takim samym dorobkiem punktowym został Śląsk Wrocław, a na najniższym stopniu podium stanęła Legia Warszawa. Po sezonie 23/24 PKO BP Ekstraklasę opuszczają ŁKS Łódź, Ruch Chorzów i Warta Poznań, która musiała przełknąć gorycz spadku kosztem Korony Kielce, bo „Szczyryki” niespodziewanie wygrały w Poznaniu z Le-

chem 2:1. Pomogła czerwona kartka Filipa Marchwińskiego z 53 minuty. Do tego momentu „Kolejorz” prowadził 1:0, ale później szybko stracił dwa gole i w marnym stylu zakończył rozgrywki.

PKO BP EKSTRAKLASA

Jagiellonia Białystok – Warta Poznań 3:0 (Nene 5, Taras Romanczuk 11, Jesus Imaz 26) * **Lech Poznań – Korona Kielce 1:2** (Mikael Ishak 45 – Jewgienij Szykawka 56, 65) * **Legia Warszawa – Zagłębie Lubin 2:1** (Marc Gual 6, 40 – Marek Mróz 76) * **ŁKS Łódź**

– Stal Mielec 3:2 (Kay Tejan 7, Engjell Hoti 21, Pirulo 45 – Ilja Szkurin 68-karny, Łukasz Wolsztyński 88) * **Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze 1:0** (Marcel Wędrzychowski 67) * **Puszcza Niepołomice – Piast Gliwice 1:0** (Kamil Zapolnik 62) * **Radomiak Radom – Widzew Łódź 1:3** (Luis Machado 34 – Fran Alvarez 70, Jordi Sanchez 73, Dominik Kun 90) * **Raków Częstochowa – Śląsk Wrocław 1:2** (Ante Crnac 18 – Erik Exposito 49, Nahuel Leiva 75-karny) * **Ruch Chorzów – Cracovia 2:0** (Soma Novothny 45, 90).

1. Jagiellonia	34	63	77-45
2. Śląsk	34	63	50-31
3. Legia	34	59	51-39
4. Pogoń	34	55	59-38
5. Lech	34	53	47-41
6. Górnik	34	53	45-41
7. Raków	34	52	54-39
8. Zagłębie	34	47	43-50
9. Widzew	34	46	45-46
10. Piast	34	43	38-35
11. Stal	34	43	42-48
12. Puszcza	34	40	39-49
13. Cracovia	34	39	45-46
14. Korona	34	38	40-44
15. Radomiak	34	38	41-58
16. Warta	34	37	33-43
17. Ruch	34	32	40-55
18. ŁKS	34	24	34-75

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE**Diabły ograły obywateli**

Manchester United zdobył Puchar Anglii po raz 14-ty. W sobotnim finale na Wembley „Czerwone Diabły” sprawiły niespodziankę i pokonały w derbach Manchester City 2:1.

Początek meczu nie zapowiadał sensacji, bo to „Obywatele” byli dłużej przy piłce i cierpliwie budowali ataki. Jednak w 30 minucie faworyci nadziali się na zabójczą kontrę, którą z zimną krwią wykończył Alejandro Garnacho. A kiedy dziewięć minut później 19-letni Kobbie Mairino wykończył ładną akcję, kibice „Czerwonych Diabłów” znaleźli się w ekstazie.

W drugiej połowie ekipa Pepa Guardioli szukała bramki kontaktowej, a kontrowersją było nie podyktowanie rzutu karnego w 75 minucie po starciu Erlinga Haaland z Aaronem Wan-Bissaką. City atakowało nadal i w 87 minucie do siatki United trafił Jeremie Doku, ale była to jedyna bramka dla mistrzów Anglii i puchar kraju zgarnął lokalny rywal robiąc to po raz 14.

Po poniesionej w środę w finale Ligi Europy wysokiej porażce z Atalantą Bergamo, Bayer Leverkusen zdobył drugie w tym sezonie trofeum. Świeżo upieczeni mistrzowie Niemiec pokonali w Berlinie drugoligowe Kaiserslautern z Tymoteuszem Puchaczem w składzie 1:0 w finale krajowego pucharu.

Od pierwszego gwizdka podopieczni Xabiego Alonso

Bayer z drugim trofeum

chcieli zdominować to spotkanie. Jak w wielu innych meczach, dłużej utrzymywali się przy piłce, konstruując składowe i szybkie ataki. Futbol totalny w wykonaniu Bayeru nie dał mu jednak żadnego gola. O wyniku przesądziła kapitalna bramka autorstwa Granita Xhaki. W 16. minucie Szwajcar dopadł do bezpańskiej piłki, po czym bez przyjęcia oddał fenomenalny strzał z dystansu.

Choć „Aptekarze” wygrały to w drugiej połowie ich kibice najedli się nerwów. Wszystko przez to, że ich drużyna od 44. minuty grała

w dziesiątkę. Boisko z czerwoną kartką za otrzymanie drugiego żółtego kartonika otrzymał Odilon Kossounou. To sprawiło, że drużyna Puchacza stanęła przed wielką szansą, aby spróbować ograć fenomenalny Bayer. Tak się jednak nie stało i Bayer zakończył sezon z dwoma trofeami.

Fiorentina czy Olimpiakos?

W środę odbędzie się drugi mecz finałowy w europejskich pucharach. Tym razem poznamy zwycięzcę

Ligi Konferencji. W wielkim finale naprzeciw siebie staną Olympiakos Pireus i Fiorentina. Mecz odbędzie się w Atenach, więc większą ilość kibiców po swojej stronie będą mieli Grecy, którzy już sprawili dużego kalibru sensację. Natomiast Fiorentina będzie chciała pójść w ślady Atalanty Bergamo i jako drugi włoski zespół zdobyć w tym sezonie europejskie trofeum.

Początek finału Ligi Europy zaplanowano na godzinę 21. Mecz będzie można obejrzeć za pośrednictwem platformy Viaplay. (bs)

OPINIA TRENERA

**Zbigniew Markuszewski,
szkoleniowiec KPR
Padwa Zamość**

- Zaprezentowaliśmy się z bardzo dobrej strony. Zagraliśmy fajne zawody, walczyliśmy, nie poddał się w spotkaniu z wyżej notowanym i bardziej doświadczonym przeciwnikiem. Do końca wierzyłem w zwycięstwo. Potrafilismy odrobić straty. Kluczem do dobrego wyniku była bardzo dobra obrona. Moi zawodnicy grali mocno, twardo, nie pozwalali rywalom na wiele. Zagraliśmy kapitalne zawody w defensywie. Pokazaliśmy, że potrafimy wrócić do gry, kiedy przeciwnik obejmował prowadzenie odskakując na kilka bramek.

W kluczowych momentach tego spotkania zabrakło nam jednak doświadczenia. Takie mieli nasi rywale i potrafili odrobić straty i budować bramkową przewagę. Odczuwamy jednak pewien niedosyt. Powinniśmy wygrać to spotkanie różnicą jednego lub dwóch goli.

Przed rewanżem w Lubinie nie kalkulujemy. Pojedziemy z nastawieniem na zwycięstwo. Moi zawodnicy pokazali wolę walki, ambicję. Chcemy zagrać drugie dobre spotkanie.

NOT. GROM

Niespodzianka była blisko

PIŁKA RĘCZNA W pierwszym meczu barażowym o Orlen Superligę KPR Padwa Zamość zremisowała z Zagłębiem Lubin 29:29. Spotkanie rewanżowe odbędzie się we wtorek w Lubinie

Naprzeciw siebie stanęły 13. po sezonie ekipa Orlen Superligi Zagłębie Lubin oraz druga w końcowej klasyfikacji I ligi centralnej drużyna gospodarzy. Dla Miedziowych rywalizacja zamojsko-lubińska jest walką o pozostanie w elicie, dla szczypiornistów Padwy szansą na wywalczenie promocji do ligi zawodowej. Faworytem dwumeczu jest drużyna Zagłębia, która od 1990 roku występuje w najwyższej lidze w Polsce.

Zamościanie nie przestraszyli się bardziej doświadczonego rywala i podjęli walkę o korzystny wynik. Początek spotkania nie napawał jednak optymizmem. Po pięciu minutach gospodarze przegrywali 0:4. Do zamojskiej bramki trafiali Jan Czuwara, Patryk Iskra i Kamil Pedryc. W międzyczasie pojedynek z bramkarzem Zagłębia Marcinem Schodowskim przegrał Adam Konkel. Widać było, że miejscowi byli stremowani, nie weszli w pełni w spotkanie. Na szczęście wraz z upływem czasu podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego zaczęli pokazywać, że potrafią grać w piłkę ręczną. W ciągu kolejnych pięciu minut KPR Padwa najpierw doprowadziła do remisu, na na-



W pierwszym meczu baraży o Orlen Superligę KPR Padwa Zamość zremisowała z Zagłębiem Lubin 29:29

stępnie objęła prowadzenie 5:4. W tym czasie do lubińskiej bramki trafiali dwukrotnie Karol Małecki oraz Kamil Szelaż. Adam Konkel i Mateusz Czerwona. Solida gra w obronie pozwoliła miejscowym na kontrolowanie wyniku i zdobywanie kolejnych bramek. W 22. minucie Łukasz Szymański trafił na 9:6, a chwilę później Czerwona na 10:7. W 24. minucie Szelaż

Sponsorzy strategiczni:

wyprowadził zamościan na 11:7. W tym momencie rozpoczął się pięciominutowy przerwy gospodarzy. Słaba skuteczność, błędy w obronie, niedokładność i straty sprawiły, że goście zdobyli pięć bramek z rzędu i wyszli na prowadzenie (12:11). Do końca pierwszej odsłony została minuta. Szczypiornicy Padwy nie załamali się chwilową słabszą dyspozycją i

jeszcze przed końcową syreną odzyskali prowadzenie (13:12). Bramkarza Zagłębia pokonali Miłosz Bączek i Hubert Obydź.

Po zmianie stron wice-

chwilowy przerwy. Pomiędzy 49., a 53. minutą stracili cztery bramki z rzędu i z wyniku 24:22 zrobiło się 24:26. W tym momencie wydawało się, że Miedziowi złamią podopiecznych Zbigniewa Markuszewskiego. Tak się nie stało, I-ligowiec wcale nie zamierzał składać broni. Padwa walczyła do końcowej syreny.

W ostatniej części meczu gospodarze przegrywali 25:27, 26:28, 27:29 po rzucie karnym Rafała Krupy w 59. minucie. Łukasz Szymański i Karol Małecki pokonali znanego z występów w Padwie Damiana Procho i spotkanie zakończyło się remisem 29:29. O tym, która drużyna okaże się lepsza w dwumeczu zdecyduje spotkanie rewanżowe w Lubinie, we wtorek, o godzinie 18.

(GROM)

KPR Padwa Zamość - Zagłębie Lubin 29:29 (13:12)

KPR Padwa: Gawryś, K. Kozłowski - Adamczuk, Szelaż 2, Szymański 5, Fugiel 1, Puszkarski, Olichwiruk, Skiba 1, Bączek 2, Czerwona 7, Małecki 4, Konkel 2, Morawski 2, Kłoda, Obydź 3. **Kary:** 12 min.

Zagłębie: Schodowski, Procho - Stankiewicz 5, Hlushak, R. Krupa 5, Moryń 2, Gębala 1, P. Krupa 3, Czuwara 2, Michalak, Drozdalski 6, Iskra 3, Pedryc 2, W. Kozłowski. **Kary:** 8 minut.

Lider rozbił outsidersa

PIŁKA NOŻNA Zespoły grupy „open” rozegrały mecze drugiej kolejki rundy rewanżowej

Ciekawie było w spotkaniu: Franciszkanie FC - Ekolodzy Eco-World. Do przerwy niespodziewanie 4:1 prowadzili pierwsi. Po zmianie stron wicelider podkręcił tempo i wygrał 6:4. W drugim meczu tej kolejki doszło do niespodzianki, gdyż Bukmacherzy FC Wahadłowi wysoko ograli Kelnerów MTS Akapelka 9:2. Nie idzie natomiast Kopaczom FC. Outsider rozgrywek nie miał wiele do powiedzenia w starciu z liderem. Piekarze Adampol Team rozbili go aż 15:0.

Rozgrywki Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku prowadzi stowarzyszenie Manufaktura Futbolu. W grupie „open” bierze udział sześć drużyn. Mecze są rozgrywane na boisku Orlik Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej 6 w Świdniku, która jest

oficjalnym partnerem Ligi PABLO. Rozgrywki w całości są finansowane ze Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego.

**WYNIKI 7 KOLEJKI
- GRUPA „OPEN”:****Franciszkanie FC - Ekolodzy Eco-World 4:6 (4:1)**

Bramki: Łukasz Szymański 2, Wiktor Ulewicz 2 – Dawid Kurkiewicz 3, Aleks Dunda 2, Dominik Jarosz.

Franciszkanie FC: Daniel Stachyra, Maksymilian Mazur, Paweł Wąsiewicz, Hubert Konowalek, Mikołaj Ulewicz, Jakub Miasek, Tomasz Sapuła, Wiktor Ulewicz, Kuba Ślęzak, Łukasz Szymański. **Kierownik drużyny:** Paweł Wąsiewicz.

Ekolodzy Eco-World: Rafał Korchut (ż), Aleks Dunda, Damian Chyliński, Dawid Kurkiewicz, Dominik Jarosz (ż), Przemysław Kowalski, Paweł Kozak. **Kierownik drużyny:** Dawid Kurkiewicz.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 4:3.

Bukmacherzy FC Wahadłowi**Kelnerzy MTS Akapelka 9:2 (3:1)**

Bramki: Jakub Giełma 5, Eryk Narejko 2, Edwin Mościcki, Igor Maluga – Szymon Kłepka 2.

Bukmacherzy FC Wahadłowi: Maciej Jackowski (ż), Kacper Bereza, Maciej Partyka, Kuba Giełma, Eryk Narejko, Edwin

Mościcki, Igor Maluga (ż). **Kierownik drużyny:** Marcel Mościcki.

Kelnerzy MTS Akapelka: Kacper Warchocki, Jakub Gałka (cz), Bartosz Warych, Szymon Kłepka, Dawid Żmuda, Mikołaj Poniatowski (ż), Maciej Żaba (cz), Mateusz Banach. **Kierownik drużyny:** Jakub Gałka.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 3:3.

Kopacze FC - Piekarze Adampol Team 0:15 (0:5)

Bramki: Marcin Bijas 4, Jacek Kochalski 4, Jakub Solarski 3, Piotr Chlebus 3, Dariusz Komarzeniec.

Kopacze FC: Jerzy Ornal, Piotr Chartyński, Jacek Kosierb, Marek Dalentka, Jarosław Siliwon, Konrad Dziurawiec, Adrian Oleksiejuk, Michał Kowalski. **Kierownik drużyny:** Jacek Kosierb.

Piekarze Adampol Team: Marek Niedźwiedz, Paweł Szyjduk, Jacek Kochalski, Marcin Bijas, Jakub Solarski, Piotr Chlebus, Dariusz Komarzeniec. **Kierownik drużyny:** Marcin Bijas.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 4:4.

1. Piekarze	7	21	51-12
2. Ekolodzy	7	15	52-31
3. Kelnerzy	7	12	45-31
4. Bukmacherzy	7	9	37-36
5. Franciszkanie	7	6	30-47
6. Kopacze	7	0	17-75

Klasyfikacja strzelców: 29 goli - Dawid Kurkiewicz (Ekolodzy Eco-World) * 19 goli - Jacek Kochalski (Piekarze Adampol Team) * 13 goli - Hubert Konowalek (Franciszkanie FC) * 11 goli - Jakub Gałka (Kelnerzy MTS Akapelka), Szymon Kłepka (Kelnerzy MTS Akapelka).

Czas powrotów

SIATKÓWKA Znamy skład reprezentacji Polski siatkarek na drugi turniej Ligi Narodów, tym razem w USA

Tym razem nasze siatkarki wystąpią w Darlington. Zagrają tam z Serbią, Koreą Południową, Niemcami i gospodyniami - USA. W gronie 14 zawodniczek są wyczekiwane powroty. Szansę na zaprezentowanie swoich umiejętności otrzymała atakująca Malwina Smarzek, której nie było w kadrze od ponad roku. W ubiegłym sezonie siatkarka powróciła do Włoch, gdzie dobrze radziła sobie w VBC Trasporti Pesanti Casalmaggiore.

Do składu reprezentacji wróciła również podstawowa rozgrywająca Joanna Wołosz, która ma za sobą bardzo dobry rok w lidze włoskiej. Do Arlington polecą również także Martyna Czarniańska. W Stanach Zjednoczonych zaprezentują się środkowe Weronika Centka i Magdalena Jurczyk oraz przyjmująca Monika Fedusio.

Biało-Czerwone znakomicie rozpoczęły zmagania w Lidze Narodów w obecnym sezonie. Pierwszy turniej odbył się w Antalyi, w Turcji. Polki bez większych problemów ograły po 3:0 Włoszki, Francuzki, Holenderki i Japonki. Z kompletem zwycięstw i punktów nasza reprezentacja przewodzi stawce drużyn walczących w LN. Identyfikując liczbę punktów (12) mają także Brazylijki, które od Polek mają gorszy bilans setów - w czterech meczach przegrały dwie partie.

(GROM)

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI KOBIET NA TURNIEJ LIGI NARODÓW W ARLINGTON:

Rozgrywające: Joanna Wołosz, Katarzyna Wenerska.

Atakujące: Magdalena Stysiak, Malwina Smarzek.

Środkowe: Weronika Centka, Klaudia Alagierska, Magdalena Jurczyk, Joanna Pacak.

Przyjmujące: Martyna Łukasik, Martyna Czarniańska, Natalia Mędrzyk, Monika Fedusio.

Libero: Aleksandra Szczygłowska, Justyna Łysiak.

Mecze Polek w Arlington:
wtorek, 28 maja: Polska - Serbia (godzina 23) * **czwartek, 30 maja:** Polska - Korea Południowa (19.30) * **piątek, 31 maja:** Polska - Niemcy (20) * **sobota, 1 czerwca:** Polska - USA (23.30).

Zastopowani przez Słowenię

SIATKÓWKA Po pierwszym turnieju Ligi Narodów, który odbył się w Antalyi w Turcji męska reprezentacja Polski ma na koncie trzy zwycięstwa i niedzielą porażkę ze Słowenią. Przegrana zakończyła serię 26 spotkań bez przegranej

Na inaugurację tegorocznej edycji LN Polacy pokonali Amerykanów 3:0. Jedynie w pierwszej i trzeciej partii rywale postawili się triumfatorom rozgrywek sprzed roku. Podopieczni trenera Nikoli Grbicia zwyciężyli odpowiednio do 22 i 24. W drugiej odsłonie triumfowali do 15.

Drugim rywalem podczas turnieju w Antalyi była Kanada. Biało-Czerwoni dali się zaskoczyć w partii otwarcia. Zaczęło się od prowadzenia rywali 5:3, 9:6, 13:8, 23:17. Set zakończył się wygraną Kanady 25:18. W drugim ubiegłorocznym zwycięzcy Ligi Narodów triumfowali 25:20, w kolejnych 25:23 i 25:21.

Trzecie spotkanie Polacy rozegrali z Holendrami. Sporym zaskoczeniem była pierwsza partia, w której przeciwnicy sprawili nieco kłopotów. Do wyłonienia zwycięzcy konieczna była gra na przewagi. Po zaciętej walce triumfowali Biało-Czerwoni (30:28). W kolejnych odsłonach Aleksander



W ostatnim meczu pierwszego turnieju w Antalyi Polska przegrała ze Słowenią

Śliwka i spółka wygrywali 25:23 i 25:18.

Na zakończenie zmagania w Turcji przeciwnikiem w niedzielę była Słowenia. Rywale walczyli o wyjazd na igrzyska olimpijskie w Paryżu i bardzo potrzebują punktów do wyższego miejsca w rankingu. Słowenci zagraли bardzo dobre spotkanie pokonując Polaków 3:0.

W kolejnych turniejach Ligi Narodów na rozkładzie naszej kadry znalazły się: Bułgaria (4 czerwca), Turcja (6 czerwca), Japonia (7 czerwca), Brazylia (8 czerwca), Włochy (19 czerwca), Argentyna (21 czerwca), Serbia (22 czerwca) i Kuba (23 czerwca).

Biało-Czerwoni mają zapewniony udział w turnieju finałowym, który w tym roku zostanie rozegrany w Łodzi

(27-30 czerwca). Rywalizacji w LN jest etapem przygotowań mistrzów Europy do igrzysk w Paryżu. (GROM)

Polska - USA 3:0 (25:22, 25:15, 26:24)

Polska: Łomacz (1), Bołądź (9), Bednorz (9), Śliwka (13), Adamczyk (8), Poręba (4) oraz Butryn (4), Szalpak (5), Jakubiszak (1), Semeniuk.

USA: Tuaniga (1), Hanes (3), Ewert (10), Kessel (5), Knigge (6), Gasman (5) oraz Garcia (11), Champlin (1).

Kanada - Polska 1:3 (25:18, 20:25, 23:25, 21:25)

Kanada: Eshenko (5), Herr (1), Maar (11), Szwarc (11), McCarthy (9), Loeppky (15), Lui (libero) oraz Hoag (6), Walsh, Ketrzynski (4), Barnes (1).

Polska: Bednorz (19), Łomacz, Kochanowski (12), Semeniuk (12), Butryn (3), Poręba (13), Szymura (libero) oraz Komenda, Bołądź (12).

Holandia - Polska 0:3 (28:30, 23:25, 18:25)

Holandia: Keemink (3), Van Garderen (2), Ter Horst (4), AbdelAziz (22), Parkinson (11), Wiltburg (4), Andringa (libero) oraz Plak, Koops (6), Ter Maat, De Weiner.

Polska: Komenda (4), Śliwka (16), Kochanowski (12), Butryn (6), Szalpak (14), Jakubiszak (6), Hawryluk (libero) oraz Łomacz, Semeniuk, Bołądź (5), Adamczyk (1).

Słowenia - Polska 3:0 (25:20, 25:21, 25:18)

Słowenia: Stern (20), Pajenk (5), Kozamernik (3), Ropret (3), Urnaut (11), Cebulj (15), Kovacic (libero) oraz Toman (libero), Mujanovic.

Polska: Śliwka (6), Łomacz (1), Kochanowski (5), Semeniuk (10), Bołądź (7), Poręba (8), Hawryluk (libero) oraz Szymura (libero), Komenda, Bednorz (2), Butryn (5), Szalpak (1).

Wrócili z medalami

ZAPASY Dobry występ przedstawicieli Cementu-Gryfa Chełm w I Rzucie Radomskiej Ligi Zapaśniczej

Reprezentanci chełmskiego klubu rywalizowali w stylu klasycznym. Na matach w Radomiu zaprezentowały się dzieci i młodzicy. O końcowy triumf walczyło ponad 200 zawodników, w tym silna grupa zapaśników z Ukrainy. Reprezentanci chełmskiego klubu wywalczyli sześć medali. Ze srebrnymi krążkami wrócili do domu Hubert Czarnecki,

Kamil Turewicz, Filip Sierpiński oraz Kamil Kierejewski. Na najniższym stopniu podium stanęli Wiktor Kamiński i Piotr Paciejewski. Poza medalowym „pudłem”, na piątej pozycji, uplasował się Szymon Skimina. Trenerami młodych zawodników są Zdzisław Biały, Dariusz Jabłoński i Mirosław Czwalinski, Piotr Główna oraz Krzysztof Gajek. (GROM)



Zawodnicy Cementu-Gryfa Chełm wywalczyli w Radomiu sześć medali

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Walczy o mistrzostwa Europy

ZAPASY Hubert Sidoruk z Cementu-Gryfa Chełm stanął na podium podczas międzynarodowych mistrzostw Polski U 20 w stylu klasycznym

Zawody rozegrane zostały w Kostrzynie nad Odrą. Młody chełmianin wywalczył w nich brązowy medal. Po drodze do krążka w takim kolorze Sidoruk pokonał rywali z Białegostoku, Niemiec oraz Poznania, uległ tylko reprezentantowi Radomia, złotemu medalistcie mistrzostw.

Mistrzostwa w Kostrzynie były ostatnim sprawdzianem kadry Polski przed zbliżającymi się mistrzostwami Europy juniorów, które już na początku lipca odbędą się w Serbii. Zapaśnik Cementu-Gryfa Chełm, który jest aktualnym mistrzem Polski w swojej kategorii wiekowej, ma duże szanse na znalezienie się w składzie reprezentacji na międzynarodowe zawody.

Pierwszym trenerem Huberta Sidoruka był Andrzej Gruszkowski, obecnie jego kariera sportowa rozwija się pod okiem Dariusza Jabłońskiego i Andrzeja Głaba.

(GROM)

Hubert Sidoruk - brązowy medalista międzynarodowych mistrzostw Polski U 20



FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Szczecin czeka na rywala

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY King Szczecin awansował do finału i potrzebował do tego tylko trzech meczów

King szybko ograł Spójnię Stargard i awansował do finału Orlen Basket Ligi. Mistrzowie Polski w ostatnim spotkaniu rozbili rywali 88:75, a bohaterami zawodów zostali Przemysław Żolnierewicz i Zac Cuthbertson. Obaj zdobyli po 13 pkt. Trzeba przyznać, że King perfekcyjnie wywiązał się ze swojej roli. Szczecinianie byli bowiem zdecydowanymi faworytami rywalizacji z ósmą ekipą sezonu zasadniczego. Dla Spójni już sama obecność w półfinale jest olbrzymim sukcesem. Przypomnijmy, że ta drużyna w ćwierćfinale wyeliminowała po pięciomeczowej serii Anwil Włocławek, czyli jedynkę w fazie play-off.

King wciąż czeka na swojego rywala w finale. Na razie bliżej decydującej serii jest Trefl Sopot, który prowadzi w rywalizacji z WKS Śląsk Wrocław 2:1. W sobotę sopocianie mogli zakończyć zmagania, ale przegrali we Wrocławiu 70:76. Liderami Śląska byli Jakub Nizioł i Dusan Miletic. Pierwszy zdobył 16 pkt, a drugi dołożył 10 „oczek”. Czwarty mecz w tej parze odbędzie się w poniedziałek we Wrocławiu. (kk)

Julian Kot walczył z najlepszymi

KOLARSTWO Zawodnicy Lubelskie Perła Polski Cycling Team wystartowali w silnie obsadzonym wyścigu Tour of Estonia

KAMIL KOZIOŁ

Wyścig w Estonii składał się z dwóch etapów, a na starcie stanęło kilka naprawdę mocnych ekip. W tym gronie wystarczy wymienić chociażby Uno-X Mobility czy Team Novo Nordisk. Nie zabrakło również drużyn z Polski na czele z Mazowsze Serce Polski, obecnie chyba najmocniejszą drużyną krajowego peletonu.

Pierwszy odcinek wiódł ze stolicy Estonii, Tallinna, do Tartu. Łącznie kolarze mieli do pokonania aż 196 km. I chociaż na trasie nie brakowało prób odjazdu, to płaska konfiguracja tego etapu nie sprzyjała zbudowaniu skutecznej ucieczki. W efekcie w Tartu zameldował się cały peleton, a o zwycięstwo rywalizowali sprinterzy. W tym gronie próbował odnaleźć się Paweł Szóstka. Poszło mu nawet nieźle, bo ukończył ten etap na 15 pozycji. Wygrał, dobrze znany w Polsce, Estończyk Norman Vahtra. Drugie miejsce zajął Łotysz Maris Bogdanovics, a trzecie Duńczyk Mads Andersen a Airtex-Carl Ras.

Drugi etap składał się z rywalizacji na ulicach Tartu. Kręta i trudna technicznie



Julian Kot w ostatnich tygodniach prezentuje bardzo wysoką formę

trasa mocno przerzedziła peleton. Wystarczy wspomnieć, że Tour of Estonia ukończyło zaledwie 48 kolarzy. Ponad połowa peletonu nie zdołała dojechać do mety w Tartu.

Dlatego 20 miejsce Juliana Kota należy uznać za rewelacyjny wynik. W klasyfikacji generalnej Kot zajął 24 pozycję. Sobotni etap został zdominowany przez miejscowych kolarzy, którzy w komplecie zajęli całe podium. Wygrał Simm Kiskonen, a dalej byli Karl Patrick Lauk oraz Rait Arm. Tak wyglądała również klasyfikacja generalna całego wyścigu. Dla kibiców w województwie lubelskim ważne było zestawienie orlików. W nim najlepszy był Łotysz Karlis Klismets, ale czwarte miejsce zajął Kot. Zawodnik Lubelskie Perła Polski Cycling Team stracił do niego 59 sekund.

Wych kolarzy, którzy w komplecie zajęli całe podium. Wygrał Simm Kiskonen, a dalej byli Karl Patrick Lauk oraz Rait Arm. Tak wyglądała również klasyfikacja generalna całego wyścigu. Dla kibiców w województwie lubelskim ważne było zestawienie orlików. W nim najlepszy był Łotysz Karlis Klismets, ale czwarte miejsce zajął Kot. Zawodnik Lubelskie Perła Polski Cycling Team stracił do niego 59 sekund.

SUKCES NA TORZE

Kolarze Lubelskie Perła Polski Cycling Team zdobyli brązowy medal młodzieżowych mistrzostw Polski w drużynowym wyścigu na dochodzenie. Nasi kolarze startowali w składzie Kacper Majewski, Julian Kot, Mateusz Cywiński i David Kosiela. Wygrał zespół GKS Cartusia w Kartuzach, a drugie miejsce zajęła ekipa KS Kujawy Pomorze. Czwarty był Mostostal Puławy startujący w składzie Kamil Dolak, Piotr Kij, Tomasz Listwoń i Adam Marciniak. Co ciekawe, nasi zawodnicy startowali również w madisonie, gdzie zajęli czwarte i piąte miejsce. Wyżej byli Majewski z Kotem, piąte miejsce zajął duet puławian – Dolak i Kij. Wygrał Adam Woźniak i Konrad Walniak z Cartusii.

Put walczy o igrzyska

KOSZYKÓWKA 3X3

Filip Put, czyli ostatnio zawodnik Polskiego Cukru Startu Lublin otrzymał powołanie do reprezentacji Polski

W obecnej sytuacji powołanie Filipa Puta do składu reprezentacji Polski jest wyjątkowo ważnym wydarzeniem. Przypomnijmy, że niedawno nasza kadra wywalczyła sobie kwalifikację do igrzysk olimpijskich. W turnieju w Paryżu weźmie udział zaledwie 8 drużyn, więc szansa na awans do decydujących o medalach spotkań jest dość duża.

Put razem z Biało-Czerwonymi weźmie udział w bardzo silnie obsadzonym turnieju World Tour w Marsylii. Impreza rozpocznie się w piątek, a razem z Putem drużynę utworzą Adrian Bogucki, Przemysław Zamojski i Michał Samsonowicz.

Put w światowym rankingu jest notowany dopiero na 1817 miejscu. To jednak wina jego rzadkich występów w turniejach w koszykówce 3x3, ponieważ zaangażowany był w koszykówkę halową. W niej w poprzednim sezonie reprezentował barwy Polskiego Cukru Start Lublin. To jednak nie były dla niego udane rozgrywki, ponieważ 31-letni koszykarz był rzadko wysyłany na parkiet przez Artura Gronka. (kk)

Nikt nie boi się już przyjeżdżać do Łęcznej

ORLEN EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Górnik Łęczna jest pogrążony w olbrzymim kryzysie. W sobotę podopieczne Patryka Błaziaka nie dały rady Rekordowi Bielsko-Biała

Chyba nawet najstarsi kibice Górnika nie pamiętają sezonu, w którym gra zespołu z Łęcznej wyglądała tak słabo. Obecnie jest to drużyna na miarę dolnych rejonów Orlen Ekstraligi, chociaż potencjał osobowy plasuje ją znacznie wyżej. Niestety, kolejni rywale pokazują, że same nazwiska nie grają i bez problemów inkasują w bezpośrednich starciach punkty.

Tak zrobił również Rekord Bielsko-Biała, który do Łęcznej przyjechał jak po swoje. Nie musiał pokazywać wielkiej umiejętności, wystarczyła właściwie jedna dobrze przeprowadzona akcja, którą w 66 min wykończyła Roksana Gulec. Uderzyła ona z ostrego kąta pod poprzeczkę, a Sandra Urbańczyk przepuściła piłkę do bramki.

Wcześniej gospodynie cały czas przeważały, ale w pierwszej połowie nie przekładało się to na konkretne sytuacje podbramkowe. Takie pojawiły się dopiero w końcówce meczu za sprawą najmłodszych zawodniczek w drużynie. W 78 min wielką szansę na gola miała Julia Ostrowska. Brązowa medalistka mistrzostw Europy U-17 z 4 m trafiła jednak prosto w bramkarkę Rekordu. Później dała o sobie znać 15-letnia Wiktoria Skrzypczak, która dwa razy mogła pokonać Izabelę Sas. Za pierwszym razem golkiperka przyjezdnych przeniosła piłkę nad poprzeczką, a za drugim razem nastolatka nie trafiła w bramkę Rekordu.

Po tej porażce Górnik niemal na pewno zakończy sezon w dolnej połowie tabe-



Klaudia Fabova (z prawej) nie zdołała pokonać bramkarki Rekordu Bielsko-Biała

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

li, co oznacza, że jest to najgorszy sezon w historii występów Górnika od momentu

jego wejścia do Ekstraligi. Łęcznianki awansowały do niej w sezonie 2009/2010 zaj-

mując wówczas drugie miejsce w lidze, tuż za plecami Czarnych Sosnowiec.

(KK)

Górnik Łęczna – Rekord Bielsko-Biała 0:1 (0:0)

Bramka: Gulec (66)

Górniki: Urbańczyk – Smaza, Kłoda, Kazanowska, Skupień – Dereń (68 Ostrowska), Ratajczyk, Rapacka – Hałatek (68 Sikora), Fabova, Piętańkiewicz (68 Skrzypczak).

Rekord: Sas – Gąsiorek, Długokęcka (65 Sunday), Sudyk, Gutowska – Lichwa, Cygan, Olejniczak – Witkowska (57 Garcia), Piekarska, Gulec.

Pozostałe wyniki: Medyk

Konin – UKS SMS Łódź 2:3

*Pogoń Szczecin – Pogoń Tczew 3:0. Mecz Stomilanki Olsztyn – UJ Kraków, Czarni Sosnowiec – AP Orlen Gdańsk i GKS Katowice – Śląsk Wrocław zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Szczecin	21	48	57-16
2. Katowice	20	48	48-15
3. Łódź	21	41	46-19
4. Czarni	20	40	51-21
5. Orlen	20	32	29-27
6. Śląsk	20	31	39-32
7. Górnik	21	28	30-28
8. Tczew	21	21	26-62
9. Rekord	21	19	23-25
10. Kraków	20	15	25-41
11. Medyk	21	13	21-60
12. Stomilanki	20	13	14-53

8-9 czerwca: Łódź – Katowice

* Śląsk – Czarni * Orlen – Stomilanki * Kraków – Górnik * Rekord – Szczecin * Tczew – Medyk.

ZNAMY BENIAMINKÓW

Na kolejną przed końcem poznaliśmy już zespoły, które awansowały do Orlen Ekstraligi z rozgrywek pierwszoligowych. Przepustkę do najwyższej klasy rozgrywkowej wywalczyły sobie Resovia oraz Skra Częstochowa.

Zostaje na dwa lata

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY

Jakub Karolak o dwa lata przedłużył kontrakt z Polskim Cukrem Startem Lublin

Karolak ma za sobą już bogatą karierę – grał chociażby w MKS Dąbrowa Górnicza, PGE Turów Zgorzelec, WKS Śląsk Wrocław, Treflu Sopot, Legii Warszawa czy Anwilu Włocławek. W sumie w Orlen Basket Lidze zagrał aż 307 spotkań. Na swoim koncie ma również dwa występy w reprezentacji Polski. W poprzednim sezonie Karolak zagrał w Starcie w 28 ligowych kolejkach, notując przy tym średnio 8.1 pkt na mecz. Natomiast w siedmiu konfrontacjach na poziomie ENBL rzucił 5.6 pkt na spotkanie.

– Prezes Pelczar szybko zaczął rozmowy z moim agentem i był w nich bardzo konkretny. Ja również od początku wykazywałem chęć do pozostania na dłużej w rodzinnym mieście. Mam w Lublinie jeszcze sporo do zrobienia i wierzę, że po zakończeniu następnych dwóch sezonów będziemy rozmawiać w znacznie lepszych nastrojach. Cieszę się z przedłużenia kontraktu w Lublinie. Fajnie mi się grało w czerwono-czarnych barwach w poprzednim sezonie. Nie mam powodów do narzekania. Szkoda tylko rozczarującego wyniku – mówi na klubowym portalu zawodnik.

– Przez 28 kolejek utrzymywaliśmy się w czołowej szóstce ligi. Bardzo żałujemy potknięć, które nam się po drodze przydarzyły. Jednak nie tylko ostatni mecz z Legią Warszawa zadecydował o tym, że nie wystąpiliśmy w play-offach. Wpływ miały na to również domowe porażki z Czarnymi czy Stelmetem. Generalnie to nie był zły sezon. Mieliśmy kilka bardzo dobrych meczów i wydaje mi się, że przynieśliśmy lubelskim kibicom trochę więcej radości, niż w poprzednich latach. Dla mnie ważne jest, że powróciłem do pełnej sprawności. Rozegrałem 28 z 30 ligowych spotkań i jestem z nich nawet zadowolony, choć bywały lepsze i gorsze występy. Jednak skuteczność „trójek” na poziomie 41.1 procent oraz rzutów za dwa punkty średnio powyżej 51 % należy uznać za dobrą. Wydaje mi się, że jak na pierwszy pełny sezon rozegrany po długiej kontuzji, było dosyć przyzwoicie. Mam jednak nadzieję, że każdy następny będzie lepszy – dodaje Karolak. (KK)

Kolejny powrót do Lublina

ORLEN BASKET LIGA Kobiet Polski Cukier AZS UMCS ogłosił już nazwisko trzeciej zawodniczki, która w sezonie 24/25 zagra w lubelskim klubie. Znowu jest to doskonale znane nazwisko, bo do zespołu Krzysztofa Szewczyka wraca Olga Trzeciak

KAMIL KOZIOŁ

23-latka w przeszłości już reprezentowała akademickie barwy. Miało to miejsce w latach 2019-2023 i właśnie z tym klubem sięgnęła po swoje największe sukcesy, czyli mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski. W złotym sezonie była jedną z najważniejszych koszykarek i aż 25 razy wybiegała na parkiet w pierwszej piątce. Może nie miała wówczas zbyt imponujących statystyk, bo zdobywała średnio tylko 4,3 punktu na mecz, ale dała się poznać jako zawodniczka od tzw. czarnej roboty. W sumie w lubelskim zespole wystąpiła 82 razy w ramach Orlen Basket Ligi i 13 razy w EuroCup.

Ostatni sezon nie był już dla niej tak udany. Trzeciak postanowiła spróbować swoich sił w Bundeslidze, w której reprezentowała barwy Herner TC. Tam jednak odnalazła się dość przeciętnie, bo w 20 spotkaniach średnio zdobywała 3,8 pkt i miała 2,4 zbiórki na mecz. – Szu-



Krzysztof Szewczyk i Olga Trzeciak znowu będą razem współpracować

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

kaliśmy zawodniczki, która będzie łączyła grę na pozycjach trzy i cztery. Szczególnie na tej drugiej będziemy z niej mocno korzystać. Ma

dobrze warunki fizyczne. Zna zespół i miasto. Zawsze, gdy była dobrym duchem drużyny. Statystyki punktowe nie odzwierciedlają jej roli

na boisku, ale jest to bardzo inteligentny gracz. Potrafi naprawiać błędy innych i grać zespołowo w ataku oraz w obronie. To dla drużyny jest

bardzo ważne, dlatego cieszę się, że wróciła do grania w Lublinie – tłumaczy Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Trzeciak jest już trzecim transferem przeprowadzonym w obecnym oknie transferowym. Jest też drugą zawodniczką z mistrzowskiego składu, która wróciła do Lublina. Wcześniej klub ogłosił powrót Aleksandry Stanacev. Obok Serbki Polski Cukier AZS UMCS zasilają także Litwinka Laura Miskińska, która wzmocni strefę podkoszową. Na dniach klub będzie ogłaszał kolejne transfery.

UZUPEŁNIONO SKŁAD I LIGI

MKS MOS Betard Wrocław i Pogoń Tęcza Leszno awansowały do I ligi. Obie drużyny zajęły dwa czołowe miejsca w finałowym turnieju II ligi, który odbywał się w Lesznie. W pokonanym polu pozostały SMS PZKosz II Łomianki oraz Chrobry Basket Głucholazy. Przypomnijmy, że jednym z rywali nowych beniaminków na pierwszoligowych parkietach będą Bogdanka AZS UMCS II Lublin.

W tej młodzieży jest nadzieja

PIŁKA RĘCZNA KOBIEC MKS Lublin został wicemistrzem Polski juniorek młodszych. Finałowy turniej odbył się w hali Globus

Ten wynik należy ocenić bardzo pozytywnie, ponieważ lubelski zespół nie był faworytem rywalizacji. Jednak już w półfinale w znakomitym stylu rozprawił się z SPR Arka Gdynia. Do przerwy gospodynie prowadziły zaledwie 15:14, ale druga połowę otworzyły w wielkim stylu. Świetne akcja Igi Kuchczyńskiej oraz Ingi Trochimczyk sprawiły, że w 34 min było już 20:16. W dalszej części spotkania lublinianki już kontrolowały przebieg spotkania i pewnie wygrały 34:26. Bohaterką meczu była Laura Puchacz, która zdobyła aż 12 bramek. Warto także wyróżnić Aleksandrę Misiurę, która dołożyła 4 bramki.

W finale podopieczni Wojciecha Braclawa zmierzyli się z UKPR Agrykola Warszawa. Niestety, ale od samego początku przeważał zespół ze stolicy, który rozpoczął go prowadzenia 5:1. Później gospodynie grały już lepiej, ale nie były w stanie odrobić całości strat. Najbliżej były pod koniec pierwszej po-



MKS Lublin w finale musiał uznać wyższość Agrykoli Warszawa

FOT. DW

wy, kiedy na tablicy wyników pojawił się rezultat 12:14. Po zmianie stron Agrykola już bezapelacyjnie objęła rządy na parkiecie.

Kluczowy był początek drugiej części gry, którą warszawianki rozpoczęły od prowadzenia 5:2. I chociaż ambitne lublinianki walczyły

z całych sił, to jednak przegrały 28:35. Najlepsze w ekipie Wojciecha Braclawa były Zuzanna Aleksandrowicz i Laura Puchacz, które zdoby-

ły po 6 bramek. Trzecie miejsce przypadło Koronie Handball Kielce, która pokonała w meczu o brązowy medal Arkę 27:22. (KK)

MKS Lublin – SPR Arka Gdynia 34:26 (15:14)

Lublin: Zięba, Mazur, Pietura – Puchacz 12, Misiura 4, Mircic 3, Aleksandrowicz 3, Trochimczyk 4, Kuchczyńska 3, Napora 2, Zakrzewska 2, Jedut 1, Sokołowska, Jóźwik, Woszczek, Dębczak. **Kary:** 6 min.

Arka: Avilova, Jankowska – Smuga 7, Sławska 5, Narożna 3, Kanczkowska 3, Kucharska 2, Marciniak 2, Gosz 2, Uścińowicz 1, Cichosz 1, Bobińska. **Kary:** 8 min.

Sędziowali: Lubecki (Ustrzyki Dolne) i Pieczonka (Kraków). **Widzów:** 300.

Drugi półfinał: UKPR Agrykola Warszawa – Korona Handball Kielce 29:18.

Mecz o trzecie miejsce: Korona – Arka 27:22.

MKS Lublin – UKPR Agrykola Warszawa 28:35 (13:17)

Lublin: Chudek, Pietura, Zięba – Aleksandrowicz 6, Puchacz 6, Misiura 4, Kuchczyńska 3, Trochimczyk 3, Zakrzewska 3, Mircic 2, Napora 1, Mazur. **Kary:** 10 min.

Agrykola: Dudek – Grużewska 12, Jaroniec 5, Narożniak 5, Czachor 4, Czechmańska 3, Kurys 3, Gowin-Bączek 3, Zając, Borkowska. **Kary:** 10 min.

Sędziowali: Lubecki (Ustrzyki Dolne) i Pieczonka (Kraków). **Widzów:** 700.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jacek Ziółkowski

– Wbrew temu co sądzili niektórzy spotkanie z Fogo Unią Leszno nie było lekkie, łatwe i przyjemne. Gospodarze postawili nam naprawdę bardzo duży opór i w zasadzie nasza dość wysoka wygrana rozstrzygnęła się w 14. wyścigu, a przed nim wszystko było jeszcze możliwe. Bardzo dobry mecz odejchał Dominik Kubera, Bartosz Zmarzlik i Wiktor Przyjemski. Pozostali zawodnicy też dobrze się spisali i drużyna dzięki temu wygrała szósty mecz z rzędu w tym sezonie.

Wiktor Przyjemski

– Wszyscy przed meczem rozmawiając z nami mówili, że jedziemy na łatwe spotkanie, a wcale łatwo nie było. Jestem bardzo zadowolony z osiągniętego przez siebie wyniku. Szkoda tego jednego straconego punktu, ale i tak jest bardzo dobrze. W końcu jazda wyglądała tak jak chciałem i czułem większy luz. Złapałem też pewność siebie więc wszystko oceniam mocno na plus. Fajnie, że wynikowo udało mi się dostać do 14. biegu. Jestem niesamowicie zadowolony i sam nie spodziewałem się, że to będzie tak dobrze wyglądało. W Lesznie zawsze dobrze mi szło i tym razem było tak samo.

Bartosz Jaworski

– Udało mi się wyjechać na tor w 15. biegu i jestem z tego bardzo zadowolony. Start był super, nad tym co było na trasie jeszcze pracujemy. Mam nadzieję, że będę dostawał cały czas takie szanse i będę starał się je wykorzystywać w stu procentach.

(BS)

Mistrz z Lublina nadal w gazie!

PGE EKSTRALIGA Osłabiona Fogo Unia Leszno mocno postawiła się Orlen Oil Motorowi, ale nie dała rady mistrzom Polski. Podopieczni trenera Macieja Kuciapy choć wygrali „tylko” różnicą 10 punktów, to w pełni kontrolowali przebieg meczu w Lesznie. A ten ze względu na ryzyko ulewy odbył się w ekspresowym tempie

Bartosz Surman

Pogoda w Lesznie była niepewna nie tylko w dniu meczu. W czwartek na torze rozłożono specjalną plandekę, którą usunięto dopiero około godziny przed początkiem spotkania. Dodatkowo, pierwsze osiem biegów odbędzie się bez przerw na równanie toru, a już w trakcie zawodów zadecydowano, że przerwa odbędzie się dopiero po dziesiątej gonitwie.

Gospodarze, którzy musieli sobie radzić bez Janusza Kołodzieja, przed startem zmagani skazywani byli na pożarcie. Tymczasem już pierwsze dwa wyścigi pokazały, że Orlen Oil Motor o wygraną będzie musiał się mocno postarać. Na dzień dobry Dominik Kubera wystrzelił, jak z procy na mocno zmoczoną torze i nie oddał prowadzenia do samego końca. Za jego plecami jechał Bartosz Smektała, a Nazar Parnicki mocno walczył z Fredrikim Lindgrenem o trzecią lokatę. Pomiędzy dwoma żuźłowcami doszło nawet do kontaktu motocykli, ale punkt ostatecznie przywiózł zawodnik gospodarzy i bieg otwarcia wypadł na remis.

W drugiej gonitwie kibice z Lublina liczyli na pewną wygraną młodzieżowców Motoru. Wiktor Przyjemski wygrał start, ale Bartosz Bańbor miał spore problemy z przyczepnością po starcie i spadł na



Orlen Oil Motor w Lesznie wygrał szósty ligowy mecz w tym sezonie

FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN/FACEBOOK

ostatnie miejsce. Zawodnik z Lublina walczył do końca jednak nie był w stanie odrobić strat i w biegu juniorskim doszło do niespodzianki. Co działo się później? W biegu trzecim 4:2 wygrali lublinianie, w kolejnym był remis, a piąty padł łupem miejscowych 4:2 i było 15:15.

Wyścig szósty i dziesiąty okazał się kluczowy dla losów spotkania, bo Orlen Oil Motor wygrał w obu przypadkach po 5:1, a w pozostałych obie drużyny pojechały na remis. Dzięki temu przed przerwą na równanie toru podopieczni trenera Macieja Kuciapy prowadzili 34:26. I choć później Fogo Unia od-

robiła dwa punkty, to przed nominowanymi „Koziółki” znów miały osiem „oczek” zapasu. W 14. biegu świetnie zaprezentował się Wiktor Przyjemski przywożąc „trójkę”, a za nim linię mety minął Jack Holder i stało się jasne, że zwycięstwo powędruje na konto lubelskich żuźłowców.

Ostatni wyścig „na otarcie łez” wygrali miejscowi i zmniejszyli nieco rozmiar porażki stając się pierwszą ekipą, która w tym sezonie w starciu z Orlen Oil Motorem zdobyła 40 punktów. Warto jednak dodać, że „wolne” w ostatnim wyścigu otrzymał Bartosz Zmarzlik, który w Lesznie był absolut-

nie nie do pokonania i przywiózł 12 punktów dla lubelskiej drużyny w czterech startach.

Fogo Unia Leszno – Orlen Oil Motor Lublin 40:50

Unia: 9. Bartosz Smektała 6+1 (2,1,-0,3,0) • 10. Andrzej Lebediew 12+1 (3,2,3,1,-0,3) • 11. Janusz Kołodziej 22 • 12. Keynan Rew 5 (2,1,1,1,-) • 13. Grzegorz Zengota 7 (0,1,3,2,1) • 14. Antoni Mencel 1+1 (1,-0,d) • 15. Hubert Jabłoński 4 (2,0,2) • 16. Nazar Parnicki 5+1 (1,-3,0,1).

Motor: 1. Dominik Kubera 12 (3,3,2,2,2) • 2. Jack Holder 9+3 (1,2,-1,-3,2,-) • 3. Fredrik Lindgren 4 (0,2,1,1) • 4. Mateusz Cierniak 3+1 (1,-0,2,0,-) • 5. Bartosz Zmarzlik 12 (3,3,3,3,-) • 6. Wiktor Przyjemski 10+1 (3,2,2,-3) • 7. Bartosz Bańbor 0 (0,0,0) • 8. Bartosz Jaworski 0 (0).

BIEG PO BIEGU

- (63,09) Kubera, Smektała, Parnicki, Lindgren 3:3 (3:3)
- (63,08) Przyjemski, Jabłoński, Mencel, Bańbor 3:3 (6:6)
- (62,33) Zmarzlik, Rew, Holder, Zengota 2:4 (8:10)
- (61,81) Lebediew, Przyjemski, Cierniak, Mencel 3:3 (11:13)
- (62,08) Parnicki, Lindgren, Rew, Cierniak 4:2 (15:15)
- (61,54) Kubera, Holder, Zengota, Jabłoński 1:5 (16:20)
- (61,67) Zmarzlik, Lebediew, Smektała, Bańbor 3:3 (19:23)
- (62,73) Zengota, Cierniak, Lindgren, Mencel (d/4) 3:3 (22:26)
- (62,70) Lebediew, Kubera, Holder, Smektała 3:3 (25:29)
- (62,40) Zmarzlik, Przyjemski, Rew, Parnicki 1:5 (26:34)
- (63,26) Smektała, Kubera, Rew, Cierniak 4:2 (30:36)
- (62,87) Holder, Jabłoński, Lebediew, Bańbor 3:3 (33:39)
- (62,81) Zmarzlik, Zengota, Lindgren, Lebediew 2:4 (35:43)
- (64,12) Przyjemski, Holder, Parnicki, Smektała 1:5 (36:48)
- (63,66) Lebediew, Kubera, Zengota, Jaworski 4:2 (40:50)

PGE EKSTRALIGA

NovyHotel Falubaz Zielona Góra – Krono-Plast Włókniarz Częstochowa przelożony • ZOOLEszcz GKM Grudziądz – KS Apator Toruń zakończył się po zamknięciu wydania • Betard Sparta Wrocław – ebut.pl Stal Gorzów 56:34.

1. Motor	6	12	+94
2. Sparta	6	9	+54
3. Stal	5	6	-16
4. Apator	4	4	+14
5. Falubaz	5	3	-30
6. Unia	6	3	-77
7. GKM	4	2	-17
8. Włókniarz	4	0	-22

31 maja: ebut.pl Stal – Fogo Unia • Krono-Plast Włókniarz – ZOOLEszcz GKM. **2 czerwca:** Apator – NovyHotel Falubaz • Orlen Oil Motor – Betard Sparta (godz. 19:15)

Przyjemski najlepszy w Pile

ŻUŻEL W piątek pierwsza dwucyfrowka w PGE Ekstralidze, a w sobotę komplet punktów w finale Brązowego Kasku. Wiktor Przyjemski ostatnie dni może zaliczyć do bardzo udanych. Tym bardziej, że zawodnik lubelskich „Koziółków” wygrał zawody drugi raz z rzędu.

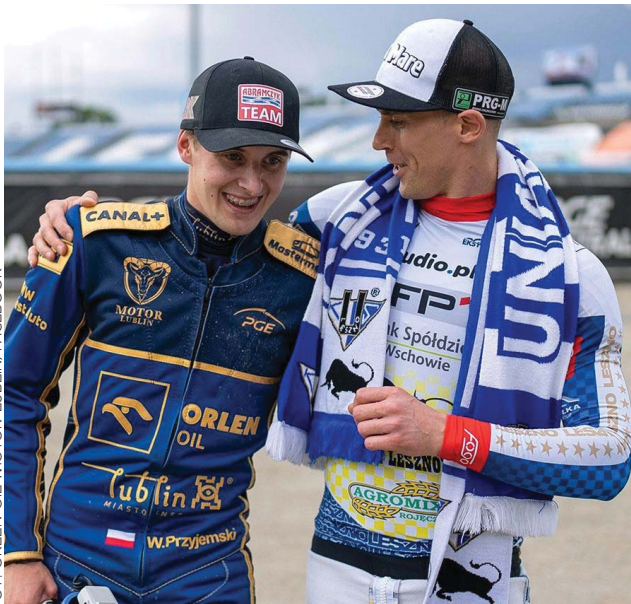
W torze w Pile wielkich emocji jednak nie było, bo bardzo długo o wszystkim decydował start. Podobnie, jak w piątkowym meczu ligowym w Lesznie także i tym razem organizatorzy zrezygnowali z kosmetyki toru, aby jak najszybciej odejść z zawody. Deszczu ostatecznie nie było, a zdecydowanie najlepszy okazał się Przyjemski, który wygrał wszystkie pięć biegów.

Ciekawie było za to za plecami juniora Orlen Oil Motoru. O podium walczył jeszcze jego klubowy kolega – Bartosz Bańbor. I chociaż wygrał tylko jeden wyścig, to ostatecznie zameldował się na trzecim miejscu, z dorobkiem 11 punktów. Drugi był Paweł

Trześniewski z Innpro ROW Rybnik, który zbierał 11 „oczek”. Z czwartą lokatą musiał się za to pogodzić Kacper Halkiewicz (Krono-Plast Włókniarz Częstochowa), a dopiero piąty był Oskar Paluch z ebut.pl Stali Gorzów.

WYNIKI BRĄZOWEGO KASKU W PILE

- Wiktor Przyjemski (Orlen Oil Motor Lublin) – 15 (3,3,3,3,3),
- Paweł Trześniewski (Innpro ROW Rybnik) – 12 (3,0,3,3,3),
- Bartosz Bańbor (Orlen Oil Motor Lublin) – 11 (2,2,3,2,2),
- Kacper Halkiewicz (Krono-Plast Włókniarz Częstochowa) – 10 (1,2,1,3,3),
- Oskar Paluch (ebut.pl Stal Gorzów) – 9 (0,3,2,1,3),
- Szymon Bańdur



FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN/FACEBOOK

Wiktor Przyjemski miał w weekend duże powody do radości

- (Cellfast Wilki Krosno) – 9 (1,3,3,0,2), 7. Kajetan Kupiec (Krono-Plast Włókniarz Częstochowa) – 9 (3,1,2,2,1), 8. Krzysztof Lewandowski (KS Apator Toruń) – 8 (1,3,0,2,2), 9. Antoni Mencel (Fogo Unia Leszno) – 7 (1,1,2,1,2), 10. Szymon Ludwiczak (Krono-Plast Włókniarz Częstochowa) – 6 (3,2,0,1,t), 11. Filip Seniuk (Betard Sparta Wrocław) – 6 (2,2,1,0,1), 12. Kevin Małkiewicz (ZOOLEszcz GKM Grudziądz) – 6 (2,1,2,1,d), 13. Marcel Kowolik (Betard Sparta Wrocław) – 4 (0,0,0,3,1), 14. Tobiasz

Jakub Musielak (Polonia Piła) – 3 (0,0,1,2,0), 15. Oskar Huryz (NovyHotel Falubaz Zielona Góra) – 3 (0,1,1,0,1), 16. Jan Przanowski (ZOOLEszcz GKM Grudziądz) – 2 (2,0,0,0,0), 17. Franciszek Majewski (Abramczyk Polonia Bydgoszcz) – 0 (t), 18. Mateusz Affelt (KS Apator Toruń) – 0 (p).

NIESPODZIANKI W LONIGO

W sobotę awans do Grand Prix Challenge wywalczył Jack Holder, który podczas rundy kwalifikacyjnej w Lonigo zajął trzecie miejsce z dorobkiem 12 punktów. Wygrał Jan Kvech, a dalej jadą także: Daniel Bewley oraz Włoch Paco Castagna. Z imprezą pożegnał się za to Szymon Woźniak, który był dopiero siódmy.

KARTKA Z KALENDARZA

1727

otwarto warszawski Ogród Saski

1934

we Włoszech rozpoczęły się II Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej

1936

brytyjski transatlantyk RMS Queen Mary wypłynął w swój pierwszy rejs

1937

w San Francisco oddano do użytku Most Golden Gate

1960

Polskie Radio nadało pierwszy odcinek „W Jezioranach”

1977

premiera filmu „Mistrz kierownicy ucieka” w reżyserii Hala Needhama. W roli głównej: Burt Reynolds

1981

„Człowiek z żelaza” w reżyserii Andrzeja Wajdy zdobył Złotą Palmę na 34. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes

1987

FC Porto z Józefem Młynarczykiem w bramce zdobyło piłkarski Puchar Europy w finale pokonując FC Bayern Monachium 2:1

2011

do Warszawy z dwudniową wizytą przybył prezydent USA Barack Obama

300

dolarów kosztował pod koniec produkcji jeden z najszlachetniejszych samochodów świata, czyli Ford T. W ciągu 19 lat fabryki opuściło ponad 15 milionów egzemplarzy. A ostatni zjechał z taśmy montażowej 27 maja 1927 roku



Dawid Podsiadło rusza w trasę

Dawid Podsiadło na PGE Narodowy

FOT. MATEUSZ KOSTRZEWA

MUZYKA W sierpniu minionego roku Dawid Podsiadło pobił rekord frekwencyjny, grając na PGE Narodowym koncert dla 80 tysięcy widzów. Zgromadzenie tak licznej widowni było możliwe dzięki formule koncertu, który odbył się na scenie 360 stopni zlokalizowanej na samym środku płyty stadionu. Teraz na kanale Youtube muzyka pojawiło się nagranie utworu „DIABLE” zarejestrowane podczas tego wydarzenia. To przedsmak tego, co artysta zaplanował na najbliższe tygodnie: za chwilę ruszy w trasę obejmującą 7 koncertów na

największych stadionach w kraju w tej samej „przestrzennej” formule. W trakcie czterech kolejnych weekendów czerwca odwiedzi Gdańsk, Wrocław, Poznań i Chorzów, gromadząc na koncertach w sumie prawie pół miliona słuchaczy.

Artysta przygotował też wyjątkową szansę na kameralne, osobiste spotkanie z fanami tuż przed każdym koncertem. Podobnie jak w przypadku poprzednich tego typu akcji muzyka, specjalne zaproszenia na te spotkania można wylicytować na charytatywnych aukcjach, a cały do-

chód z nich zostanie przekazany na program „Pajacyk” Polskiej Akcji Humanitarnej.

„Trasa stadionowa Dawida Podsiadło to bezdyskusyjnie

największe tego typu przedsięwzięcie w historii branży muzycznej w Polsce i jedno z największych w Europie.

Jest to wyjątkowo duże wyzwanie pod względem logistycznym i organizacyjnym. Z uwagi na harmono-

gram prac – kiedy Dawid wchodzi na scenę w jednym mieście, my jesteśmy już w trakcie budowy drugiego setu konstrukcji w kolejnym. To ogromna skala” – mówi Michał Fałat, producent trasy i prezes agencji East Eventz.

W szczegółach wygląda to tak: 54 tiry sprzętu, 34 kilometry okablowania prądowego i blisko drugie tyle okablowania sygnałowego, 1740 metrów kwadratowych ekranów LED i 578 sztuk głośników, co w całości daje wagę 117 ton. Przy każdym z koncertów pracuje ponad 1500 osób.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)

Dokument o Milli Vanilli

MUZYKA Bohaterami filmu dokumentalnego „Milli Vanilli” są Robert „Rob” Pilatus i Fabrice „Fab” Morvan – przyjaciele z lat młodości, którzy poznali się w Niemczech. Połączył ich wspólny cel: chcieli być sławni. Wystarczyło kilka lat, aby to marzenie się spełniło.

W 1989 roku ich pierwszy album sześciokrotnie okrył się platyną w USA, a singiel z hitem „Girl You Know It's True” na całym świecie sprzedał się w ponad 30 milionach egzemplarzy.

Rob i Fab, szerzej znani jako Milli Vanilli, zostali w 1990 roku najpopularniejszym popowym duetem świata i zdobyli nagrodę



Grammy dla najlepszego debiutującego artysty. Szybka droga na szczyt miała jednak wysoką cenę, która doprowadziła do ich upadku – i ujawnienia tego, kto tak naprawdę śpiewał.

Reżyserem i producentem dokumentu „Milli Vanilli” jest Luke Korem.

Premiera: 1 czerwca w serwisie SkyShowtime.

49-calowy monitor dla graczy

TECHNOLOGIE Philips zaprezentował nowy monitor dla graczy o proporcjach ekranu 32:9. Model 49M2C8900L został wyposażony w 48,9-calową matrycę typu QD OLED, o rozdzielczości 5120 x 1440. Przestrzeń roboczą swoim rozmiarem odpowiada dwóm złączonym ze sobą ekranom 27-calowym. Dzięki zastosowaniu panelu QD OLED wyświetlacz cechuje się bardzo dobrym pokryciem przestrzeni barwowych, na poziomie 153,1% dla sRGB oraz 125,2% dla Adobe RGB. Czas reakcji to 0,03 ms (GtG). Odświeżanie panelu wynosi 144 Hz, dzięki czemu monitor sprawdzi się również w dynamicznych grach. 10-bitowa matryca jest w stanie wyświetlić 1,07 mld kolorów, co w



połączeniu z technologią kropki kwantowej ma zapewniać bardzo żywe, naturalnie wyglądające barwy. Monitor jest zgodny z certyfikatami HDR True Black 400 i VESA ClearMR 8000.

Wyświetlacz jest zakrzywiony (1800R). Monitor wykorzystuje funkcję Am-

biglow, czyli dynamiczne podświetlenie ambientowe, które dostosowuje kolor i natężenie iluminacji do treści wyświetlanych przez urządzenie.

Monitor wejdzie do sprzedaży pod koniec maja w cenie 4 256 zł.

(RAD)